



Nr 108

Czerwiec 2009

ISSN 1425-4344

życie uczelni

BIULETYN INFORMACYJNY POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ



108
Czerwiec 2009

64. rocznica powstania PŁ

Ostatni tydzień maja rozpoczął się od uroczystego posiedzenia Senatu z okazji 64. rocznicy powstania Politechniki Łódzkiej. W tradycyjnym przemówieniu JM Rektor prof. Stanisław Bielecki mówił o osiągnięciach uczelni w aspekcie pięcioletniego członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Wręczono odznaczenia oraz szereg nagród i wyróżnień. (więcej str. 5)



„Ucz się od najlepszych” w PŁ

Festiwal Nauki, Techniki i Sztuki odbył się w Łodzi już po raz dziewiąty w dniach 16 – 27 kwietnia. Hasło festiwalu: „Ucz się od najlepszych” służyło promowaniu osiągnięć łódzkich uczelni i łódzkiego środowiska kulturalnego i naukowego. Politechnika Łódzka zaproponowała ponad 80 ciekawych imprez. (więcej str. 14)



Dziewczyny na politechniki

Politechnika Łódzka już po raz trzeci zorganizowała Dzień Otwarty Tylko Dla Dziewczyn. 23 kwietnia Sala Widowiskowa PŁ wypełniła się licealistkami, przyszło około 300 dziewczyn. Przygotowaliśmy dla nich ciekawy program. Chcieliśmy pokazać, że Politechnika Łódzka, chociaż jest uczelnią techniczną ma duży potencjał artystyczny. (więcej str. 25)



Wydarzenia

64. rocznica powstania Politechniki Łódzkiej	5
Nagroda OŁ PAN i Konferencji Rektorów	7
Konwent Politechniki Łódzkiej	8
Przyznano „Łódzkie Eureka”	8
Nagrody JM Rektora przyznane	9
Promoveo te ad gradum doctoris ..	10
Uczelnia z europejskim certyfikatem	11
Fabryka Inżynierów XXI Wieku	11
Dama Sukcesu	12
Honorowy doktor Politechniki Lwowskiej	13
„Ucz się od najlepszych” w PŁ	14
Od alchemii do nanotechnologii	15
Współpraca w zakresie normalizacji	15
Medialne gwiazdy w Uniwersytecie Trzeciego Wieku PŁ	16
Medal ŁTN	16
Dni Włókniarza	17
Tam gdzie szyją nasze ubrania	17
Stypendyści programu START	18
Nagrodzony doktorat o Wiśle	19
Złoty Ekslibris dla PŁ	20
Wynalazcy z Politechniki Łódzkiej ..	21
Wykład prof. Kena Schoollanda	21
Pamięci Profesora Władysława Pełczewskiego	22
Dobra współpraca	23
Nowy prezes łódzkiego NOT	24
Ideal Theatre 2009	24
Dziewczyny na politechniki	25
Sportowcy Politechniki Łódzkiej	26
Skomplikowane i proste	28
Wirtualna rzeczywistość	28
Nowy kompleks sportowy	29
Politechnika Łódzka Liderem Nowoczesnych Technologii	29
Nominacje profesorskie	30
Studenci PŁ na Krakow Bridge	30
Mechatronika na Wydziale EEIA ...	31
Czeska Škoda – studia i praktyki ...	31
Docenione projekty SIFE	32
Łódź Dobrego Połowu	32
Pierwsze zebranie Polskiej Grupy IIFC	33
Sukces studentki Wzornictwa	34

W krajowym finale Imagine Cup ...	34
Otwarcie laboratorium	35
REUSE - Reutilizacja przedmiotów ze śmietnika w architekturze	36
Nagroda za reklamę prasową notebooka	37
Nagroda dla Chóru PŁ	37
Papier grawerowany laserowo	37

Konferencje

Problemy ochrony środowiska	38
Baltic University Programme	39
Techniki chromatograficzne	40
Debata „Stąd do sukcesu”	41
Nauka dla przemysłu	41
Modnie i Etycznie	42
Technika i technologia w nowoczesnym browarnictwie ...	43
Międzynarodowe warsztaty tomograficzne	44

Studenci

Światowy Dzień Ziemi	44
Najlepsza sekcja Europy	45
Wesoły maj studentów	46
Fizycy w Manufakturze	48
Europejski Dzień Mózgu	49
Międzynarodowy Dzień Książki dla Dzieci	49
Piękne dziewczyny z Politechniki Łódzkiej	50

Rozmaitości

Trzy lata Uniwersytetu Trzeciego Wiek	51
Jubileusz Profesora Orzechowskiego	52
Czwartkowe Forum Kultury	53
Jubileuszowy Textilcross	53
Muzyka na Politechnice	54
Gala AZS	56
Złoto i srebro koszykarek	56
Wielokulturowość Łodzi	57
Banknoty na wystawie	58
Pierwsze żeglarskie regaty Politechniki Łódzkiej	59
Medale w Bydgoszczy	60
Stop wulgaryzmom	60
Politechnika w tańcu	61
Żeglarze z PŁ na Kanarach	61
Trzeci kwartał 1958	62
Srebro i brąz w przełajach	63

Nowy kompleks sportowy

Na terenie Politechniki powstanie nowoczesny kompleks sportowy. Złożą się nań m.in. 50 – metrowy basen olimpijski z trybunami na 1500 widzów, treningowy basen 25 – metrowy, hala sportowa i inne obiekty. Kompleks sportowy będzie służył całej społeczności akademickiej Łodzi, sportowcom oraz mieszkańcom miasta. (więcej str. 29)



Wesoły maj studentów

Tegoroczne Juwenalia zorganizowane wspólnie przez PŁ, UŁ i UM odbywały się pod hasłem „W Łódzkie Juwenalia niech się przyśni kraina sake i kwitnącej wiśni”. Muzyka, śpiew, taniec, występy kabaretowe i zmagania sportowe gościły w różnych miejscach naszego kampusu. Po raz pierwszy zorganizowane też Sportowe Juwenalia Łodzi. (więcej str. 46)



Piękne dziewczyny z PŁ

Juz po raz drugi nasza uczelnia zorganizowała wybory Miss Politechniki Łódzkiej. Najpiękniejszą studentką została 21-letnia Katarzyna Romek z II roku Wydziału Chemicznego. Kasia ukończyła szkołę muzyczną. Gra na flecie i fortepianie. (więcej str. 50)



Dobre **miejsce** w rankingu „Rzeczpospolitej” i „Perspektyw”

Politechnika Łódzka potwierdziła swe wysokie miejsce wśród polskich uczelni akademickich. W prestiżowym rankingu dziennika „Rzeczpospolita” i miesięcznika „Perspektywy” jesteśmy na czwartym miejscu wśród 23 uczelni technicznych i na jedenastym wśród 90 publicznych szkół wyższych. Wysookie czwarte miejsce osiągnęliśmy kolejny rok z rzędu, natomiast pozycja w zestawieniu ogólnym jest w tym roku o dwa miej-

sca wyższa (awans z 13 na 11 miejsce). Te wyniki klasyfikują nas najwyżej ze wszystkich łódzkich uczelni.

Ten niewątpliwый sukces Politechnika zawdzięcza pracy znakomitej kadry akademickiej i całej uczelnianej społeczności.

Miejsce w rankingu i liczne podejmowane przez PŁ inicjatywy sprawiają, że nasza uczelnia cieszy się opinią dynamicznie rozwijającej się i proinnowacyjnej szkoły wyższej.

Politechnika Łódzka - uczelnia z **europijskim** certyfikatem

Politechnika Łódzka jako jedyna uczelnia w Polsce i jedna z 22 uczelni w Europie uzyskała prestiżowy certyfikat „ECTS Label” nadawany przez Komisję Europejską. 11 czerwca prorektor ds. kształcenia dr hab. inż. Krzysztof Jóźwik, prof. nadzw. odebrał w Brukseli z rąk komisarza Jana Figela (Eu-

ropean Commission for Education, Culture and Youth) statuetkę i certyfikat ECTS Label.

Ten dokument to przede wszystkim potwierdzenie jakości prowadzonych w PŁ studiów i wymiany międzynarodowej. Partnerzy zagraniczni mogą więc mieć zaufanie do uczelni legitymującej się takim certyfikatem.



Rektor już z nami

Po kilku miesiącach nieobecności spowodowanej poważnym wypadkiem i pobytem w szpitalu Pan Rektor wraca do zdrowia. Na razie chodzi jeszcze o kulach, ale sumiennie podchodzi do rehabilitacji i mamy nadzieję, że niebawem wróci do pełni sił fizycznych. Wiele życzeń jakie prof. Stanisław Bielecki otrzymał w czasie swojej choroby na pewno wkrótce się spełni.

64. rocznica powstania Politechniki Łódzkiej

Ostatni tydzień maja rozpoczął się od uroczystego posiedzenia Senatu z okazji 64. rocznicy powstania Politechniki Łódzkiej. Jak to przy takich okazjach bywa, w audytorium im. A. Sołtana zjawili się liczni goście i przyjaciele zawsze towarzyszący naszej uczelni w radosnych momentach. Marszałek Województwa przekazał list, w którym wyraził uznanie dla prestiżu Politechniki Łódzkiej, która przysparza regionowi wielu sukcesów. Wojewoda Łódzki Jolanta Chelmińska jak zawsze ciepło i serdecznie mówiła o politechnicznej społeczności: *więzi tworzą ludzi, a nie mury*. Podkreślała, że w Politechnice jest wielu wspaniałych naukowców, zdolnych studentów, w tym pięknych dziewcząt. Wyraziła też poparcie i nadzieję na realizację koncepcji większej integracji środowiska akademickiego Łodzi zaproponowanej jesienią 2008 r. przez rektora prof. Stanisława Bieleckiego. Prezydent Łodzi podkreślał w swoim liście, że miasto szczerzy się doskonale wykwalifikowaną kadrą inżynierów oraz wyraził podziw dla pasji i osiągnięć pracowników Politechniki Łódzkiej. Tych miłych słów słuchali rektorzy z Łodzi i z innych miast akademickich, a także z University of Strathclyde oraz szereg innych osób z organizacji i firm współpracujących z naszą uczelnią. Obecni na sali byli także członkowie Konwentu Politechniki Łódzkiej, ciała powołanego Uchwałą Senatu z października 2008 r. Zasiadają w nim osoby, które swoim doświadczeniem wspierać będą rozwój Uczelni, a także inicjować działania, w szczególności w zakresie współpracy z przemysłem, organami państwowymi, organizacjami samorządowymi i społecznymi. Skład konwentu podajemy na stronie 8.

Przemówienie JM Rektora

Rektor prof. Stanisław Bielecki w zasadniczej części swojego przemówienia mówił o osiągnięciach uczelni w aspekcie pięcioletniego członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Na wstępie

przywołał mądre decyzje sprzed kilkunastu lat, które okazały się bardzo korzystne dla przyszłości Politechniki. Były to podjęte w 1991 roku, a więc w czasie gdy podpisano Układ Europejski o stowarzyszeniu Polski ze Wspólnotą, działania zmierzające do uruchomienia w Politechnice Łódzkiej studiów prowadzonych w języku angielskim, zakończone w 1993 roku utworzeniem International Faculty of Engineering – obecnego Centrum Kształcenia Międzynarodowego. Z kolei w 1994 roku, kiedy Polska złożyła oficjalny wniosek o przyjęcie do Unii Europejskiej, w Politechnice uruchomiono na Wydziale Włókienniczym – we współpracy z uczelnią francuską – dwuletnie studia podyplomowe „moda i wzornictwo”, dla osób z przedsiębiorstw, których produkty podlegają wpływom mody, a takich przedsiębiorstw mamy w Łodzi dużo. Również w 1994 roku z inicjatywy Wydziału Biotechnologii i Nauk o Żywności podpisano umowę o współpracy z niemiecką firmą certyfikującą RWTÜV Essen w zakresie systemów zarządzania jakością. W 1996 roku utworzono filię RWTÜV Polska na terenie tegoż Wydziału.

Wcześniej rozpoczęliśmy także przemiany w kształceniu, polegające na wdrażaniu postanowień Deklaracji Bolońskiej z 1999 roku – w tych działaniach częstokroć wyprzedzaliśmy decyzje ministerialne – mówił prof. Bielecki. - Dotyczy to na przykład wdrażania punktowego systemu rozliczania postępów w studiowaniu; jest to system ECTS – European Credit Transfer System. W Politechnice Łódzkiej system ten już w 2002 roku objął wszystkich studentów Centrum Kształcenia Międzynarodowego, a obecnie obejmuje wszystkich studentów uczelni. Nasi pracownicy wyspecjalizowali się we wprowadzaniu tego systemu, byli doradcami i autorami instruktażowych opracowań. W tym miejscu Rektor nawiązał do przyznania Politechnice Łódzkiej przez Komisję Europejską prestiżowego certyfikatu „ECTS Label”,

który nasza uczelnia otrzymała jako jedyna w Polsce i jedna z 22 w Europie. Mówiąc o europejskim wymiarze kształcenia Rektor wymienił też



wdrożenie suplementu do dyplomu, zgodnie ze wskazaniami Deklaracji Bolońskiej, wprowadzanie elastycznego kształcenia opartego na nauczaniu przez rozwiązywanie problemów w zintegrowanych grupach studenckich, zapewniającego zdobycie przez absolwentów kompetencji ważnych z punktu widzenia pracodawców. Ważna z punktu widzenia efektów kształcenia jest także międzynarodowa wymiana studentów. Jest to jeden z atutów naszej uczelni. Potwierdzają to także wyniki rankingu „Rzeczpospolitej” i „Perspektyw” ogłoszone 12 maja. Wśród uczelni technicznych zajmujemy 1. miejsce pod względem liczby studiujących w językach obcych oraz liczby wyjazdów w ramach wymiany (odpowiednio 3. i 4. wśród wszystkich 90 klasyfikowanych uczelni) oraz 2. miejsce w liczbie programów studiów prowadzonych w językach obcych i przyjaz-

JM Rektor
prof. S. Bielecki
z kwiatami
od Stowarzyszenia
Wychowanków PŁ
foto: Jacek Szabela

▶ dok. ze str. 5

dach studentów zagranicznych (odpowiednio 3. i 8. miejsce w rankingu ogólnym).

Z satysfakcją prof. Stanisław Bielecki dodał - *W ogólnym zestawieniu 90 uczelni znajdujemy się na 11. miejscu, awansując z miejsca 13. w 2008 roku. Wśród 23 uczelni technicznych nadal utrzymujemy 4. pozycję.*

Przechodząc do spraw związanych z nauką i rozwojem Rektor przypomniał, że już we wrześniu 2002 r. powstało w uczelni Biuro Międzynarodowych Programów Naukowych. Wysokie

jektów na łączną kwotę dofinansowania ponad 53 miliony złotych, w tym 12 projektów badawczych, edukacyjnych na łączną kwotę ponad 14 milionów złotych oraz 7 projektów infrastrukturalnych na łączną kwotę 39 milionów złotych. Dalej dodał - Jeśli chodzi o projekty strukturalne realizowane w ramach perspektywy finansowej 2007-2013, to atutem Politechniki Łódzkiej jest niewątpliwie duże doświadczenie w zakresie przygotowania, realizacji oraz rozliczania przedsięwzięć współfinansowanych ze środków Unii

ką, bo wiem, że im wyższą pozycję zajmuje nasza Uczelnia w rankingach, tym trudniej jest tę pozycję obronić i tym trudniej jest ją poprawić. Podejmijmy to wyzwanie wspólnie.

Los i czas dają nam teraz unikalną szansę wprowadzenia na stałe Politechniki Łódzkiej do grona najlepszych uczelni w kraju i czołowych w Europie. Wykorzystajmy tę szansę dla dobra Uczelni, regionu i kraju, ale przede wszystkim młodzieży, która zdecyduje się studiować w PŁ.

Nasz region, dla zapewnienia stabilnego rozwoju, potrzebuje silnego, zintegrowanego środowiska akademickiego, zdolnego podjąć skutecznie rywalizację z ośrodkami warszawskim, krakowskim, śląskim i dolnośląskim, dlatego już w roku ubiegłym, podjąłem inicjatywę utworzenia Uniwersytetu Środkowej Polski, jako federacji uczelni łódzkich szkół wyższych. Moja inicjatywa spotkała się z zainteresowaniem ich rektorów i będzie kontynuowana. Jestem głęboko przekonany, że leży ona w interesie miasta, regionu i kraju, dlatego zwracam się do obecnych na dzisiejszej uroczystości przedstawicieli władz uczelni, miasta, województwa i regionu z prośbą o jej wsparcie.



Laureaci nagrody rektora za najbardziej wartościowe wdrożenie z Wydziału Mechanicznego
Od lewej: mgr inż. Maciej Karczewski, dr inż. Damian Obidowski, dr inż. Krzysztof Sobczak, prof. Jan Krysiński, dr hab. inż. Krzysztof Józwiak, prof. nadzw.

foto: Jacek Szabela

miejsce Politechniki Łódzkiej wśród uczelni technicznych w Polsce znalazło swoje odzwierciedlenie również w uczestnictwie w programach ramowych. W 6. PR realizowanym w latach 2002-2006 Politechnika Łódzka zajęła ósme miejsce w kraju i czwarte wśród uczelni technicznych pod względem liczby realizowanych projektów. W sumie w 5., 6. i 7. PR uczelnia może pochwalić się realizacją 52 projektów na łączną kwotę 9,25 mln. Euro.

Politechnika Łódzka już w maju 2004 roku rozpoczęła aktywne starania o środki pochodzące z funduszy strukturalnych – mówił Rektor. – W perspektywie finansowej 2004-2006 uczelnia korzystała ze środków unijnych w ramach programów: Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego (ZPORR), Sektorowy Program Operacyjny Wzrostu Konkurencyjności Przedsiębiorstw (SPO-WKP) oraz Sektorowy Program Operacyjny Rozwój Zasobów Ludzkich (SPO-RZL).

W ramach tych programów Politechnika Łódzka zrealizowała 19 pro-

Europejskiej, które jest jednym z czynników branych pod uwagę przez instytucje unijne przy przyznawaniu dofinansowania, o które w kolejnym okresie programowania będzie starała się nasza uczelnia. Łącznie złożyliśmy 147 wniosków o dofinansowanie. Obecnie Politechnika Łódzka realizuje już 15 projektów na kwotę ponad 140 milionów złotych. Jak dodał Rektor, starania o fundusze strukturalne wspierane są organizacyjnie przez powołany w grudniu 2006 roku Dział Obsługi Funduszy Europejskich, podlegający kwesturze oraz Dział Projektów Strukturalnych powstały w grudniu 2008 roku i znajdujący się w strukturze organizacyjnej administracji kanclerskiej.

Rektor swoje wystąpienie zakończył słowami: *Prezentując powyższe osiągnięcia naszej Uczelni mam świadomość, że są one wynikiem nieustannej pracy nas wszystkich. Za tę pracę serdecznie Państwu dziękuję. Jednak z tym większym poczuciem odpowiedzialności, podejmując obowiązki związane z kierowaniem Politechniką Łódz-*

Odnaczenia i nagrody

Jest to tradycyjny punkt uroczystego posiedzenia Senatu, szczególnie miły dla osób, które za swoją pracę otrzymują z rąk Wojewody odznaczenia państwowe, a z rąk JM Rektora Odznakę „Zasłużony dla Politechniki Łódzkiej”. Złote Krzyże Zasługi otrzymały 4 osoby, 10 osób udekorowano Srebrnym Krzyżem Zasługi i kolejnych 10 osób Brązowym Krzyżem Zasługi. Odznaka „Zasłużony dla Politechniki Łódzkiej” została wręczona 37 pracownikom uczelni i 17 osobom spoza PŁ, które do jej rozwoju.

Po raz pierwszy została wręczona Nagroda Bayer Technology Services za najlepszą pracę doktorską na Wydziale Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska. Jak powiedział prorektor ds. nauki prof. Ireneusz Zbiciński, jest to dowód, że firma ta uznała Wydział za miejsce, w którym prowadzi się wartościowe badania na wysokim poziomie. Nagrodę tę otrzymała

dr inż. Anna Antecka za pracę „*Model kinetyczny procesu biosyntezy laktazy przez CERRENA-UNICOLOR oraz zastosowanie tego enzymu do degradacji wybranych struktur aromatycznych*”, której promotorem był prof. Stanisław Ledakowicz.

Kolejnym szczególnym momentem było uhonorowanie studentów.

Nagrodę Stowarzyszenia Wycho- wanków Politechniki Łódzkiej dla najlep- szego absolwenta PŁ otrzymał mgr inż. Michał Kryczka z Wydziału Elektrotech- niki, Elektroniki, Informatyki i Automaty- ki, a wyróżnienie mgr sztuki Przemysław Faryś z Wydziału Technologii Materiało- wych i Wzornictwa Tekstyliów.

Nagroda im. Currana-Wernera dla najlepszego absolwenta Wydziału Me- chanicznego trafiła do mgr. inż. Bartosza Józwicka. Swoją pracę dyplomową wy- konaną na specjalności mechanical en- gineering and computer science („*Theoretical and technological aspects of laser welding of thin walled structures*” – „*Teoretyczne i technologiczne aspekty spawania laserowego konstrukcji cien- kościennych*”) wykonał pod opieką pro- motora prof. Piotra Kuli.

Nagrodę Crawforda za najlepszą pracę dyplomową napisaną w języku angielskim otrzymał mgr inż. Henryk Błasiński. Pracę pt. „*Development, im- plementation and evaluation of power consumption of an iris segmentation algorithm an FPGAs*” – „*Projekt, imple- mentacja i analiza poboru mocy algo- rytmu segmentacji tęczówki oka przy użyciu układów FPGA*” wykonał pod opieką promotora dr inż. Małgorzaty Napieralskiej.



Mgr inż. Kamila Lewandowska odbiera Nagrodę im. Profesora Serwińskiego

foto: Jacek Szabela

Nagroda KLUBU 500-Łódź za najlep- szą pracę dyplomową na Wydziale Organizacji i Zarządzania została przy- znana mgr. inż. Jakubowi Matusiakowi („*Koncepcja systemu zarządzania zapa- sami w przedsiębiorstwie GO-TRAKT*”, promotor – dr inż. Konrad Niziołek).

Nagrodę im. Profesora Serwiń- skiego za najlepszą pracę dyplomo- wą na Wydziale Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska otrzymała mgr inż. Kamila Lewandowska („*Wpływ koagulantów na frakcję zanieczyszczeń ścieków i aktywność oddechową osa- du czynnego*”, promotor – dr inż. Anna Wolborska).

Po raz pierwszy zostały też wręczo- ne Nagrody JM Rektora PŁ przyznane w czterech kategoriach:

- ◆ za najwyższą liczbę cytowań - prof. dr hab. inż. Tomasz Kapitaniak
- ◆ za najbardziej wartościowe wdro- żenie - W konkursie tym przyznane zo- stały dwie nagrody ex aequo: dla ze- społu twórców z Wydziału Mechanicz-

nego (dr hab. inż. Krzysztof Józwick, prof. nadzw., mgr inż. Maciej Karczew- ski, prof. dr hab. inż. Władysław Krył- łowicz, prof. dr hab. inż. Jan Krysiński, dr inż. Marcin Martyna, dr inż. Damian Obidowski, dr inż. Krzysztof Sobczak) oraz dla prof. dr. hab. inż. Janusza Za- brockiego i dr. inż. Krzysztofa Kaczmar- ka z Wydziału Chemicznego.

◆ dla najmłodszego pierwszego au- tora publikacji naukowej - dr inż. Anna Fabijańska z Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki.

◆ dla autora najlepszych publikacji naukowych - dr inż. Rafał Kruszyński z Wydziału Chemicznego.

Więcej o tych nagrodach i ich lau- reatach piszemy na str. 9.

Posiedzenie Senatu, transmitowa- ne na żywno do sieci Internet przez Centrum Multimedialne PŁ, zakończy- ła pieśń *Gaudeamus* w wykonaniu Chó- ru Akademickiego PŁ pod dyrekcją Je- rzego Rachubińskiego.

■ Ewa Chojnacka

Nagroda OŁ PAN i Konferencji Rektorów

26 maja br w siedzibie Oddziału Łódzkiego PAN odby- ła się uroczystość wręczenia Nagród Prezydium Oddziału PAN i Konferencji Rektorów Łódzkich Uczelni Publicznych laureatom w pięciu dziedzinach naukowych.

Nagrody wręczali prezes OŁ PAN prof. dr hab. Czesław Cierniewski, przewodniczący Konferencji Rektorów Pań- stwowych Wyższych Uczelni w Łodzi, rektor UŁ prof. dr hab. Włodzimierz Nykiel, Przewodniczący Komisji Nagród prof. dr hab. Marian Mikołajczyk.

W dziedzinie nauk technicznych nagrodę przyznano dr inż. Aleksandrze Nowackiej – Leverton z Instytutu Automatyki Wydziału Elektroniki, Informatyki i Automatyki Politechniki Łódzkiej.

Głównymi dokonaniem naukowymi Laureatki były zasto- sowania niestacjonarnych płaszczyzn połączeń w układzie ślizgowego sterowania ciągłym obiektem dynamicznym trzeciego rzędu. Jej prace zostały zaprezentowane mię- dzy innymi w 28 publikacjach naukowych, w tym w 13 czasopismach z listy filadelfijskiej, a nadto w monografii opublikowanej prze wydawnictwo Springer.

Istotnymi walorami prac dr inż. Aleksandry Nowackiej – Leverton, obok wysokiego poziomu naukowego, były zdolności aplikacyjne w szeregu dziedzinach nowoczesnej techniki.

Laureaci otrzymali dyplom, obraz z fragmentami Łodzi oraz nagrodę w wysokości 5 000 zł.

■ Janusz Szosland

Konwent Politechniki Łódzkiej

W Konwencie Politechniki Łódzkiej są przedstawiciele organów państwowych; organów samorządu terytorialnego i zawodowego; instytucji i stowarzyszeń naukowych, zawodowych oraz twórczych; organizacji pracodawców oraz organizacji samorządu gospodarczego, przedsiębiorstw, instytucji finansowych i ubezpieczeniowych.

Członków Konwentu przedstawiamy alfabetycznie:

- ◆ prof. Stanisław Bielecki - Rektor Politechniki Łódzkiej
- ◆ Elżbieta Błaszczak - Dyrektor Oddziału PZU S.A. w Łodzi
- ◆ Krzysztof Borkowski - Kanclerz Łódzkiej Łoży Business Centre Club
- ◆ Jolanta Chelmińska - Wojewoda Łódzki
- ◆ prof. Czesław Cierniewski - Prezes Łódzkiego Oddziału Polskiej Akademii Nauk
- ◆ Marek Cieślak - Prezes Zarządu Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A.
- ◆ Włodzimierz Fisiak - Marszałek Województwa Łódzkiego
- ◆ Olaf Gajl - Dyrektor Ośrodka Przetwarzania Informacji
- ◆ Piotr Jerzykowski - Dyrektor Regionalnego Oddziału Korporacyjnego PKO BP S.A. w Łodzi
- ◆ Jerzy Kropiwnicki - Prezydent Miasta Łodzi
- ◆ prof. Jan Krysiński - Rektor Politechniki Łódzkiej (1990-1996, 2002-2008)
- ◆ Paweł Kucharski - Dyrektor Departamentu Bankowości Elektronicznej BRE BANK S.A. - mBank
- ◆ Piotr Kwaśniak - Dyrektor Łódzkiego Centrum Korporacyjnego Banku Pekao S.A.

- ◆ prof. Stanisław Liszewski - Prezes Łódzkiego Towarzystwa Naukowego
- ◆ Andrzej Moszura - Prezes Zarządu Philips Lighting Poland S.A. Oddział w Pabianicach
- ◆ dr. hab. inż. Mirosław Urbaniak, prof. Pł. - Przewodniczący Łódzkiej Rady Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT
- ◆ Antoni Pietkiewicz - Prezes Zarządu PGE Górnictwo i Energetyka S.A.
- ◆ Krzysztof Pietraszkiewicz - Prezes Związku Banków Polskich
- ◆ Małgorzata Potocka - Dyrektor Oddziału TVP w Łodzi
- ◆ Tomasz Rychlewski - Prezes Zarządu Łódzkiego Regionalnego Parku Naukowo – Technologicznego sp. z o.o.
- ◆ Jacek Saryusz-Wolski - Przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Parlamentu Europejskiego
- ◆ Waldemar Siwiński - Prezes Fundacji „Perspektywy”
- ◆ Jacky Lacombe - Prezes Zarządu Dyrektor Naczelny Dalkia Łódź
- ◆ Jacek Szwajcowski - Prezes Zarządu Polskiej Grupy Farmaceutycznej
- ◆ prof. Jan Sykalski - School of Electronics and Computer Science University of Southampton
- ◆ Konrad Świrski - Prezes Transition Technologies S.A.
- ◆ prof. Jerzy Woźnicki - Przewodniczący Fundacji Rektorów Polskich
- ◆ Wiesława Zewald - Łódzki Kurator Oświaty

Z ostatniej chwili: Już po zamknięciu ŻU odbyło się inauguracyjne posiedzenie, na którym Wojewoda Jolanta Chelmińska została wybrana Przewodniczącą Konwentu Politechniki Łódzkiej.

Przyznano „Łódzkie Eureka”

Podczas inauguracji 9. Festiwalu Nauki, Techniki i Sztuki wręczono naukowcom i twórcom statuetki „Łódzkie Eureka”. Są one prestiżowym wyróżnieniem za wybitne osiągnięcia, w szczególności o randze międzynarodowej. Rada ds. Szkolnictwa Wyższego i Nauki przy Prezydencie Miasta Łodzi przyznała 4 nagrody indywidualne i 3 zespołowe. Wśród wyróżnionych w tym roku są naukowcy z Politechniki Łódzkiej:

- ◆ prof. Dominik Sankowski z zespołem: dr Laurent Babout, dr inż. Robert Banasiak, dr inż. Zbigniew Chaniecki, dr inż. Krzysztof Grudzień, dr inż. Włodzimierz Mosorow, dr inż. Jacek Nowakowski, dr inż. Andrzej Romanowski, dr inż. Radosław Wajman, dr inż. Liu Zhijan, mgr inż. Jakub Betiuk (Katedra Informatyki Stosowanej) za „Zastosowanie trójwymiarowej tomografii w bezinwazyjnej diagno-

stycie wybranych procesów przemysłowych”;

- ◆ dr Zbigniew Stempień z Katedry Automatyzacji Procesów Włókienniczych za „ultraszybką kamerę do badania procesów odkształceniowych w miękkich osłonach balistycznych”;

- ◆ prof. Izabella Krucińska wraz z zespołem: prof. Krzysztof Gniołek, prof. Tomasz Kacprzak, dr inż. Sławomir Hausman, dr inż. Łukasz Januskiewicz, dr inż. Jacek Leśniowski, dr Marina Michalak, dr Grzegorz Owczarek, mgr inż. Jadwiga Bilska, mgr inż. Krzysztof Łęzak, inż. Andrzej Dereń (Wydział: Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów i Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki oraz Centralny Instytut Ochrony Pracy) za „Ubranie strażackie nowej generacji z tekstronicznym systemem monitorowania parametrów fizjologicznych”;

- ◆ prof. Marek Snycerski i dr Izabela Frontczak-Wasiak z Instytutu Architektury Tekstyliów za „Tekstylium o budowie sieci pajęczej”.

Pozostałymi laureatami nagród „Łódzkie Eureka” są:

- ◆ dr Zdzisław Czapliski z Zakładu Włókien Białkowych za „Metodę i urządzenie do pomiaru skrętu przędz”;

- ◆ prof. Jolanta Dylewska z Wydziału Operatorskiego i Realizacji Telewizyjnej PWSFTviT im. L. Schillera za osiągnięcia artystyczne w 2008 r.: reżyserię filmu dokumentalnego pt. „Po-Lin. Okrucy pamięci”, zdjęcia do filmu fabularnego „Tulipan”;

- ◆ prof. dr hab. Bronisław Wrocławski z Wydziału Aktorskiego PWSFTviT im. L. Schillera za wybitne osiągnięcia aktorskie w 2008 r.: rolę Toma w przedstawieniu „Prześwit” D. Hare’a oraz za grany od wielu lat monodram „Seks, prochy i rock&roll”.

W poprzednim numerze „Życia Uczelni” informowaliśmy o nowych konkursach o nagrodę Jego Magnificencji Rektora Politechniki Łódzkiej. Ogłoszono je na początku tego roku, a obejmowały one osiągnięcia roku 2008. Konkursy miały wyłonić laureatów w czterech kategoriach: najwyższa liczba cytowań, najbardziej wartościowe wdrożenie, autor najlepszych publikacji naukowych oraz najmłodszy pierwszy autor publikacji naukowej.

Nagrody **JM Rektora** przyznane

Do poszczególnych konkursów wpłynęły łącznie 22 zgłoszenia. Największą popularnością cieszył się konkurs o nagrodę dla autora najlepszej publikacji naukowych wydanych w 2008 r., natomiast najmniejsze zainteresowanie wzbudził konkurs dla najmłodszego pierwszego autora publikacji naukowej.

We wszystkich konkursach udział wzięli naukowcy z Wydziału Chemicznego. Wydziały: Fizyki Technicznej, Informatyki i Matematyki Stosowanej oraz Organizacji i Zarządzania zgłosiły udział swoich pracowników w 2 konkursach. Po jednym zgłoszeniu wpłynęło z Wydziałów: Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów oraz Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska. Pozostałe wydziały wzięły udział w 3 konkursach.

Pierwsza z nagród – za najwyższą liczbę cytowań – przyznana została prof. dr hab. inż. Tomaszowi Kapitaniakowi, którego publikacja „*Continuous control and synchronization in chaotic system*” była cytowana przez innych autorów 15 razy. Prof. Kapitaniak pracuje w Katedrze Dynamiki Maszyn na Wydziale Mechanicznym PŁ. Jego działalność naukowo-badawcza wiąże się z teorią drgań nieliniowych, układami dynamicznymi oraz dynamiką maszyn. Publikacja, która była najczęściej cytowana w 2008 r. dotyczy sposobu synchronizowania układów dynamicznych. Swoją popularność zawdzięcza obszarowi badań, który obejmuje - synchronizacja stała się ostatnio bardzo rozpowszechnioną dziedziną badań wykorzystywaną m.in. w biologii oraz ekonomii.

Nagroda za najbardziej wartościowe wdrożenie przeznaczona była dla autora lub zespołu autorów rozwiązania technicznego, którego wdrożenie przyniosło (lub w myśl podpisanej umowy przyniesie) Politechnice Łódzkiej największą korzyść finansową, przekazaną w gotówce. Umowa wdrożeniowa musiała zostać

podpisana w 2008 roku. W konkursie tym przyznane zostały dwie nagrody ex aequo: dla zespołu twórców z Wydziału Mechanicznego (dr hab. inż. Krzysztof Józwik, prof. nadzw., mgr inż. Maciej Karczewski, dr hab. inż. Władysław Kryłłowicz, prof. nadzw., prof. dr hab. inż. Jan Krysiński, dr inż. Marcin Martyna, dr inż. Damian Obidowski, dr inż. Krzysztof Sobczak) oraz dla prof. dr hab. inż. Janusza Zabrockiego i dr inż. Krzysztofa Kaczmarka z Wydziału Chemicznego.

Laureatem tego konkursu został dr inż. Rafał Kruszyński z Wydziału Chemicznego, który uzyskał 390 punktów za 19 publikacji wydanych w zeszłym roku znajdujących się w Wykazie MNiSW. Wszystkich wydanych publikacji było około 40. To nie jest najlepszy wynik dr. Kruszyńskiego, gdyż w 2007 r. opublikował około 60 prac.

Dr Kruszyński uzyskał stopień doktora nauk chemicznych w zakresie chemii na Wydziale Chemicznym Politechniki Łódzkiej oraz doktora nauk medycznych



Zwycięzcą kolejnego konkursu została dr inż. Anna Fabijańska z Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki. Laureatka jest najmłodszym pierwszym autorem publikacji naukowej o wartości 20 punktów, umieszczonej na liście czasopism z Wykazu MNiSW w 2008 r. Ukończyła studia magisterskie na kierunku Informatyka oraz studia doktoranckie na tym Wydziale. Jest adiunktem w Katedrze Informatyki Stosowanej. Jej praca naukowo-badawcza związana jest z przetwarzaniem i analizą obrazów, a w szczególności koncentruje się na aplikacjach przemysłowych i medycznych.

Czwarta nagroda przyznana została autorowi najlepszych publikacji nauko-

w zakresie biologii medycznej o specjalności biologii molekularna na Uniwersytecie Medycznym w Łodzi.

Jest laureatem wielu konkursów. W 2003 r. był stypendystą Programu START realizowanego przez Fundację na rzecz Nauki Polskiej. W 2008 r. otrzymał również grant w II konkursie o rektorskie projekty habilitacyjne. Poza pracą znajduje również czas na hobby – jest aktywnym instruktorem nurkowania.

Uroczyste wręczenie nagród i statuetek przez Jego Magnificencję Rektora odbyło się 25 maja w czasie uroczystego posiedzenia Senatu z okazji Święta Politechniki Łódzkiej.

Laureaci nagród rektora.
Od lewej:
prof. Tomasz Kapitaniak,
dr inż. Rafał Kruszyński,
dr inż. Anna Fabijańska,
prof. Janusz Zabrocki
i dr inż. Krzysztof Kaczmarek

foto: Jacek Szabela

Po raz pierwszy w historii Politechniki Łódzkiej na specjalnym uroczystym posiedzeniu Senatu w dniu 20 maja br. zostały wręczone dyplomy doktorów i doktorów habilitowanych.

Promoveo te ad gradum doctoris

Dotychczas promocje doktorskie odbywały się w dniu Święta Politechniki – 24 maja. Organizacyjnie nie było to uciążliwe, dopóki liczba promowanych nie była duża. Przez całą dekadę lat 90. stopnie doktora otrzymywało około 30 osób rocznie. W roku 2000 i 2001 było to już ponad 50 osób. W roku 2002 stopień doktora uzyskało ponad 80 osób, a w 2006 roku - ponad 100 osób. Obecnie Politechnika Łódzka nadaje stopnie doktora w dziedzinie nauk technicznych,

jest, aby doktorzy i doktorzy habilitowani mieli swój uroczysty dzień, w którym wspólnie cieszą się swoim sukcesem, a te chwile radości przeżywają razem z rodzinami i przyjaciółmi.

Pracownicy ze stopniami naukowymi nie tylko tworzą potęgę i prestiż nauki poprzez swoje bezpośrednie, indywidualne działania, ale także przyczyniają się do wzrostu mocy działania całej uczelni poprzez swoją obecność w społeczności akademickiej uczelni – mówił rektor

ficjentami mogą być również studenci kończący pracę magisterską.

Rektor wspominał też o najnowszej formie zachęty do osiągania wyróżniających się wyników w pracy naukowej, jaką jest konkurs o nagrodę Rektora PŁ przyznawaną dla najmłodszego pierwszego autora publikacji, dla autora najlepszej publikacji naukowej, za najbardziej wartościowe wdrożenie oraz za największą liczbę cytowań.

W swojej historii Politechnika Łódzka nadała stopień doktora habilitowanego 491 naukowcom, a stopień doktora otrzymało 2896 osób. W okresie od maja 2008 roku do dnia uroczystości stopień doktora uzyskały 92 osoby, a stopień doktora habilitowanego - 13 osób. Największy udział w liczbie nadanych stopni doktora mają trzy najstarsze wydziały uczelni: Wydział Mechaniczny i Wydział Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki po 20 % oraz Wydział Chemiczny 17%. Natomiast w odniesieniu do habilitacji przoduje Wydział Chemiczny z udziałem 33%, a wkład Wydziałów: Mechanicznego oraz Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki wynosi po 25%.

Kończąc moje wystąpienie rektor prof. Bielecki powiedział - *pragnę bardzo serdecznie pogratulować sukcesu doktorom habilitowanym i doktorom. Jednocześnie zwracam się do Państwa z prośbą, z apelem, abyście nie spoczęli na laurach. Kontynuujcie z dotychczasowym zapałem swoje badania naukowe, aby w możliwie krótkim czasie osiągnąć tytuł profesora lub stopień doktora habilitowanego.*

Każdego doktora rektor prof. Bielecki dotykał berłem wygłaszając jednocześnie formułę *promoveo te ad gradum doctoris* lub *promoveo te ad gradum doctoris habilitati*.

Po uroczystości wypromowani doktorzy, ich naukowci opiekunowie oraz licznie obecni członkowie rodzin i przyjaciele kontynuowali miłe spotkanie w specjalnie do tego zaaranżowanym miejscu pod namiotami. Wznoszono tam toasty i cieszą się tym wyjątkowym dniem w karierze każdego naukowca.

■ Ewa Chojnacka

Nowi doktorzy zostali pasowani przez JM Rektora prof. Stanisława Bieleckiego

foto: Jacek Szabela



chemicznych, fizycznych, matematycznych i ekonomicznych. Decydując się na uroczystość poświęconą wyłącznie promocjom doktorskim władze Politechniki Łódzkiej chciały wyraźnie podkreślić ważność kształcenia kadry naukowej.

Dzisiejsze, uroczyste posiedzenie Senatu, rozpoczęliśmy pieśnią „Gaude Mater Polonia” – rozpoczął swoje wystąpienie rektor prof. Stanisław Bielecki. - Tę pieśń przez wieki śpiewało rycerstwo polskie po odniesionym zwycięstwie, a obecnie jest ona śpiewana w czasie uroczystości akademickich.

*Pierwsze słowa tej pieśni brzmią:
„Raduj się Matko Polsko,
w sławne potomstwo płodna!”*

Jakież więc stosowna jest ta pieśń na uroczystości poświęconej promocjom doktorskim. Jest zwycięstwo – sukces w pracy naukowej uwieńczony uzyskaniem stopnia naukowego. Jest także nasza radość z powiększenia się naukowego potomstwa.

Rektor podkreślił, że niezwykle istotne

prof. Stanisław Bielecki. - *Od 2007 roku corocznie ogłaszany jest konkurs o rektorskie projekty habilitacyjne. Celem konkursu jest dofinansowanie będących na ukończeniu prac habilitacyjnych młodych naukowców, którzy nie ukończyli 35. roku życia. W pierwszej edycji konkursu przyznano dofinansowanie 4 rozpraw habilitacyjnych. Średnia wysokość dofinansowania wynosiła 30 000 złotych. W 2008 roku w II edycji konkursu przyznano dofinansowanie również 4 projektów, a średnia kwota na projekt wynosiła ponad 60 000 złotych. Obecnie przyjmowane są zgłoszenia na III konkurs.*

Kolejnym działaniem władz uczelni jest utworzenie Własnego Funduszu Stypendialnego PŁ, z którego stypendia przyznawane są pracownikom mierzącym aktywnie do uzyskania tytułu naukowego profesora, stopnia doktora habilitowanego oraz doktora, a także studentom studiów doktoranckich kończącym rozprawę doktorską. Bene-

Politechnika Łódzka jako jedyna uczelnia w Polsce i jedna z 22 uczelni w Europie uzyskała prestiżowy certyfikat „ECTS Label” nadawany przez Komisję Europejską, który potwierdza, że prawidłowo stosujemy system transferu i akumulacji punktów zaliczeniowych.

Uczelnia z europejskim certyfikatem

W piśmie z Brukseli informującym o przyznaniu certyfikatu podkreślono, że aplikacja przygotowana przez Politechnikę Łódzką wyróżnia się i stanowi wzór do naśladowania. Uzyskanie certyfikatu jest efektem olbrzymiej pracy wielu osób zaangażowanych w projekt i powodem do dumy z dobrego wykonania i wdrożenia aplikacji.

Na stronie internetowej Politechniki Łódzkiej każdy może sprawdzić jakie kursy są prowadzone na naszej uczelni, jakie są cele i efekty kształcenia, ile punktów można zdobyć, w jaki sposób można zaliczyć dany przedmiot, kto go prowadzi, kto egzaminuje, jaka literatura jest potrzebna, co jest wymagane na starcie i kiedy ten przedmiot będzie realizowany - mówił dr hab. Krzysztof Józwik, prof. PŁ, prorektor ds. kształcenia na konferencji prasowej. - Uczelnia w pełni wdrożyła politykę jakościową, dba o obecnych i przyszłych studentów, z kraju i z zagranicy. Dzięki certyfikatowi mobilność studentów stanie się łatwiejsza. Wzrosnie również wiarygodność Politechniki Łódzkiej jako partnera zagranicznego, co zwiększy prawdopodobnie nasz udział w projektach międzynarodowych.

System ECTS (*European Credit Transfer and Accumulation System*) pozwala ustalić kryteria zaliczania poszczególnych okresów studiów w oparciu o liczbę zdobytych punktów. Niezależnie od uzyskanych ocen, fakt zaliczenia całego przedmiotu w danym okresie powoduje przypisanie studentowi określonej liczby punktów w danym semestrze (trymestrze lub roku), co powoduje zaliczenie tego okresu studiów i upoważnia studenta do podjęcia dalszej nauki. Systemowi punktowemu towarzyszy pewna dowolność w zakresie samodzielnego wyboru przedmiotów przez studenta.

W związku z aplikacją do Komisji Europejskiej w Politechnice Łódzkiej został przygotowany serwis informacyjny zintegrowany ze stroną główną uczelni. Serwis składa się z trzech części. Pierwsza część to informacje dla studentów, druga - informacje ogólne o uczelni, trzecia - katalog przedmiotów zawierający szczegółową ofertę dydaktyczną realizowaną na wszystkich wydziałach, na wszystkich formach i poziomach prowadzonych studiów. Serwis dostępny jest w języku polskim i angielskim. W swojej aplikacji do Komisji Europejskiej Politechnika

Łódzka wykazała także, że prawidłowo stosuje wszystkie dokumenty europejskie używane przy mobilności: porozumienie o programie studiów (*Learning Agreement*) i wykaz zaliczeń (*Transcript of Records*). Oznacza to, że student ma automatycznie uznawany okres studiów i wszelkie zaliczenia uzyskane na zagranicznej uczelni, bez konieczności zdawania dodatkowych egzaminów. Również w sposób prawidłowy wydajemy dokumenty studentom zagranicznym. Stworzenie pakietu informacyjnego wymagało dużego nakładu pracy wielu osób: władz uczelni, pracowników dziekanatów, informatyków, administracji centralnej, a także wszystkich nauczycieli odpowiedzialnych za poszczególne przedmioty.

Celem Procesu Bolońskiego jest utworzenie do 2010 roku Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego. Według ustaleń harmonizacja systemów szkolnictwa wyższego ma nastąpić m. in. w wyniku wprowadzenia systemu punktów zaliczeniowych ECTS, trójstopniowej organizacji studiów, kontroli jakości kształcenia, mobilności studentów i wykładowców, jak również promocji kształcenia przez całe życie LLLP (*LifeLong Learning Programme*). Integralną częścią procesu jest wprowadzenie suplementu do dyplomu. Obecnie Proces Boloński realizuje 40 państw.

Konkurs był ogłoszony przez Komisję Europejską po raz trzeci. W tej edycji aplikowało 36 uczelni z Europy, w tym 2 z Polski. Certyfikat jest przyznany Politechnice do roku 2013 (w tym roku kończy się program LLL-Erasmus). Uroczyste wręczenie certyfikatów odbędzie się 11 czerwca w Brukseli.

■ Agnieszka Michałowska-Dutkiewicz,
Małgorzata Trocha

Fabryka Inżynierów XXI Wieku

Wydział Mechaniczny ma duże szanse na zrealizowanie projektu „Fabryka Inżynierów XXI Wieku – budowa nowoczesnego obiektu dydaktyczno –laboratoryjnego Wydziału Mechanicznego Politechniki Łódzkiej”. Z wysokiej klasy zaplecza wspartego najnowszymi rozwiązaniami ICT korzystać będą studenci kształcący się w zakresie nowoczesnych technologii. Inwestycja bezpośrednio związana jest z potrzebą zwiększania liczby studentów na priorytetowych kierunkach studiów. Wydział Mechaniczny oferuje sześć kierunków kształcenia, które zostały uznane przez MNiSW za strategiczne z punktu widzenia rozwoju gospodarki kraju i jej konkurencyjności na rynku

globalnym. Inwestycja ta wydaje się kluczowa z punktu widzenia dalszego rozwoju Uczelni jak również naszego regionu. Szczególnie w okresie spowolnienia gospodarki światowej firmy zwracają szczególną uwagę na dostępność do zasobów ludzkich. To właśnie aktywa odpowiednich pracowników decydują, czy dana firma będzie się rozwijać równocześnie obniżając koszty. Fakt ten bezpośrednio determinuje jej przewagę konkurencyjną w branży, którą reprezentuje.

Wielkość inwestycji szacuje się na ponad 54 miliony złotych i sfinansowana będzie z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Projekt zajął wysokie VI miejsce zdobywając

77,25 punktów na 94 możliwe. Z wyjątkiem Politechniki Warszawskiej, która dzięki wcześniejszemu zaangażowaniu własnych środków zdobyła 89,5 punktów różnice w przypadku oceny pozostałych zaakceptowanych projektów zawierały się w przedziale 3%. Wierzmy, że centrum dydaktyczne o standardzie europejskim, o łącznej powierzchni 8000 m² i wykwalifikowana kadra będzie magnesem dla młodych ludzi decydujących się na studia. Stworzy to warunki dla realizacji modelu szkolnictwa wyższego zgodnego z założeniami Deklaracji Bolońskiej i Strategii Lizbońskiej.

■ Łukasz Kaczmarek

Dama Sukcesu

W trakcie uroczystej gali w Pałacu Poznańskim po raz czwarty wręczono 6 marca 2009 r. nagrody w plebiscycie *Dama Sukcesu*. Tegoroczną laureatką została Pani Anna Janicka, pomysłodawczyni i założycielka Łódzkiego Uniwersytetu Dziecięcego. Oprócz

wyróżnienie. Jak przyjęła Pani tę wiadomość?

Anna Janicka: Dużym zaskoczeniem była dla mnie już sama nominacja. Celem konkursu - jak piszą jego organizatorzy - jest wskazanie kobiety, której działalność artystyczna, naukowa, społeczna, a także popularność mają szczególny wpływ na promocję regionu łódzkiego. Takich kobiet w Łodzi jest bardzo wiele i znalezienie się w czwórce wybranych było wielkim wyróżnieniem. Uroczystość wręczenia statuetki również wspominam bardzo mile. To niezapomniana chwila.

A.B.: Jak Pani traktuje tę nagrodę? Jako wyzwanie, motywację do działania?

A.J.: Kiedy emocje opadły i patrzę czasem na statuetkę, czy oglądam zdjęcia, to uśmiecham się do siebie. To miłe wspomnienie świadczy, że osoby, które mnie wybierały doceniają to, co robię. Natomiast do działania motywuje mnie najbardziej reakcja dzieci, z którymi spotykam się na zajęciach w ŁUD: ich entuzjazm, rozpromienione buzie i pytania o kolejne wykłady.

A.B.: Skąd tak duże zainteresowanie uniwersytetem dla dzieci?

A.J.: Zainteresowanie uniwersytetami dla dzieci to wręcz fenomen. Reakcja jest taka sama we wszystkich krajach, w których one powstają: wielka popularność i niesamowita frekwencja. Wciąż powstają nowe uniwersytety, co doskonale pokazuje, że nie brakuje dzieci pełnych entuzjazmu i chęci do nauki.

Zadaniem uniwersytetu jest bowiem pokazanie procesu uczenia się jako przygody, stworzenie możliwości kontaktu dzieci z autorytetami naukowymi. Naszych małych studentów wprowadzamy do laboratoriów, gdzie zakładają fartuchy i okulary. Nauka zmienia się wtedy we wspaniałą zabawę. Po zajęciach wszyscy wychodzą uśmiechnięci z wypiekami na twarzy. Potwierdzeniem dużej popularności zajęć niech będzie fakt, iż ok. 60% maluchów przychodzących na kolejny semestr to studenci poprzedniej edycji ŁUD. To oni jako pierwsi szturmują nas w dzień zapisów. „Gra” w studiowanie rozwija w nich ciekawość i chęć do sa-

modzielnej nauki. Polykają „naukowego babcyla”. Zapraszam do nas na wykład, na rozmowę z dziećmi. 80% z nich powie, iż w przyszłości chce studiować w Politechnice Łódzkiej.

A.B.: To bardzo miła i zarazem krzepiąca wiadomość dla naszej uczelni.

A.J.: Z pewnością, rośnie nam kolejne pokolenie studentów. Te dzieci chcą się uczyć i chcą poznawać nowe rzeczy.

A.B.: Jakie wyzwania stoją przed Łódzkim Uniwersytetem Dziecięcym? Jakie są plany na przyszłość związane z jego działalnością?

A.J.: Politechnika Łódzka jest drugą jednostką w kraju, która zorganizowała uniwersytet dla dzieci. Rektorzy innych politechnik w Polsce m.in. Koszalińskiej, Rzeszowskiej czy Częstochowskiej przyjeżdżają do nas, aby zdobywać doświadczenia i informacje na temat tworzenia uniwersytetu dla dzieci, wzorują się na nas i również tworzą uniwersytety dla dzieci. Nasi profesorowie są zapraszani na te uczelnie, aby wygłosić wykład przygotowany wcześniej dla ŁUD. Dzięki temu nasz Uniwersytet jest znany nie tylko w Łodzi.

Łódzki Uniwersytet Dziecięcy nawiązał także współpracę z uczelniami za granicą, m.in. z uniwersytetem dziecięcym w Wiedniu, który jest jednym z czterech inicjatorów projektu utworzenia międzynarodowej sieci uniwersytetów dziecięcych EUCU.NET finansowanego w ramach programu 7. PR EU. Łódzki Uniwersytet Dziecięcy przystępuje w ramach projektu do dwóch partnerstw z Bazyleą i Innsbruckiem. W obecnej chwili ŁUD jest postrzegany jako jednostka kontaktowa między konsorcjum założycielskim, a uniwersytetami w Polsce.

Ponadto dążę do bliższej współpracy między uczelniami, zarówno w Łodzi, jak i całej Polsce. Nazwa Łódzki Uniwersytet Dziecięcy nie jest bowiem przypadkowa. Dzieci są chłonne wszelkiej wiedzy technicznej i humanistycznej, dlatego warto stworzyć, jak sama nazwa wskazuje - Łódzki Uniwersytet Dziecięcy - obejmujący wszystkie dziedziny nauki.

Moim marzeniem jest również dostępność ŁUD dla wszystkich chętnych



Dama Sukcesu - Anna Janicka

foto: Marcin Janicki

Anny Janickiej do tytułu *Damy Sukcesu* kandydowały: Elżbieta Budny - założycielka i szefowa Fundacji dla Dzieci z Chorobami Nowotworowymi „Krwinka”, która działa od stycznia 1996 r., Katarzyna Cynke - aktorka łódzkiego Teatru im. Jaracza i absolwentka Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi oraz Joanna Delbar - prezes agencji public relations Telma Group Communications, która stworzyła wizerunek łódzkich loftów i Manufaktury.

W rozmowie z „ŻU” Anna Janicka mówi o otrzymanym tytule i planach związanych z rozwojem Łódzkiego Uniwersytetu Dziecięcego.

Anna Boczkowska: *Gratuluję zwycięstwa w plebiscycie Dama Sukcesu. Otrzymany tytuł to niezwykle prestiżowe*

dzieci, szczególnie dla tych, które nie mają wielu możliwości rozwoju. Myślę tu o dzieciach z małych miejscowości, gdzie oferta edukacyjna nie wybiega poza zajęcia szkolne. Co roku rezerwuję również miejsca dla dzieci z Domów Dziecka. W poprzednim semestrze uczyło się w Łódzkim Uniwersytecie Dziecięcym dziesięcioro dzieci, w tym semestrze również mamy 10- osobową grupę.

A.B.: *Sukces ŁUD to także zaangażowanie innych osób. O kim chciałaby Pani powiedzieć coś szczególnie ciego?*

A.J.: Lista osób, którym chciałabym podziękować jest bardzo długa, mimo iż jestem jedynym pracownikiem etatowym ŁUD, to osób aktywnie działających przy tym przedsięwzięciu jest bardzo wiele.

Dziękuję Władzom Rektorskim, a w szczególności Panu Rektorowi Krysińskiemu, który dał mi wolną rękę i pozwolił działać. Podziękowania należą się także Prodziekanowi ds. Studenckich z Wydziału Organizacji i Zarządzania, dr. Markowi Sekiecie, dzięki któremu ŁUD ma wielu wspa- niałych wolontariuszy. To właśnie studenci Wydziału OiZ pomagają podczas wykładów - opiekują się dziećmi, udzielają informacji. Mogę również liczyć na pomoc i wielką życzliwość całej dyrekcji oraz wielu pracowników Biblioteki Politechniki Łódzkiej.

Warto także wspomnieć, iż naszym partnerem jest Urząd Marszałkowski. Wojewoda Łódzki Jolanta Chelmińska oraz Łódzki Kurator Oświaty Wiesława Zewald patronują Łódzkiemu Uniwersytetowi Dziecięcemu.

Na koniec chciałam serdecznie podziękować firmie Boeing, dzięki której możemy oferować dzieciom atrakcyjne zajęcia warsztatowe w małych grupach i stale poszerzać naszą ofertę edukacyjną.

A.B.: *Zbliżają się wakacje i czas wypoczynku. Chciałabym się zapytać o plany na urlop. Gdzie najchętniej Pani wypoczywa?*

A.J.: Najchętniej wypoczywam z moimi bliskimi. Gdzie? - to nie jest tak ważne. W tym roku planuję kilka dni nad morzem i kilka w górach.

A.B.: *Dziękuję za rozmowę i życzę kolejnych sukcesów.*

Profesor Krzysztof Pawłowski otrzymał tytuł doktora honoris causa Politechniki Lwowskiej. Uroczystość odbyła się 28 kwietnia w wielkiej Auli Politechniki Lwowskiej.

Honorowy doktor Politechniki Lwowskiej

Profesor Pawłowski uzyskał to najwyższe akademickie wyróżnienie za pionierskie prace na temat rozwoju urbanistycznego Lwowa przełomu XIX i XX wieku oraz działania na rzecz wpisu Lwowa na Listę Dziedzictwa Światowego UNESCO.

Profesor Pawłowski aktywnie rozpoczął działania na rzecz wpisu Lwowa na listę UNESCO. Pośredniczył w kontaktach z Komitetem Dziedzictwa Światowego UNESCO oraz Międzynarodową Radą Ochrony Zabytków. Był inicjatorem powołania do życia Stałej Konfe-



Prof. Krzysztof Pawłowski z promotorami: prof. Bohdanem Czerkiszem i prof. Mykołą Bevezem

Uroczystemu posiedzeniu Senatu przewodniczył rektor Jurij Bobalo, a promotorami byli Bohdan Czerkis i prof. Mykła Bevz. W przemówieniu prof. Pawłowski zwrócił uwagę, że pierwszy rektor Politechniki Łódzkiej Bohdan Stefanowski był uprzednio profesorem Politechniki Lwowskiej.

W uroczystej ceremonii uczestniczyła też grupa studentów Instytutu Architektury i Urbanistyki PŁ prezentując wystawę obejmującą 10-letni dorobek w zakresie prac inwentaryzacyjnych na Huculszczyźnie.

Prof. Krzysztof Pawłowski jest dyrektorem Instytutu Architektury i Urbanistyki Politechniki Łódzkiej i wiceprezesem Polskiego Komitetu Międzynarodowej Rady Ochrony Zabytków ICOMOS. Od 1994 r. uczestniczył w konferencjach na temat ochrony Dziedzictwa Kulturowego organizowanych przez Politechnikę Lwowską. Na wniosek grona jej pro-

rencji Miast Zabytkowych Europy Środkowo-Wschodniej, ułatwiając wpis Lwowa na Listę Światową UNESCO w 1998 r. przy dużym wsparciu delegacji polskiej.

Prof. Pawłowski był także recenzentem opracowań naukowych dotyczących Lwowa oraz konsultantem projektów rewitalizacji. Dzięki ustnowionej z jego inicjatywy nagrodzie im. Prof. Jana Zachwatowicza za najlepsze prace dyplomowe w dziedzinie ochrony i konserwacji zabytków, kilkunastu młodych architektów z Wydziału Architektury Politechniki Lwowskiej uzyskało nagrody i wyróżnienia.

Profesor Pawłowski jest drugim architektem, który uzyskał tytuł doktora honoris causa Politechniki Lwowskiej. W 1919 r. był to Józef Dziekoński. Listę doktorów honorowych Lwowskiej uczelni otwiera Maria Curie-Skłodowska.

Festiwal Nauki, Techniki i Sztuki odbył się w Łodzi już po raz dziewiąty w dniach 16 – 27 kwietnia. Hasło festiwalu: „Ucz się od najlepszych” służyło promowaniu osiągnięć łódzkich uczelni i łódzkiego środowiska kulturalnego, a także tworzeniu pozytywnych wzorców współpracy między uczelniami. Organizatorzy Festiwalu podkreślają, że taka impreza, przygotowywana z wielkim staraniem i rozmachem, może stanowić istotny atut naszego miasta w ubieganiu się o tytuł europejskiej stolicy kultury w 2014 roku.

„Ucz się od najlepszych” w PŁ



Młodzież tłumnie uczestniczyła w imprezach festiwalowych

foto: Jacek Szabela

Najważniejszym odbiorcą imprez festiwalowych jest młodzież. To właśnie młodych ludzi trzeba zachęcić, aby „uczyli się od najlepszych”, zafascynować zdobywaniem i pogłębianiem wiedzy. Niektóre imprezy festiwalowe wpisały się na stałe w program wszystkich Festiwali, są to wycieczki po Łodzi, zwiedzanie muzeów, a także zwiedzanie łódzkich uczelni. Politechnika Łódzka zaproponowała ponad 80 ciekawych imprez. Pokazy fizyków, chemików, biotechnologów, elektroników, informatyków i specjalistów wielu innych atrakcyjnych dziedzin odbywały się na terenie kampusu PŁ oraz w Manufakturze podczas pikniku naukowego. Oferta Politechniki spotkała się z wielkim

zainteresowaniem, zwłaszcza piknik naukowy okazał się jedną z najatrakcyjniejszych imprez festiwalu.

Już same tytuły sugerowały zagadnienia ciekawe dla wszystkich i to w ujęciu popularnym, któż bowiem nie zainteresuje się tematami: „Zapachy świata”, „Kryzys – czy inwestować?”, „Toksyny w żywności”, czy „Jak chronić mężczyzn przed wyginieniem”.

Nikogo już nie dziwi fascynacja matematyką, która jest podawana w sposób niezwykle przystępny („Sztuczki matematyczne”, „Jak mierzymy zbiory, czy większy może być jednocześnie mniejszy?”), czy problemami ekologii i technologiami wpływającymi na jakość naszego życia

(„W czym mogę pomóc – oferta robotów serwisowych i specjalnych”, „Nanotechnologia receptą na dłuższe, ale czy lepsze życie?”, „Zagłądanie do wnętrza chorego. Nie zawsze potrzebna jest chirurgia”, „Interfejsy komputerowe wspomagające niepełnosprawnych”) i wieloma innymi zagadnieniami, w których nauka wkracza w codzienne życie.

Podczas pikniku naukowego, który trwał dwa dni (25 i 26 kwietnia), pracownicy i studenci PŁ zaprezentowali 6 imprez, przyjętych entuzjastycznie. „Daj się zaskoczyć – fizyka paradoksów i niespodzianek” to pokaz zjawisk, które na pierwszy rzut oka wydają się niemożliwe, ale sekret każdego pokazu jest na końcu przystępnie wyjaśniony. Tradycyjnie już „paradoksami fizyki” zajmują się studenci Koła Naukowego Fizyków PŁ Kot Schrödingera.

„Warsztaty Urbanistyczne dla dzieci i młodzieży” – to propozycja Instytutu Architektury i Urbanistyki PŁ. Dzieci dowiedziały się czym jest wnętrze miejskie i mogły wykonać modele z brył styropianu. Koło Naukowe Wydziału IPIOŚ pokazało „Magię procesów” – zadziwiające zjawiska zachodzące w naszym otoczeniu i podczas procesów przemysłowych, a Koło Naukowe KOLLAPS z Wydziału BiNoŻ zaproponowało zabawę biotechnologią w warunkach domowych: jak zrobić kosmetyki, zbadać wartości odżywcze tłuszczu, czy przygotować na własne potrzeby wino i piwo. Wydział Chemiczny zorganizował „Bar chemiczny”, a Koło Naukowe Papierników z Instytutu Papiernictwa i Poligrafii przygotowało pokazy czerpania papieru ze znakiem wodnym i wybranych technik drukowania.

Imprezy w Manufakturze, tłumnie odwiedzane przez młodzież, to przykład wyjścia z murów Politechniki, aby uczestniczyło w nich jak najwięcej widzów, czasem nawet przypadkowych, którzy ulegają magii nauki.



Festiwalowe wykłady spotkały się z dużym zainteresowaniem

foto: Jacek Szabela

Podczas Festiwalu Nauki, Techniki i Sztuki Wydział Chemiczny zaproponował nowatorskie podejście do nauki chemii. W ramach bloku tematycznego „Technika i technologie XXI wieku” przedstawił ścieżkę edukacyjną

Od alchemii do nanotechnologii

Wydział chciał w nowy sposób zaciekać uczniów wiedzą z zakresu chemii. Było to na pewno wydarzenie bez precedensu w ofercie promocyjnej, bardzo widowiskowe i atrakcyjne. Ścieżka edukacyjna to szereg doświadczeń, które uczniowie mogli wykonać samodzielnie. W scenarii z epoki, w której dane odkrycie zostało dokonane uczniowie mogli poznać zdumiewający świat laboratorium badacza. Na każdym stanowisku przewodnikiem po magicznym świecie chemii był odpowiednio przebrany pracownik bądź student. Całość organizatorzy opatrzyli krótkimi broszurkami zawierającymi nie tylko chemiczne ciekawostki, ale również nutkę historii, szczyptę dobrego humoru i kilka kropli magii, co stanowiło smakowite pedagogiczne „danie” nie tylko dla nauczycieli, ale przede wszystkim dla uczniów.

W tekście zachęcającym do wzięcia udziału w ścieżce napisano m.in.: „Czy wiesz jak działa huta? Czy wiesz co wspólnego ma żaba z akumulatorem? Jak wyglądały laboratoria wielkich odkrywców? Czy Indianie chodzili w kaloszach? Chcesz poznać nowe światy – światy niedostępne dla oczu - światy atomów, fal, cząsteczek? Zobacz szalas człowieka epoki żelaza i uzyskaj

z rudy metal. Zapraszamy na szlak, który wiedzie Cię ku przysgodzie zwanej dziś chemią. (...) Na koniec zabierzemy Cię do krainy przyszłości, gdzie rządzi Nanotechnologia.”

Ta interaktywna forma zajęć spotkała się z ogromnym zainteresowaniem. Przez chemiczną ścieżkę edukacyjną przespacerowały tłumy młodzieży i nauczycieli. ■

Na ścieżce edukacyjnej można było samodzielnie eksperymentować

foto: Jacek Szabela



Politechnika Łódzka i Polski Komitet Normalizacyjny podpisały porozumienie o współpracy dydaktycznej, naukowej i organizacyjnej. W ten sposób uczelnia włączyła się w dziedzinę działalności bardzo ważną z punktu widzenia konsolidacji konkurencyjnego i innowacyjnego rynku europejskiego.

Współpraca w zakresie normalizacji

Zawarte porozumienie przyczyni się do podniesienia rangi polskiej normalizacji, będzie też służyć efektywnemu rozwojowi gospodarstwu całego kraju.

Udział w pracach normalizacyjnych zapewnia bieżący dostęp do aktualnego stanu wiedzy i informacji oraz pozwala wpływać na rozwój gospodarki i różnych dziedzin nauki – mówi prof. Sławomir Wiak dziekan Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki, uczestniczący w uroczystości podpisania porozumienia.

Zdaniem prezesa PKN dr. inż. Tomasza Schweitza czynne uczestnictwo w procesie ustalania norm przynosi przedsiębiorstwom wymierne korzyści. Środki zainwestowane w normalizację zwracają się powoli, ale zapewniają stabilną przyszłość oraz ochronę przed nieuczciwą konkurencją oferującą wyroby nieokreślonej jakości.

PŁ i PKN będą realizować nie tylko współpracę naukową i wymianę pracowników, ale także podejmą starania o projekty wykorzystujące fundusze

unijne. Ponadto wydział EEIA planuje rozszerzenie programu studiów o zajęcia z zakresu normalizacji. Wspólnie tworzone będą studia podyplomowe oraz specjalistyczne kursy związane z tą tematyką.

Polski Komitet Normalizacyjny umożliwi studentom Politechniki odbycie praktyk i staży tak istotnych w rozwoju inżynierskiego wykształcenia, zapropnuje też realizację prac badawczych,

a także tematykę prac dyplomowych i przejściowych, których wyniki będą przydatne w dalszej praktyce.

Ze strony Politechniki Łódzkiej dokument podpisał prorektor ds. nauki prof. Ireneusz Zbiciński, a ze strony Polskiego Komitetu Normalizacyjnego podpis złożył prezes dr inż. Tomasz Schweitzer. Uroczystość odbyła się w obecności Dziekanów wydziałów uczelni.

■ Ewa Chojnacka



Prorektor PŁ prof. I. Zbiciński (z lewej) i prezes PKN dr inż. T. Schweitzer

foto: Jacek Szabela

Na zajęcia w Uniwersytecie Trzeciego Wieku PŁ uczęszcza systematycznie już ponad 500 osób. Tak duże zainteresowanie jest niewątpliwie zasługą miłej atmosfery, którą podczas zajęć stwarzają sami Słuchacze, jak również niezwykle wykładów, o zróżnicowanej tematyce, na które zapraszani są wybrani prelegenci.

Medialne gwiazdy w Uniwersytecie Trzeciego Wieku PŁ

Nie sposób tu pisać o wszystkich wykładach, jednak w ostatnim czasie dwa z nich wyróżniły się szczególnie, są to wykłady księdza dr Piotra Pawlukiewicza, wykładowcy w Wyższym Metropolitalnym Seminarium Duchownym w Warszawie oraz znanego języ-

gościł również profesor Jan Miodek, wybitny językoznawca i popularyzator języka polskiego. Jego wykład „*O kulturze Języka Polskiego*” zgromadził pełną salę Słuchaczy UTW z Łodzi i z naszej filii w Konstancynie.

Wysłuchaliśmy historii pochodzenia języka polskiego i jego ewolucji. Duża część tego znakomitego, dowcipnego i merytorycznie głębokiego wykładu poświęcona była naleciałościom z innych języków i sile, jaką ma obce słowo w naszej wypowiedzi. Zdaniem Profesora dynamiczny rozwój języka często utrudnia dialog międzypokoleniowy. Nasze dzieci i wnuki często już nie mówią „przepraszam”, ani jak my niegdyś „pardon”, tylko sorry, sorki albo sorewicz, słyszymy: „dzięki za help”, „ale tu dziś full ludzi”. My powiedzielibyśmy: „wspaniałe, dobre, fajne”, a dla współczesnej młodzieży pełnia szczęścia wyrażona zostanie słowami: „jest super, extra, cool”. Słowa wypowiedziane obecnie przez młodzież stają się również częścią słownika osób starszych, a po czasie staną się częścią słownika języka polskiego, wciąż ewoluującego, niestety nie zawsze w dobrym kierunku.

Profesor Jan Miodek wskazywał również na nadgorliwość fonetyczną Polaków – współcześnie nie mamy już walki „Dawida z Goliatem” tylko walkę „Dejwida z Goliatem”. Nie ma już „fachmana” - jest „fachmejn”, grecka Bogini Zwycięstwa „Nike” to często u współczesnej młodzieży Bogini „Najki”. Komu przeszkadzała wymowa słowa „akwa”, że zamieniliśmy ją na „akła”, „kwintet” na „kintet”, czy klub sportowy na „sport klab”? Jak żalił się Profesor – „tak właśnie mówi nasz polski anglik z Kołomyi”.

Po wykładzie profesor Jan Miodek zasypany został szeregiem pytań i wątpliwości językowych, wyjaśnianych życzliwie i dowcipnie, które powstrzymać mógł tylko nieublagany limit czasu spotkania.

Również pracownicy PŁ mieli okazję spotkać się z prof. Janem Miodkiem w ramach czwartkowego „Forum Kultury”. Spotkanie zatytułowane „*Aby język giętki powiedział wszystko, co pomyśli głowa*” było kontynuacją znakomitego wykładu dla UTW PŁ, wzbogaconego rozmową, w której dr Anna Jeremus-Lewandowska przybliżyła życie zawodowe i prywatne profesora.

Dzięki takim prelegentom jak ksiądz dr Piotr Pawlukiewicz, czy prof. Jan Miodek, wykłady w Uniwersytecie Trzeciego Wieku są dla naszych Słuchaczy, jak oni sami twierdzą, nieocenionym źródłem wiedzy, a niezwykła atmosfera w ich trakcie zachęca do dalszego uczestnictwa w życiu UTW PŁ.

■ Agnieszka Trzupiek,
Andrzej Koziarski



Prof. Jan Miodek spotkał się ze słuchaczami UTW i był gościem Czwartkowego Forum Kultury
foto: Jacek Szabela

koznawcy prof. dr. hab. Jana Miodka, dyrektora Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego.

Wykład księdza dr. Piotra Pawlukiewicza zatytułowany „*W trosce o pełnię życia*” był niezwykle i głęboki; uzmysłowił jak ważna jest radość z życia codziennego, mimo że nie jest ono pozbawione trosk i problemów. W zabieganiu często brak nam czasu na dialog, wczucie się oraz zrozumienie problemów i toku myślenia drugiej osoby, na czym cierpią szczególnie nasze relacje z bliskimi. Z biegiem czasu żyjąc obok, tak naprawdę możemy oddalać się od siebie, a przecież „tak niewiele trzeba żeby w sercach znów zagościła pełnia życia” mówił ksiądz Pawlukiewicz. Dla wszystkich uczestników tego wykładu usłyszane słowa i głębokie refleksje na pewno pozostaną w pamięci i będą wskazówką jak należy żyć.

Z inicjatywy Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Politechnice Łódzkiej

Medal ŁTN

Łódzkie Towarzystwo Naukowe uroczyście rozpoczęło nową kadencję. W dniu 30 marca odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Towarzystwa. W trakcie pierwszej, uroczystej części zebrania prof. Maciej Pawlik został wyróżniony Medalem „Za szczególne zasługi w działalności na rzecz Łódzkiego Towarzystwa Naukowego”. Jest to medal o numerze 12.

Zebranie wybrało także nowe władze na kadencję 2009-2012. Prezesem został ponownie prof. Stanisław Liszewski z Uniwersytetu Łódzkiego, a prof. Maciej Pawlik został ponownie wybrany na członka Prezydium ŁTN. Na pierwszym posiedzeniu Prezydium powierzyło mu ponownie funkcję wiceprezesa ŁTN.

Prof. Maciej Pawlik jest członkiem zwyczajnym ŁTN od 1983 r. Od 1988 r. był członkiem Zarządu Wydziału V Nauk Technicznych i jednocześnie Przewodniczącym Komisji Przetwarzania Energii. Od 1996 roku jest członkiem Prezydium ŁTN, a od 2003 roku – jego wiceprezesem.

„Szanuję dziadka - włókniarza, wierzę w syna – włókiennika” – to hasło promowało obchody Dni Włókniarza, których współorganizatorem był Wydział Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów.

Dni Włókniarza

Na rynku w Manufakturze w dniach 16-23 kwietnia stanął 600 metrowy namiot, w którym można było zobaczyć innowacyjne włókiennictwo. Zade-monstrowano nowoczesne maszyny, technologiczne rozwiązania, unikatowe tkaniny, obyto się też wiele pokazów i konkursów z zakresu włókiennictwa.

Głównym celem imprezy była zmiana wizerunku przemysłu tekstylnego i ukazanie bogactwa możliwości, które szeroko rozumiane włókiennictwo daje dziś młodym ludziom.

Impreza powstała w oparciu o włókienniczą tradycję Łodzi, z wykorzystaniem różnorodnych form kulturalnych, ale o nowoczesnym charakterze. Obchody miały charakter kilkudniowego festiwalu poświęconego nie tylko tradycji, ale przede wszystkim wizerunkowi współczesnego włókiennictwa oraz historii Łodzi.

kowy wieczór odbył się pokaz mody, również przygotowany przez studentów Wydziału.

Dużym zainteresowaniem cieszył się także „happening włókienniczy”, zorganizowany w ramach wycieczki „Szlakiem fabrykantów”. Uczestnicy tej wyprawy mogli przejechać się zabytkowym autobusem i odwiedzić łódzkie miejsca związane z tradycjami włókiennictwa. Jedną z atrakcji był właśnie przystanek przy Politechnice Łódzkiej, gdzie pracownicy i studenci Wydziału Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów powitali uczestników podróży. Dziekan opowiadał bardzo ciekawe historie związane z Wydziałem. Uczestników przywitała głośna muzyka, a na koniec wizyty były pamiątkowe zdjęcia i drobne upominki.

Dni Włókniarza zostały przygotowane we współpracy z Muzeum Fabryki,



Przez cały czas trwania *Dni Włókniarza* prowadzone były warsztaty, podczas których każdy mógł m.in. zostać kreatorem mody, wyplatać wiklinę, zaprojektować strój z papieru, namalować martwą naturę włókienniczą. Zajęcia te były przygotowane i prowadzone przez studentów Wydziału Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów. Spodobały się zwłaszcza najmłodszym, którzy w nagrodę za swoją kreatywność mogli wygrać cenne upominki. W piąt-

Polską Izbą Odzieżowo– Tekstylną, Wojewódzkim Urzędem Pracy, Stowarzyszeniem Włókienników Polskich, ze „Szwalnią – tylko dla profesjonalistów” i ze Związkiem Producentów Odzieży i Tekstyliów „Lewiatan”. Święto włókniarzy odbyło się w ramach IX Festiwalu Nauki, Techniki i Sztuki, pod Honorowym Patronatem Prezydenta Miasta Łodzi oraz Łódzkiego Kuratora Oświaty.

■ Monika Malinowska-Olszowy

Tam gdzie szyją nasze ubrania

Na Wydziale Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów odbyło się 16 marca 2009 r. spotkanie z Kalponą Akter - pracownicą Bangladesh Center of Workers Solidarity. Kalpona mieszka i pracuje w Bangladeszu - jednym z biedniejszych krajów świata.

Zaproszenie jej do opowiedzenia o sytuacji w Bangladeszu i o tamtejszych pracownikach wynika z jej długoletniego doświadczenia w tej dziedzinie. Już jako dziecko bardzo ciężko pracowała w przemyśle odzieżowym, aby pomóc swojej rodzinie. Jej wytrwałość, upór i chęć poprawy życia swoich rodaków skłonił ją do działania na rzecz organizacji pozarządowych i instytucji, wspierających pracowników w ich działaniach na rzecz poprawy ich sytuacji życiowej.

Podczas spotkania Kalpona zaprezentowała na przykładzie Bangladeszu sytuację pracowników w przemyśle odzieżowym i próbowała odpowiedzieć na pytania:

- jak wygląda kwestia poszanowania praw pracowniczych osób szyjących ubrania, które trafiają na rynek europejski?

- jaką rolę odgrywają firmy, a jaką konsumenci i sami pracownicy fabryk?

- czy społeczna odpowiedzialność biznesu firm odzieżowych wpływa na sytuację pracowników, a jak może wpływać?

Studenci wykazali duże zainteresowanie tematem seminarium. Odbyła się po nim burzliwa dyskusja, która miała na celu znalezienie odpowiedzi na pytanie: Czy jesteśmy „tylko konsumentami” poddającymi się trendom i reklamom czy „aż konsumentami” świadomie dokonującymi wyboru? Oczywiście nie znaleziono od razu odpowiedzi, ale z pewnością takie seminarium skłoniło młodych ludzi do zastanowienia się, w co tak naprawdę się ubieramy i w jakich warunkach nasza odzież powstała.

Kalponę Akter zaprosiła Polska Akcja Humanitarna. Odwiedziła ona Politechnikę Łódzką i inne polskie uczelnie.

■ Monika Malinowska-Olszowy

Atrakcją dla dzieci był konkurs „Zaprojektuj swoją torbę”.

foto: Marcin Barbuski

W sobotę 25 kwietnia bieżącego roku, na Zamku Królewskim w Warszawie, miała miejsce uroczystość wręczenia dyplomów stypendystom programu START Fundacji na rzecz Nauki Polskiej. Celem programu jest promowanie młodych pracowników nauki, którzy dopiero rozpoczynają karierę, ale już mogą się wykazać znacznymi osiągnięciami badawczymi. W roku 2009 rozpatrzono 872 wnioski złożone w ramach nauk przyrodniczych, technicznych, społecznych i medycznych i przyznano łącznie 106 stypendiów, każde w wysokości 24 000 zł.

Stypendyści programu START

Wśród laureatów tego prestiżowego konkursu znalazło się dwóch młodych uczonych z Politechniki Łódzkiej – dr inż. Maciej Dems z Instytutu Fizyki Wydziału FTIMS, nagrodzony w dyscyplinie fizyka oraz dr inż. Przemysław Ignaciuk z Instytutu Automatyki Wydziału EEiA, jedyny w kraju laureat w dyscyplinie automatyka i robotyka.

Równocześnie, doceniwszy postępy prac naukowych, przedłużono na drugi rok stypendium ubiegłorocznej laureatce dr Aleksandrze Nowackiej-Leverton z Wydziału EEiA, pracującej podobnie jak dr Ignaciuk w zespole kierowanym przez prof. Andrzeja Bartoszewicza. Fundacja zdecydowała o przedłużeniu stypendium 71 laureatom z roku 2008.

Dyplomy wręczali stypendystom Prezes Zarządu Fundacji prof. Maciej Żylicz i Przewodniczący Rady Fundacji prof. Andrzej Członkowski, w obecności prof. Grażyny Prawelskiej-Skrzypek - podsekretarza stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wzwyższego.

Przepiękna uroczystość w Sali Wielkiej Zamku Królewskiego w Warszawie z pewnością na długo zapadnie w pamięć nagrodzonym i ich opiekunom i będzie inspiracją do dalszej wyłożonej pracy naukowej.

Maciej Dems

Ukończył studia magisterskie w 2002 roku na kierunku Fizyka Techniczna, uzyskując drugą lokatę na Wydziale Fizyki Technicznej, Informatyki i Matematyki Stosowanej.

Po studiach rozpoczął pracę jako asystent w Zespole Fizyki Komputerowej kierowanym przez prof. Włodzimierza Nakwaskiego. W swojej pracy naukowej zajął się analizą kryształów fotonicznych, czyli struktur pozwalających na dowolną manipulację właściwościami przechodzącego przez nie światła. Badania w tym zakresie prowadzi do dziś.

Od momentu rozpoczęcia pracy w Instytucie Fizyki PŁ do chwili obecnej był współautorem 17 oraz samodzielnym autorem jednego artykułu w wysoko notowanych czasopiśmie naukowych z listy filadelfijskiej.

Wygłosił 13 referatów na konferencjach międzynarodowych, z czego dwa jako referent zaproszony. Ponadto jest pierwszym autorem jednego z rozdziałów monografii „Photonic Crystals: Physics and Technology” wydanej przez wydawnictwo Springer.

Już w trakcie studiów Maciej Dems aktywnie działał w Studenckim Kole Naukowym Fizyków Politechniki Łódzkiej, którego następnie został opiekunem. Koło to od wielu lat szczyty się znacznymi osiągnięciami. Co roku jego członkowie biorą udział w ogólnopolskich i międzynarodowych seminariach studenckich, ponadto koło prowadzi szereg widowiskowych pokazów popularnonaukowych cieszących się ogromnym zainteresowaniem publiczności.

Maciej Dems pasjonuje się fotografią. Posiada własną internetową galerię zdjęć, zaś kilka jego prac zostało wykorzystanych w materiałach reklamowych Łódzkiego Uniwersytetu Dziecięcego prowadzonego przez Politechnikę Łódzką. Ponadto interesuje się żeglarstwem, grami planszowymi oraz tańcem towarzyskim.

Od ośmiu miesięcy stara się być troskliwym ojcem synka Piotrusia i przyznaje, że jest to zajęcie dające mu ogromną satysfakcję, aczkolwiek trudniejsze i bardziej odpowiedzialne niż prowadzenie badań naukowych.

Przemysław Ignaciuk

Ukończył studia magisterskie w roku 2005 z wynikiem celującym oraz wyróżnieniem na Wydziale Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki Politechniki Łódzkiej w ramach specjalności Telecommunications & Computer Science w Centrum Kształcenia Międzynarodowego.

Za swoją pracę magisterską, poświęconą sterowaniu prędkością nadawania danych w sieciach teleinformatycznych, uzyskał nagrody w trzech konkursach: był to konkurs SEP organizowany na WEEIA PŁ, konkurs NOT na najlepszą pracę dyplomową na Politechnice Łódzkiej oraz ogólnopolski konkurs Fundacji im. Ignacego Łukasiewicza z siedzibą w Warszawie.

Po zakończeniu studiów uczestniczył w kilkumiesięcznym projekcie badawczym Olympus Corporation w Japonii, a po powrocie do kraju pracował jako programista i architekt systemów informatycznych w Ericpol Telecom. Jednocześnie rozwijał swoje zainteresowania problematyką sterowania ruchem w sieciach telekomunikacyjnych w ramach zajęć Akademii Cisco oraz na studiach doktoranckich na WEEIA.

Maciej Dems

foto: Joanna Dems





Za wyniki prac badawczych otrzymał nagrody w konkursach na najlepszy referat na dwóch międzynarodowych konferencjach (w Londynie i we Wrocławiu) oraz wyróżnienie dla rozprawy doktorskiej.

Po ukończeniu studiów doktoranckich jesienią ubiegłego roku dołączył do zespołu Zakładu Napędu Elektrycznego i Automatyki Przemysłowej Instytutu Automatyki kierowanego przez prof. Andrzeja Bartoszewicza. Pracuje na stanowisku adiunkta.

Obecnie koncentruje swoje prace badawcze na zastosowaniu zaawansowanych metod teorii regulacji do sterowania obiektami z opóźnieniem, poprawie jakości usług w sieciach telekomunikacyjnych oraz dynamicznej optymalizacji procesów logistycznych.

Przemysław Ignaciuk czynnie zajmuje się sportem. Od ośmiu lat uprawia wschodnie sztuki walki – w okresie studiów trenował w ramach sekcji Taekwon-do AZS Politechniki Łódzkiej, a obecnie jest zawodnikiem Klubu Taekwon-do Tradycyjnego KTT Łódź i licencjonowanym sędzią Polskiego Związku Taekwon-do ITF. Oprócz sportu fascynują go podróże i poznanie życia i kultury społeczeństw współczesnego świata. Biegłe mówi po angielsku i hiszpańsku.

Przemysław Ignaciuk

foto: Katarzyna Ignaciuk

Związek miast nadwiślańskich jest organizatorem konkursu na pracę magisterską i doktorską poświęconą Wiśle. Właśnie przyznano nagrody w VII edycji tego konkursu.

Nagrodzony doktorat o Wiśle

Jury konkursu za najlepszą pracę doktorską obronioną w 2008 r. uznało rozprawę doktora inż. Arkadiusza Maciasa z Politechniki Łódzkiej zatytułowaną „Praca elektrowni wodnej w zwartej kaskadzie przyzaporowych elektrowni wodnych” przyznając jej I nagrodę.

Arkadiusz Macias po ukończeniu Technikum Elektronicznego w roku 1995 rozpoczął studia magisterskie na Politechnice Łódzkiej na Wydziale Elektrotechniki i Elektroniki i okres studiów dobrze wykorzystał dla swego rozwoju zawodowego, a także do kształtowania innych zainteresowań. Już na czwartym roku studiów uczestniczył w III Międzyuczelnianym Seminarium Naukowym w Jodłowym Dworze, na którym zaprezentował swój pierwszy referat poświęcony problematyce Kaskady Dolnej Wisły. Po czwartym roku uczestniczył w programie praktyk wymiennych na Ukrainie, a na ostatnim roku uzyskał stypendium z programu Erasmus-Socrates i wyjechał na studia do Włoch, odbywając zajęcia na Uniwersytecie w Pawii oraz Politechnice w Mediolanie.

Studia we Włoszech dały mu wiele: oprócz przygotowania pracy

magisterskiej obejmowały również ekonomiczny projekt małej elektrowni wodnej oraz udział w cyklu wykładów na temat liberalizacji rynku energii elektrycznej.

Po obronie pracy magisterskiej pt. „Praca elektrowni wodnej w systemie elektroenergetycznym” (pod kierunkiem prof. Janusza Skierskiego) rozpoczął w 2000 r. studia doktoranckie w Instytucie Elektroenergetyki Politechniki Łódzkiej.

Podczas studiów doktoranckich Arkadiusz Macias uczestniczył pięciokrotnie w programie wymiennych praktyk zawodowych na Ukrainie w charakterze opiekuna polskich studentów. W roku 2001 odbył dwumiesięczny staż naukowy na Ukrainie w Pryazowskim Uniwersytecie Technicznym w Mariupolu prowadząc dodatkowo zajęcia ze studentami ukraińskimi z języka polskiego. Częste wyjazdy służbowe na Ukrainę zaowocowały w grudniu 2004 r. jego udziałem w Polskiej Misji Obserwacyjnej podczas powtórzonych wyborów prezydenckich w Charkowie, gdzie pełnił funkcję koordynatora obserwatorów w sztabie polskiej misji. Po powrocie z Misji zorganizował wraz z drugim doktorantem naszej Uczelni wystawę fotograficzną pt. „Wybory na Ukrainie w obiektywie doktorantów PŁ”, która odbyła się na ulicy Piotrkowskiej pod patronatem Rektora PŁ oraz Radia „Żak”.

Arkadiusz Macias przeprowadził cykl wykładów poświęconych problematyce Kaskady Dolnej Wisły (KDW) podczas II i III Festiwalu Kultury, Nauki i Sztuki we Włocławku. W roku 2007, po awarii systemu wczesnego ostrzegania na zaporze we Włocławku, doktorant zorganizował wraz z posłanką PO Domicelą Kopaczewską konferencję pt. „Prawda o tamie”, na której zaprezentowano wszystkie negatywne aspekty wynikające z przerwania inwestycji KDW.

Arkadiusz Macias



Nagrodą „Złoty Ekslibris Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi za najlepszą książkę o Łodzi za rok 2008” została wyróżniona monografia z Politechniki Łódzkiej.

Złoty Ekslibris dla PŁ

Autorzy monografii wydanej przez Politechnikę Łódzką otrzymali dyplom za współautorstwo, a publikacji „Zarys dziejów geodezji w Łodzi” przyznano nagrodę Złoty Ekslibris za rok 2008 w kategorii „Najlepsza książka o Łodzi”. Autorami uhonorowanej publikacji są: Marian Czochański, Tadeusz Kośka i Grzegorz Kowalski, pracownicy Katedry Geodezji, Kartografii Środowiska i Geometrii Wykreślnej na Wydziale Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska PŁ. Książkę wydało Wydawnictwo Politechniki Łódzkiej w serii Monografie.



Konferencja z laureatami nagrody Złoty Ekslibris

foto: Elżbieta Kaźmierczak-Kośka

Uroczystość odbyła się 29 kwietnia 2009 roku w samo południe. Prof. Piotr Wodziński - przewodniczący Komitetu Redakcyjnego Wydawnictwa PŁ i redaktor serii Monografie odebrali dyplom okolicznościowy z rąk dyrektora Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi Pani Barbary Czajki. Nasze wydawnictwo po raz pierwszy zostało wyróżnione takim dyplomem.

Nagroda „Złoty Ekslibris” ustanowiona została w roku 1992 z okazji 75-lecia Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi. Patronat honorowy pełni Marszałek Województwa Łódzkiego. Inicjatorką nagrody była Elżbieta Pawlicka dyrektor biblioteki w latach 1982-2003.

Nagroda jest przyznawana w czterech kategoriach:

- Najlepsza książka o Łodzi,
- Najlepsza książka o Ziemi Łódzkiej,
- Najlepsze wydawnictwo albumowe o Łodzi,
- Najlepsze wydawnictwo albumowe o Ziemi Łódzkiej.

Nagroda w formie okolicznościowej teki ma charakter honorowy. Wybór wyróżnionych publikacji poprzedza etap ich nominowania przez jury spośród wszystkich zgłoszonych opracowań. Wyróżniane dyplomem jest również wydawnictwo, które wydało publikację nagrodzoną „Złotym Ekslibrisem”. Warto zwrócić uwagę na zapis regulaminu przyznawania nagrody, który mówi, że nagrody przyznaje jury powołane przez Dyrektora Biblioteki spośród jej pracowników, a więc jest to nagroda bibliotekarzy. W tym

roku jury nominowało spośród 93 pretendentów: w kategorii najlepsza książka o Łodzi – 13 tytułów, w kategorii najlepsza książka o Ziemi Łódzkiej – 10 tytułów, w kategorii najlepsze wydawnictwo albumowe o Łodzi – 6 tytułów, a w kategorii najlepsze wydawnictwo albumowe o Ziemi Łódzkiej – 4 tytuły.

Podczas uroczystego wręczenia nagród dyrektor Biblioteki stwierdziła, że jury 17. edycji miało trudne zadanie, gdyż w każdej kategorii kilka tytułów kwalifikowało się do uhonorowania wyróżnieniem. Regulamin nagrody „Złoty Ekslibris” przewiduje jednak wybór tylko jednego tytułu w każdej kategorii. *Wyrażam nadzieję - powiedziała w swoim wystąpieniu - że nagrodzona książka „Zarys dziejów geodezji w Łodzi” przyczyni się do większego zainteresowania zbiorami kartograficznymi biblioteki oraz dokonaniem geodezyjno-kartograficznymi w przestrzeni Łodzi.*

Monografia Wydawnictwa PŁ „Zarys dziejów geodezji w Łodzi” w swej kategorii stanęła w szranki z publikacjami: Wydawnictwo Literackie Kraków – „Europejczyk z Łodzi: wspomnienia / Karl Dedecius”, Wydawnictwo Zysk i S-ka Poznań – „Byłam sekretarką Rumkowskiego”, Agora W-wa – „Spacerownik łódzki”, czy też publikacjami Instytutu Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

Praca z Politechniki Łódzkiej zawiera szczegółowy przegląd i analizę dokonań geodezyjno – kartograficznych na obszarze Łodzi od roku 1918, gdy Łódź była małym miasteczkiem rolniczym stanowiącym punkt na drobnoskalowej mapie topograficznej po rok 2008, z uwzględnieniem ogromnych zmian jakościowych w geodezji i przejścia od „geodezji analogowej” do budowy systemu informacji o terenie jednego z największych miast w kraju.

Przez udokumentowanie historyczne etapów tych działań praca jest również przyczynkiem do badań rozwoju i organizacji przestrzeni miejskiej.

Autorzy nagrodzonej pracy - pracownicy Katedry Geodezji, Kartografii Środowiska i Geometrii Wykreślnej, w swoich badaniach od wielu lat zajmują się problematyką informacji przestrzennej, ze szczególnym uwzględnieniem przestrzeni miasta Łodzi. Bezpośrednim impulsem podjęcia badań dotyczących historii geodezji w Łodzi była przypadająca w tym roku 90. rocznica działalności łódzkich geodetów w niepodległej Polsce.

Na zlecenie Wydziału Geodezji, Katastru i Inwentaryzacji Urzędu Miasta Łodzi została opracowana w Katedrze Geodezji, Kartografii Środowiska i Geometrii Wykreślnej przez Mariana Czochańskiego, Tadeusza Koşkę i Grzegorza Kowalskiego nowa plansza Atlasu Miasta Łodzi „90 lat miejskiej służby geodezyjnej i kartograficznej”. Zaawansowanie badań w tym zakresie pozwoliło na opublikowanie ich wyników także w nagrodzonej monografii.

Wynalazcy z Politechniki Łódzkiej

W Muzeum Techniki NOT w Warszawie od 9 do 14 marca 2009 r. odbywała się XVI Giełda Wynalazków, na której zaprezentowano 150 wynalazków i rozwiązań nagrodzonych na międzynarodowych wystawach innowacji w 2008 roku. Honorowy patronat nad tym wydarzeniem sprawował Minister Gospodarki Waldemar Pawlak oraz Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego prof. Barbara Kudrycka. Giełda Wynalazków organizowana przez Stowarzyszenie Polskich Wynalazców i Racjonalizatorów oraz Muzeum Techniki i co roku wspierana jest również przez Urząd Patentowy RP. W 2008 r. SPWiR zorganizowało przy wydatnej pomocy finansowej MNiSW narodowe stoiska na wystawach innowacji w Genewie, Kuala Lumpur, Warszawie, Zagrzebiu, Sewastopolu, Taipei, Bukareszcie, Suzhou, Norymberdze, Brukseli i Seulu. Zaprezentowano łącznie 375 polskich innowacyjnych rozwiązań, które uzyskały 295 medali, w tym 120 złotych oraz 45 specjalnych wyróżnień.

Giełdę Wynalazków otworzyła podsekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta Ewa Juńczyk-Ziomecka. Złoci medaliści otrzymali dyplomy i puchary z rąk dyrektora Pawła Mikuska - przedstawi-

ciela MNiSW. Wyróżniono także cztery instytucje, w tym Politechnikę Łódzką, szczególnie aktywną w promocji polskich wynalazków na międzynarodowych wystawach. Doceniono nie tylko liczbę prezentowanych rozwiązań, ale także ich jakość.

Przyznany PŁ dyplom i statuetkę za całokształt prac o charakterze wynalazczym i zaangażowanie w promocję wynalazków na międzynarodowych wystawach i targach odebrał prorektor ds. nauki prof. Ireneusz Zbiciński. Niemal wszystkie rozwiązania naszych naukowców prezentowane na zagranicznych wystawach są nagradzane medalami i wyróżnieniami. Świadczy to o wysokich kwalifikacjach kadry naukowo-badawczej PŁ oraz jej zaangażowaniu w opracowywanie technologii na miarę i potrzeby XXI wieku. Od wielu lat nasza uczelnia jest pod względem zdobywanych medali niekwestionowanym liderem wśród uczelni w Polsce. W międzynarodowym środowisku mówi się nawet o marce „Technical University of Lodz”. W 2008 r. zdobyliśmy aż 54 medale, na które złożyły się: 3 złote medale z wyróżnieniem, 25 medali złotych, 23 srebrne i 3 medale brązowe oraz 10 prestiżowych nagród specjalnych i odznaczeń. Wie-

le z prezentowanych rozwiązań znalazło już zastosowanie w różnych dziedzinach przemysłu. Dorobek prac badawczych prowadzonych na PŁ jest imponujący, co jest podkreślane i doceniane rokrocznie na Giełdach Wynalazków w Warszawie.

Giełda Wynalazków odgrywa znaczącą rolę w promocji innowacyjnych rozwiązań, zwiększając ich szansę na wdrożenie. Spełnia również ważną funkcję popularyzatorską i edukacyjną wśród młodzieży.

■ Iwona Skonieczna-Komorowska,
Elżbieta Staryga

Wynalazcy z PŁ w Warszawie.
Od lewej:
prof. J. Burcan,
prorektor
prof. I. Zbiciński,
minister
E. Juńczyk-Ziomecka,
prezes SPWiR
dr A. Ryłski,
prof. A. Napieralski
foto: Bogdan Bogdański



Wykład prof. Kena Schoollanda

Burzą oklasków zakończyło się spotkanie z Kenem Schoollandem - profesorem ekonomii i nauk politycznych na Hawaii Pacific University w Honolulu. Wygłoszony przez niego wykład „Przyczyny i rozwiązania kryzysu monetarnego” poruszał ważny i aktualny temat. Nic więc dziwnego, że z zaproszenia Koła Naukowego Cash Flow we współpracy z Polsko-Amerykańską Fundacją Edukacji i Rozwoju Ekonomicznego, Katedrą Ekonomii PŁ oraz Fundacją Aurea Libertas, skorzystało wielu studentów i pracowników nie tylko z naszej uczelni.

Prof. Ken Schoolland znany jest w Polsce przede wszystkim jako autor książki „Przygody Jonatana”, światowego bestsellera przetłumaczonego na ponad 40 języków. Autor tłumaczy w nim różnice między gospodarką wolnorynkową, a centralnie planowaną. Jego doświadczenie jako ekonomisty jest ogromne. Był m.in. specjalistą ds. ekonomii w Komisji Handlu Zagranicznego USA, Departamencie Handlu i w Biurze Specjalnego Przedstawiciela ds. Negocjacji Handlowych przy Białym Domu. Od 2008 r. jest członkiem międzynarodowego Towarzystwa Mont Pelerin Society.

W wykładzie wygłoszonym na Wydziale OiZ prof. Ken Schoolland starał się zilustrować przyczyny obecnego kryzysu gospodarczego oraz wskazać jego rzeczywistych sprawców. Jako przykład podał pomoc, jaką przewiduje dla banków obecny plan ratunkowy. Okazuje się, że jest on dwukrotnie większy niż wydatki związane z prowadzeniem działań wojennych w czasie II wojny światowej, Wielkiego Kryzysu, wojny koreańskiej i wietnamskiej oraz inwazji na Irak, razem wziętych! *Usprawiedliwienie niekompetencji i brak sprawiedliwej oceny ludzkiego działania prowadzą wprost do sytuacji, w której niekompetencja i lekkomyślność są nie tylko bezkarne, ale wręcz nagradzane pieniędzmi odebranych ludziom, którzy są ofiarami błędnych decyzji, czyli podatnikom* – stwierdził prof. Schoolland. – *Ciążar ratunku dla sektora bankowego ponoszą wszyscy obywatele, ponieważ rząd nie wydaje własnych pieniędzy.*

Po wykładzie toczyła się ożywiona dyskusja, a po części formalnej ustawiała się do Profesora kolejka chętnych do uzyskania autografu na książkę *Przygody Jonatana*.

■ Monika Mordzak

Pamięci Profesora Władysława Pełczewskiego

Na Wydziale Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki w dniu 26 maja odbyła się uroczystość związana z odsłonięciem tablicy pamiątkowej poświęconej Profesorowi Władysławowi Pełczewskiemu. Pierwsza część uroczystości miała charakter sesji, podczas której przypomniano dokonania Profesora. Sesja zorganizowana przez Instytut Automatyki zgromadziła profesorów Wydziału, pracowników Instytutu, a także współpracowników, przyjaciół i uczniów Profesora oraz licznych gości z instytutów naukowych i firm. Na tym Wydziale nie ma chyba nikogo, kto nie zetknąłby się z prof. Pełczewskim na jakimś etapie życia, a każdy taki kontakt pozostawiał w pamięci trwałe ślady, ponieważ Profesor był osobą wyjątkową. Szczególny charakter spotkania podkreślała obecność Rodziny Profesora.

Prof. Władysław Pełczewski – członek rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk, doktor honoris causa Politechniki Łódzkiej i uniwersytetu Paula Sabatier w Tuluzie, autor wielu książek i wychowawca kilku pokoleń automatyków – uważany jest za twórcę łódzkiej szkoły naukowej automatyki. Podczas uroczystej sesji, której przewodniczył dziekan Wydziału EEIA prof. Sławomir Wiak, wiele osób chciało podzielić się wspomnieniami o Profesorze.

Sylwetkę Profesora przypomniał dyrektor Instytutu Automatyki prof. Jacek Kabziński. Wspomnienia były wzbogacone zdjęciami pochodzącymi z archiwów Instytutu i ze zbiorów Rodziny. W liczącej 64 lata historii Politechniki Łódzkiej osoba Profesora miała ogromne znaczenie. Od ukończenia studiów w 1946 r. był on związany z Wydziałem Elektrycznym. W latach 1956-1959 był prodziekanem ds. nauki, a latach 1959-1960 dziekanem Wydziału. W 1952 r. został powołany na stanowisko zastępcy profesora i otrzymał zadanie zorganizowania i prowadzenia Zakładu Napędów Elektrycznych, przekształconego później w Katedrę Napędów Elektrycznych, a po kilku latach w Instytut Automatyki. W referacie prof. Kabziński przedstawił rozwój i dokonania Instytutu kierowanego przez prof. Pełczewskiego. Przypomniał opinię prof. Zdzisława Bubnickiego, uczonego z Politechniki Wrocławskiej, o prof. Pełczewskim: *„Zasługi Profesora jako twórcy łódzkiej szkoły automatyki są trudne do przecenienia. Składają się na to efekty Jego twórczej pracy z zakresu elektrotechniki i automatyki, uzyskany prestiż międzynarodowy, wiele wychowanych przez pokolenia inżynierów i pracowników naukowych, a także żmudna praca organizacyjna”*.

Prof. Kazimierz Zakrzewski w swoim wystąpieniu opowiadał o wieloletniej współpracy z prof. Pełczewskim, o spotkaniach prywatnych i o dyskusjach, w których Prof. Pełczewski miał ostatni, podsumowujący dyskusję głos. Na ogół nikt już nie podejmował dalszej polemiki, gdyż było jasne, że jest to głos wyważony i mający na celu dobro Wydziału, głos osoby o wielkim autorytecie. Prof. Zakrzewski przypomniał m.in. wieloletnią działalność Profesora w Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej do spraw kadr naukowych. O tej działalności wspominał również prof. Wojciech Mitkowski – wiceprzewodniczący Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego.

W imieniu Polskiej Akademii Nauk głos zabrał prof. Marian P. Kaźmierowski z Politechniki Warszawskiej, który przekazał list od przewodniczącego Wydziału IV PAN – Nauk Technicznych – prof. Władysława Włosińskiego.

Profesor Pełczewski wiele czasu poświęcał pracy organizacyjnej, również poza Wydziałem. Był czynnym i zasłużonym działaczem Łódzkiego Towarzystwa Naukowego, Stowarzyszenia Elektryków Polskich i Polskiego Towarzystwa Elektrotechniki Teoretycznej i Stosowanej. Stowarzyszenie Elektryków Polskich, doceniając zasługi Profesora, nadało Mu wszystkie swoje honorowe tytuły. Wspomnieniami ze swojej współpracy z Profesorem podzielili się prof. Franciszek Mosiński – prezes Zarządu Oddziału Łódzkiego SEP i Andrzej Boroń – wiceprezes Zarządu Głównego SEP, który odczytał list przesłany przez prezesa ZG SEP – prof. Jerzego Barglika.

Prof. Janusz Kacprzyk z Instytutu Badań Systemowych PAN wspominał o długoletniej pracy prof. Pełczewskiego w radzie naukowej Instytutu, której był przewodniczącym. Choć w tym czasie Profesor zajmował się już problemami związanymi z teorią sterowania, to nadal odwoływał się do swego bogatego doświadczenia inżynierskiego.

Obecny na uroczystości prorektor ds. studenckich prof. Wojciech Wolf, powiedział że: *„Nauka nie jest demokratyczna.*

W chwilę po odsłonięciu tablicy Profesora Pełczewskiego
foto: Jacek Szabela



Potrzebujemy wzorców, które wskażą właściwy kierunek. Rola profesora, który potrafi łączyć praktykę inżynierską z nauką jest ogromna, zwłaszcza w kształceniu młodzieży. Trzeba pokazywać studentom przykłady takich wielkich postaci, jak Prof. Pełczewski, bo jeśli oni w warunkach o wiele trudniejszych potrafili, to nam też się uda”.

Prof. Pełczewski znaczną część swego życia zawodowego związał z Instytutem Elektrotechniki w Warszawie, gdzie był przewodniczącym rady naukowej i opiekunem zorganizowanej wspólnie z PAN pracowni sterowania optymalnego. O tym okresie życia Profesora mówił prof. Wiesław Seruga z Izby Gospodarczej Przemysłu Elektrotechnicznego, reprezentujący dyrekcję Instytutu. Podkreślił, że prof. Pełczewski był prawdziwym humanistą i rozumiał potrzebę kontaktów ze światem, czego dowodem jest, że to właśnie on w 1973 r. podpisał w Londynie porozumienie z IEEE. Profesor spędził za granicą wiele miesięcy wykładając w Tuluzie, Rzymie, Bolonii i Siegen, a także w czasie krótszych wizyt m.in. w Paryżu, Grenoble, Padwie, Darmstadt, Monachium, Zurychu, Mediolanie, Sztokholmie, Glasgow, Delft.

Na zakończenie sesji, prof. Andrzej Dębowski opowiedział, jak tablica powstawała i podziękował sponsorom za udział w jej sfinansowaniu. Podkreślił, że odzew z jakim spotkał się apel o wsparcie tego zamierzenia pokazał, że „łódzka szkoła automatyki” to nie tylko obecni pracownicy uczelni, ale także szersze grono inżynierów wykonujących zawód automatyka poza Politechniką, w instytucjach związanych z przemysłem.

Tablica poświęcona Profesorowi została wmurowana w galerii pamięci Wydziału. Autorem płaskorzeźby jest artysta plastyk Kazimierz Karpiński. Symbolicznego zdjęcia szarfy dokonali obaj synowie Profesora, Piotr i Jerzy w towarzystwie Rodziny, a w imieniu Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki kwiaty pod tablicą złożył dziekan prof. Sławomir Wiak. Kwiaty złożyli również prof. Jacek Kabziński w imieniu Instytutu Automatyki i prof. Franciszek Mosiński w imieniu Stowarzyszenia Elektryków Polskich.

■ Hanna Morawska,
Jacek Kabziński,
Andrzej Dębowski

Dobra współpraca

Instytut Elektroniki Politechniki Łódzkiej prowadzi nowatorskie badania w dziedzinie elektroniki, telekomunikacji, teleinformatyki, termowizji oraz inżynierii biomedycznej. Realizowane projekty znajdują zastosowanie praktyczne i są wdrażane w gospodarce. Przykładem takich działań jest współpraca Instytutu z firmą Telekomunikacja Polska S.A. Obie instytucje postanowiły kontynuować wcześniej podjętą współpracę i 5 czerwca 2009 r. zawarły umowę precyzującą obszary współdziałania. W uroczystym spotkaniu udział wzięli m.in. prof. Andrzej Materka, dyrektor Instytutu Elektroniki, Jacek Kowalski, dyrektor Pionu Zarzą-

skich prototypowych. Są to:

◆ *Interfejs do komunikacji człowieka z komputerem sterowany mrugnieniami*, umożliwiający obsługę komputera osobom niepełnosprawnym;

◆ *Asystent osoby niewidomej*, czyli telefon komórkowy z dźwiękowym menu umożliwiającym jego intuicyjną obsługę z wykorzystaniem syntezatora mowy;

◆ *Teleinformatyczny multimedialny system zdalnej nawigacji osób niewidomych* umożliwiający prowadzenie niewidomego przez teleasystenta na podstawie transmitowanych obrazów video, odczytów GPS i map cyfrowych miasta.

Umowę podpisują
prof. A. Materka
i dyr. J. Kowalski

foto: Jacek Szabela



dzania Kompetencjami i Rozwojem Pracowników Grupy TP oraz prof. Andrzej Kowalski, doradca naukowy Dyrektora Centrum Badawczo-Rozwojowego w TP. Obie strony przedstawiły swoje dokonania. Prof. Materka po syntetycznym zaprezentowaniu potencjału Politechniki Łódzkiej i Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki, omówił bardziej szczegółowo możliwości badawcze i najnowsze projekty realizowane w Instytucie Elektroniki. Goście z TP S.A. pokazali zaś nie tylko globalny wymiar firmy, ale podkreślali, jak ważne dla niej jest zarządzanie wiedzą i współpraca w rozwoju innowacyjności oraz tworzenie nowych rozwiązań. Obecni byli także realizatorzy projektów powstałych w Instytucie Elektroniki, których dotyczy prowadzona współpraca. Projekty te, stworzone głównie z myślą o osobach niepełnosprawnych, istnieją już w wer-

Wszyscy obecni na spotkaniu mogli zobaczyć działanie zaprojektowanych systemów, a także usłyszeć głosowy komunikat z telefonu komórkowego. Pierwsze dwa rozwiązania są obecnie wdrażane we współpracy z oddziałem Centrum-Badawczo Rozwojowego TP SA i Łódzkim Regionalnym Parkiem Naukowo-Technologicznym. Partnerzy umowy myślą już o kolejnych.

Jak podkreślają władze Instytutu Elektroniki podpisany dokument rozszerza dialog pomiędzy społecznością akademicką a sektorem niepublicznym; stwarza lepsze warunki zdobywania wiedzy i umiejętności niezbędnych studentom i doktorantom w przyszłej pracy. Podpisana umowa obejmuje również współpracę w zakresie dydaktyki, np. organizację projektów kompetencyjnych oraz praktyk studenckich i staży zawodowych w firmie TP.

■ E.Ch.

Nowy prezes łódzkiego NOT



Dnia 29 kwietnia 2009 r. odbyły się wybory do władz Łódzkiej Rady Federacji Stowarzyszeń Naukowo Technicznych NOT. Prezesem został wybrany dr hab. inż. Mirosław Urbaniak, prof. nadzw., pracownik Katedry Technologii Maszyn Wydziału Mechanicznego naszej uczelni. W Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników Mechaników działał od czasu studiów pełniąc różne funkcje społeczne. Przez jedenaście lat był Przewodniczącym Koła SIMP w PŁ. Od dziesięciu lat przewodniczył Komisji Promocji Techniki NOT współorganizując Festiwale Nauki, Techniki i Sztuki w zakresie popularyzowania wdrożeń technicznych.

Nowo wybrany prezes mówi - *Jednym z głównych celów prac nowego*

Zarządu jest wspomaganie twórców we wdrażaniu nowych rozwiązań technicznych, których dużą część stanowią prace wykonywane w uczelni. I dodaje - Równie istotna jest dbałość NOT o techniczny rozwój regionu, co będzie realizowane na różnych platformach dyskusyjnych. Stałym zadaniem Rady i zarządu NOT jest integracja środowiska inteligencji technicznej i podejmowanie działań wspierających jego pozycję zawodową oraz prestiż.

Zastępcą prezesa został dr inż. Marek Pawlak - pracownik Katedry Technologii Materiałowych i Systemów Produkcji również z Wydziału Mechanicznego PŁ.

■ E.Ch.

dr hab. M. Urbaniak,
prof. nadzw.

foto: Jacek Szabela

Od trzech lat United States Institute for Theatre Technology (USITT) organizuje konkurs „Ideal Theatre”. Projekt budynku teatru akademickiego wykonany przez studentów PŁ zajął drugie miejsce.

Ideal Theatre 2009

Zgodnie z regulaminem, wg którego w konkursie mogły brać udział interdyscyplinarne zespoły złożone ze studentów architektury, budownictwa i teatrologii, w skład grupy projektowej Bluette Project weszli: Karolina Grzegorzewska, Magdalena Kotwicka (studentki Architektury i Urbanistyki), Krzysztof Lasek (student Budownictwa) oraz Anita Naumiec (studentka Kulturoznawstwa na UŁ). Jednym z celów konkursu jest promowanie współpracy między studentami tych kierunków.

Na konkurs wpłynęło 65 prac z całego świata. Do finału awansowały projekty studentów z Iranu, Hiszpanii oraz nasza. W związku z tym zostaliśmy zaproszeni do Cincinnati (Ohio, USA) na konferencję dla architektów, teatrologów i techników teatralnych odbywającą się w dniach 18-21 marca 2009 r.

Finał konkursu odbył się ostatniego dnia konferencji. Każda z grup przedstawiła 10 minutową prezentację na temat swojego projektu, po której odpowiadała na pytania publiczności.

W wyniku głosowania członków jury, pierwsza nagroda przypadła zespołowi z Madrytu, druga nam, a trzecią nagrodę uzyskała grupa z Teheranu. Przyznana została również nagroda merytoryczna dla zespołu z Politechniki Śląskiej.

Celem naszego projektu było stworzenie miejsca, które umożliwi studentom aktorstwa i reżyserii wszechstronny rozwój przy uwzględnieniu tendencji do tworzenia alternatywnych form teatru. Jako lokalizację wybraliśmy Park Helenowski ze względu na bliskość centrum oraz Wydziału Kulturoznawstwa UŁ.

Zaaranżowanie przestrzeni teatru w taki sposób, aby był budynkiem funkcjonalnym, ale jednocześnie atrakcyjnym stanowi wyzwanie. Poza salami zajęć (teoretycznych i praktycznych), zaprojektowaliśmy mobilną przestrzeń umożliwiającą rozmaite ustawienia sceny oraz widowni. Jednocześnie, dążyliśmy do otwarcia przestrzeni akademickiej dla miasta, dlatego jedna ze ścian sali jest otwieralna, dzięki czemu mogą tu odbywać się przedstawienia plenerowe oraz koncerty. Ze względu na lokalizację obiektu stworzyliśmy budynek-rampę: korzystając z pochylni można dostać się na zielony dach służący jako kino letnie.

Wyjazd okazał się dla nas niezwykle kształcącym i inspirującym doświadczeniem: zaznajomiliśmy się ze specyfiką działania amerykańskich teatrów, systemami bezpieczeństwa, nowo zrealizowanymi oraz przekształcanymi obiektami. Pozwolił na rozwijanie umiejętności interpersonalnych, językowych oraz nabycie doświadczenia w prezentowaniu swoich projektów.

■ Karolina Grzegorzewska,
Magdalena Kotwicka



Od lewej stoją:
Krzysztof Lasek,
Anita Naumiec,
Karolina
Grzegorzewska,
Magdalena
Kotwicka,
Scott Georgeson

foto: arch.

„Dziewczyny na politechniki” to zintegrowana kampania marketingowa i PR-owa promująca wśród młodych kobiet wybór studiów inżynierskich i nauk ścisłych. To akcja zainicjowana przez Konferencję Rektorów Polskich Uczelni Technicznych (KRPUT) i Fundację Edukacyjną „Perspektywy”.

Dziewczyny na politechniki

Politechnika Łódzka już po raz trzeci zorganizowała *Dzień Otwarty Tylko Dla Dziewczyn*, a po raz drugi odbył się on w ramach ogólnopolskiej akcji *Dziewczyny na politechniki*. Jej celem jest dotarcie do możliwie największej grupy uczennic.

23 kwietnia Sala Widowiskowa PŁ wypełniła się licealistkami, przyszło około 300 dziewczyn. Przygotowaliśmy dla nich ciekawy program. Imprezę prowadziła studentka Karolina Baško. Chcieliśmy pokazać, że Politechnika Łódzka, chociaż jest uczelnią techniczną ma duży potencjał artystyczny. Zaprośiliśmy do udziału Orkiestrę Politechniki Łódzkiej. Studenci z Wydziału Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów przygotowali interesujący pokaz mody, co najważniejsze, sami go zaprojektowali, wykonali i zaprezentowali. Udział w spotkaniu wzięła także tegoroczna wicemiss Polonia Karolina Filipowska - studentka Wydziału Biotechnologii i Nauk o Żywności PŁ. Dr inż. Magdalena Sikora z Instytutu Podstaw Chemii Żywności przygotowała specjalnie dla dziewczyn wykład o peelingu skóry. Uczestniczki spotkania mogły sobie zrobić pamiątkowe zdjęcie w kasku z logo naszej akcji. Na zakończenie wszystkie dziewczyny otrzymały specjalnie przygotowany na tę okazję typowo kobiecy upominek – kosmetyczkę z logo PŁ. Ponadto w ramach akcji Instytut Papiernictwa i Poligrafii zaprosił licealistki na warsztaty, gdzie mogły zobaczyć jak powstaje papier czerpany oraz do zwiedzania Muzeum Papieru i Druku. Studenckie Radio ŻAK przygotowało specjalną audycję z udziałem studentek, absolwentek i wykładowczyń z naszej uczelni.

W przerwie imprezy zorganizowanej w Sali Widowiskowej dziewczyny wypełniły ankiety opracowane przez organizatorów akcji. Wstępna analiza wykazuje, że rośnie wiedza uczennic o korzyściach, jakie mogą dawać studia na kierunkach technicznych. Ankietowane licealistki uważają, że takie studia są gwarancją uzyskania konkretnego zawodu i dobrze płatnej pracy. Większość dziewczyn stwierdziła, że udział w akcji wpłynął pozytywnie na postrzeganie nauk ścisłych i studiów politechnicznych. Bardzo ważny jest fakt, że ponad 90% ankietowanych dziewczyn przyszło do nas z własnej inicjatywy.

Wyniki poprzedniej, pierwszej edycji akcji *Dziewczyny na politechniki* pokazują, że promowanie wśród kobiet studiów na uczelniach technicznych wydatnie wpływa na ich wybory edukacyjne. Widoczny jest przyrost liczby studentek na wszystkich uczelniach biorących udział w akcji. Jednak, aby osiągnąć trwałe efekty, akcja musi być prowadzona systematycznie przez dłuższy czas.

Na politechnikach w całej Polsce udział kobiet w ogólnej liczbie studentów to 30%, czyli dokładnie 97 668. Po ostatniej rekrutacji proporcja ta w skali całej Polski przesunęła się na ich korzyść o 0,3 %. To wciąż za mało. Na kierunkach uważanych za tradycyjnie „męskie” dziewcząt jest nadal

kilka lub kilkanaście procent. W Politechnice Łódzkiej dziewczyny stanowią 36 % ogółu studentów. Najwięcej studentek mamy na Wydziale Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów – 77%, a najmniej na Wydziale Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki – 3,7%.

Wysokie zapotrzebowanie na pracowników z wykształceniem technicznym to jedna z podstawowych charakterystyk

Na dzień otwarty
przyszło
prawie
300 uczennic

foto: Jacek Szabela



polskiego rynku pracy. Według badań OBOP z 2007 roku ponad 60% przedsiębiorstw deklaruje brak kadry inżynierskiej. Pracownicy zgłaszają zapotrzebowanie na inżynierów mechaników, budownictwa i inżynierii środowiska oraz inżynierów elektryków.

Akcja „Dziewczyny na politechniki” jest intensywną kampanią informacyjną, medialną i publiczną trwającą cały rok. Jest poprzedzona szeregiem działań, ze szczególnym ich

Nasze studentki
w kaskach
i koszulkach
z logo akcji
zachęcały
do wyboru PŁ

foto: Jacek Szabela



natężeniem od marca. W tegorocznej akcji wzięło udział 15 uczelni technicznych z całej Polski. W każdej z nich został powołany pełnomocnik rektora ds. akcji, który zajmo-

▶ dok. ze str. 25

wał się koordynacją wszystkich działań. Do moich zadań jako pełnomocnika należało m.in. przekazywanie materiałów i danych statystycznych o uczelni, akcja promocyjna w szkołach i mediach oraz wiele innych działań wizerunkowych. Dużą pomoc okazał w tym okresie Samorząd Studencki, Radio Zak i Biuro Karier, a także wydziały i Instytut Papiernictwa i Poligrafii.

Nasze studentki biorące udział w akcji były także obecne na specjalnym stoisku promującym „Dziewczyny na politechniki” podczas 11. Międzynarodowego Salonu Edukacyjnego w Warszawie. Prof. Jan Krysiński - Honorowy Przewodniczący KRPUT i prorektor dr hab. inż. Krzysztof Józwiak, wspierani przez kobiety z PŁ - przedstawicielkę naukowców i studentkę, wzięli udział w poświęconej akcji konferencji prasowej zorganizowanej w Kancelarii Premiera RP z udziałem minister Grażyny Radziszewskiej. W kwietniu ukazało się też specjalne wydanie „Perspektyw” w znacznej części związane z akcją „Dziewczyny na politechniki”, w którym zaprezentowały się wszystkie uczelnie zachęcające dziewczyny do politechnicznych studiów. Poza wypowiedziami rektora prof. Stanisława Bieleckiego i prorektora prof. Ireneusza Zbicińskiego całość materiału wypełnił głos kobiet z Politechniki. Dr hab. inż. Katarzyna Grabowska bardzo ciekawie mówiła o badaniach nad interaktywnymi tekstyliami oraz o satysfakcji, jaką odczuwa kształcąc studentów. Doc. dr inż. Hanna Morawska, na której wydziale jest najmniej dziewcząt podkreślała, że te, *które przychodzą, są świetne: bystre, inteligentne, zdolne, no i ładne, kobiece*. Absolwentka Wydziału Budownictwa PŁ dr inż. Katarzyna Kramm-Stevens mówiła o doktoracie związanym z zastawkami serca i pracy w rodzinnej firmie zajmującej się projektowaniem instalacji sanitarnych. O atutach Politechniki Łódzkiej mówiły też nasze studentki: Ewa Trzeciak i świeżo upieczona absolwentka Katarzyna Ziółkowska. W majowym numerze „Perspektyw” zawierającym ranking uczelni wyższych 2009, ukazała się relacja i podsumowanie tegorocznej, zdaniem organizatorów udanej akcji.

■ Małgorzata Trocha

Po raz pierwszy nasza uczelnia zaprezentowała na głównej ulicy Łodzi – Piotrkowskiej autorską wystawę fotograficzną. Jej tematem są „Sportowcy Politechniki Łódzkiej”. Wystawa pokazuje, że nasi studenci rywalizują ze swoimi rówieśnikami z całego świata nie tylko na płaszczyźnie naukowej.

Sportowcy Politechniki Łódzkiej

Politechnika Łódzka jest powszechnie znana z kształcenia znakomitych inżynierów. Nie wszyscy natomiast wiedzą, że wśród naszych studentów

diami w naszej uczelni. To nieprzeciętni młodzi ludzie, którzy dzięki swej pasji, zaangażowaniu i samodyscyplinie odnoszą sukcesy w obydwu dziedzinach

Wystawę otworzył minister sportu i turystyki Mirosław Drzewiecki

foto: Paweł Łacheta (Ex. Ilustrowany)



jest wielu utalentowanych sportowców, którzy walczą na stadionach lekkoatletycznych, boiskach piłkarskich, pływalniach i innych sportowych arenach, uzyskując bardzo dobre wyniki, często na poziomie krajowym, europejskim, a nawet światowym. Przedstawiciele PŁ oraz obecny na uroczystości otwarcia minister sportu i turystyki Mirosław Drzewiecki podkreślali zgodnie, że sport jest najlepszą reklamą dla uczelni i miasta. Widać to np. w halach, gdzie rozgrywane są mecze ligi siatkówki, a organizowane przez Polskę mistrzostwa Europy w piłce nożnej obejrzy na całym świecie wiele milionów ludzi. Jak podkreślił minister - *Każdy zawodnik to żywa reklama dla klubu, uczelni, czy miasta. To trzeba docenić.*

Wystawa znajdująca się w otwartej przestrzeni ulicy Piotrkowskiej przybliżyła przechodniom „inną twarz” uczelni technicznej. Na zdjęciach, których autorami są Jacek Szabela i Karolina Kolasa, zaprezentowano czternaście osób, które skutecznie łączą sport wyczynowy na wysokim poziomie ze stu-

życia. *Nasi olimpijczycy, medaliści, to nie tylko ikony sportu, ale również otwarte, pełne entuzjazmu i energii osoby. Przedstawione zdjęcia pokazują ich charakter i pasję* – podkreślał prorektor ds. studenckich prof. Wojciech Wolf, pomysłodawca wystawy.

Bohaterami zdjęć są wybitni sportowcy m.in. zawodnicy i zawodniczki Rudzkiego Klubu Sportowego: skoczek wżwyz Sylwester Bednarek - złoty medalista Halowych Mistrzostw Polski seniorów w 2009 r., lekkoatletki Agnieszka i Karolina Szablewskie, wielokrotne medalistki Mistrzostw Polski Szkół Wyższych, średniodystansowiec Adam Kszczot czwarty zawodnik Halowych Mistrzostw Europy z 2009 r. Są też reprezentanci innych dyscyplin. Joanna Budner wraz ze swym partnerem Janem Mościckim reprezentuje Polskę w tańcu na lodzie. Bartłomiej Pielesiek jest członkiem Kadry Narodowej Polskiego Związku Karate i Akademickiej Kadry Polski. Jest indywidualnym mistrzem Polski Karate World Karate Federation z 2008 r. oraz drużynowym mistrzem

Polski. Także licznymi sukcesami może pochwalić się jego kolega Jarosław Komorowski, który na drużynowych Mistrzostwach Polski Karate WKF był drugi w grupie seniorów.

Artur Wasiak, poza tym, że studiuje dwa kierunki w Politechnice Łódzkiej jest w ścisłej krajowej czołówce brydżystów w jego wieku. Na 1. Światowych Igrzyskach Sportów Umysłowych w Pekinie (2008 r.) był jedynym Łódzianinem. Jego drużyna juniorów U-26 zdobyła na tej imprezie srebrny medal. W mistrzostwach indywidualnych do 28 lat został sklasyfikowany na 10. miejscu. Matylda Ostojka jest zdaniem trenującego ją Wojciecha Makówki jednym z największych talentów szermierczych, jakie pojawiły się w ostatnich latach w kraju. Jest złotą medalistką Drużynowych Mistrzostwach Europy Seniorów oraz brązową medalistką szermierczych Mistrzostw Świata Juniorów (2008 r.). W plebiscycie na *Sportowca Roku 2008*, ogłoszonym przez „Dziennik Łódzki” została uznana za *Talent Roku*. Ten sam tytuł ma także Mateusz Matczak uznawany za najbardziej utalentowanego pływaka młodego pokolenia. W 2008 r. był najlepszy w kraju w stylu zmiennym. Zdobył złoty medal na Mistrzostwach Polski zarówno na długim, jak i na krótkim basenie. W grupie sportowców prezentowanych na wystawie znalazły się także siatkarki Olga Chojnacka, Martyna Rabenda i Kamila Klajman, które w 2008 roku po serii zwycięstw w eliminacjach do Mistrzostw Polski Szkół Wyższych w siatkówce plażowej zdobyły złoty medal drużynowy wśród Politechnik i srebrny medal drużynowy wśród wszystkich szkół wyższych.

W nastrój wystawy wprowadza widzów plansza z fotografią Karoliny Filipkowskiej, koszykarki RTS Widzew Łódź i reprezentantki Politechniki Łódzkiej na Mistrzostwach Polski Szkół Wyższych. Od czasu, gdy została wybrana Wicemiss Polonia 2008, wcześniej uzyskując tytuł Miss Polonia województwa Łódzkiego, sport zszedł trochę na dalszy plan. Oprócz studiów ma wiele obowiązków wynikających z noszenia przyznanej jej korony.

Wymienione wyżej sukcesy nasyższych sportowców to tylko wycinek ich dokonań, być może od czasu, gdy przygotowana została wystawa zdobyli kolejne laury?

Nasi sportowcy są dobrze zorganizowani, dlatego osiągają dobre wyniki w sporcie i bardzo dobrze radzą sobie z nauką. Przychodzą do nas, ponieważ wybierają zawód inny niż zawód sportowca. Ucząc się w Politechnice Łódzkiej mogą go zdobyć, a sport – traktować z czasem

nowoczesnego kompleksu sportowego pozwoli podnieść prestiż uczelni i przyciągnąć większą liczbę studentów, w tym także zagranicznych.

Mimo nienajlepszej obecnie bazy sportowej uczelni, nasi studenci mogą trenować w 23 sekcjach, a Klub Uczelniany AZS liczy już ponad 800 członków



Piękna koszykarka Karolina Filipkowska i prorektor prof. Wojciech Wolf

foto: Paweł Łacheta (Ex. Ilustrowany)

jako hobby. Mogą również zawodowo zajmować się sportem, mając jednocześnie atrakcyjne wykształcenie inżynierskie – mówił z zadowoleniem prof. Wojciech Wolf.

W czasie otwarcia wystawy wspomniano też o planach budowy nowoczesnego kompleksu sportowego przy al. Politechniki, przeznaczonego głównie dla młodzieży akademickiej w Łodzi. *Będzie tam 50-metrowy basen z trybunami na 1500 widzów, treningowy basen 25-metrowy i pełnowymiarowa hala do gier zespołowych.*

i liczba ta stale rośnie. Politechnika od dwóch lat zajmuje bardzo wysokie – ósme miejsce w Mistrzostwach Polskich Szkół Wyższych, natomiast piąte – w klasyfikacji Politechnik. Jesteśmy liderem w Akademickich Mistrzostwach Województwa Łódzkiego.

Nawiązując do przyszłości warto wspomnieć, że władze łódzkich uczelni podjęły także starania, aby utworzyć kierunek „Sport”, a wśród studiów podyplomowych pojawi się w Politechnice Łódzkiej nowa oferta - „Menedżer sportu”.



Autorzy wystawy: Karolina Kolasa i Jacek Szabela i kilku bohaterów ich zdjęć: siostry Szablewskie, Karolina Filipkowska i Sylwester Bednarek

foto: Paweł Łacheta (Ex. Ilustrowany)

Będzie to inwestycja strategiczna, finansowana w 50 procentach z budżetu ministerstwa sportu – po raz kolejny poinformował minister Drzewiecki. Jak dodał prof. Jan Krysiński budowa

Wystawę „Sportowcy Politechniki Łódzkiej” chcemy także pokazać na terenie uczelni.

Skomplikowane i proste

Od 2005 r. redakcja miesięcznika „Forum Akademickie” organizuje konkurs „Skomplikowane i proste. Młodzi uczeni o swoich badaniach”. Jego laureatami zostają naukowcy, którzy tak potrafią napisać o sprawach mądrych i złożonych, że czyta się to z zapartym tchem.

Laureatom tegorocznej edycji konkursu wręczyła nagrody minister nauki i szkolnictwa wyższego, prof. Barbara Kudrycka. Uroczystość odbyła się podczas posiedzenia Rady Głównej

Wyróżnienie w konkursie organizowanym przez „Forum Akademickie” otrzymał za artykuł „Jak nie męczyć mikrobiologa”, w którym poruszał problematykę stanu higienicznego pomieszczeń sanitarnych. Artykuł ukaże się w sierpniowym wydaniu „Forum Akademickiego”. Poza nauką Przemysław Krakowiak interesuje się filmem współczesnym, literaturą, a znajomość języków obcych (angielski, niemiecki, japoński) wykorzystuje w czasie podróży, które bardzo lubi.



Mgr inż.
Przemysław
Krakowiak
został wyróżniony
w konkursie „FA”

foto: Przemysław
Krakowiak

Szkolnictwa Wyższego w dniu 12 lutego. Przyznano trzy nagrody główne oraz cztery wyróżnienia. Wśród osób wyróżnionych jest mgr inż. Przemysław Krakowiak z Wydziału Biotechnologii i Nauk o Żywności PŁ. Jest na III roku studiów doktoranckich na tym wydziale. *Moje zainteresowania naukowe począwszy od pracy inżynierskiej „Wpływ warunków środowiskowych na mikroflorę skóry ludzkiej”, przez pracę magisterską „Ocena stanu higienicznego pomieszczeń sanitarnych” dotyczą zagadnień mikrobiologii – czystości biologicznej powietrza i powierzchni oraz ochrony zdrowia – mówi mgr. Krakowiak. W ramach wykonywanej pracy doktorskiej realizowanej pod opieką prof. Zofii Żakowskiej zajmuje się oceną przeżywalności mikroorganizmów na włókninach filtracyjnych stosowanych w systemach oczyszczających powietrze.*

Laureaci konkursu.

I nagroda - mgr Michał P. Heller z Instytutu Fizyki Uniwersytetu Jagiellońskiego za artykuł „Wibrujące struny, spadające jabłka i najdoskonalszy płyn w przyrodzie”, popularyzujący badania nad zastosowaniami teorii strun.

II nagroda - mgr inż. Marta Grabiec z Instytutu Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego w Warszawie za artykuł „Neurogeneza - do czego służą nowe neurony w mózgu dorosłych zwierząt”, poświęcony badaniom rozwoju mózgu torbaczy.

III nagroda - mgr inż. Joanna Brzeska z Katedry Chemii i Towaroznawstwa Przemysłowego Akademii Morskiej w Gdyni za artykuł „Synteza nowych poliuretanów do celów medycznych”. Autorka poszukuje w niej tworzyw sztucznych, które nadają się na implanty.

Obok mgr. inż. Przemysława Krakowiaka Jury wyróżniło:

mgr. inż. Sławomira Boncela z Katedry Chemii Organicznej, Bioorganicznej i Biotechnologii Politechniki Śląskiej w Gliwicach za artykuł „Czarna sukienka”, popularyzujący badania włókien z nanorurek węglowych.

dr. Norberta Dudę z Instytutu Biologii Uniwersytetu w Białymstoku za artykuł „Komu podrzucić własne dziecko? Dylematy ptasiej mamy”, poświęcony pasożytnictwu lęgowemu mewy śmieszki.

mgr inż. Agatę Pacek z Wydziału Ogrodniczego Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie za artykuł „Tłusty sposób na owada”, o kwiatach storczyka, z których pszczoły zbierają... tłuszcz.

źródło: PAP - Nauka w Polsce

■ E.Ch.

Wirtualna rzeczywistość

W Instytucie Informatyki na Wydziale FTIMS otwarto 21 kwietnia 2009 r. nowe laboratorium naukowe „Rzeczywistości wirtualnej i kluczowania obrazu” powstałe z inicjatywy prof. Marii Pietruszki i mgr. Jana Szabeli.

Laboratorium to jest nowoczesnie wyposażone. Znajduje się w nim stanowisko zdjęciowe „blue screen” z wymiennymi tłami do kluczowania obrazu oraz oświetleniem. Jest tam także sprzęt do obróbki i montażu obrazu filmowego wyposażony w pakiet oprogramowania firmy Adobe

i program do animacji komputerowej 3ds max. Całość uzupełnia stanowisko rzeczywistości wirtualnej z dotykowym skanerem trójwymiarowym (Microscribe-3D), stereoskopowymi okularami migawkowymi (Crystal Eyes), rękawicami cyfrowymi firmy Digital Technology oraz stereoskopowym hełmem multimedialnym (V6 Virtual Research), na którym zamontowano system śledzenia ruchów głowy, słuchawki i mikrofon.

W laboratorium prowadzone będą badania naukowe z zakresu trójwymiarowych interfejsów użytkownika,

eksploracji czasoprzestrzeni wirtualnej, technologii komponowania obrazu filmowego, w tym łączenia modeli syntetycznych i animacji komputerowej z materiałem nakręconym kamerą.

Z laboratorium korzystać będą również studenci realizujący ćwiczenia z animacji poklatkowej, kluczowania obrazu i filmowych efektów specjalnych, a także dyplomanci oraz członkowie sekcji grafiki komputerowej Koła Naukowego FTIMS.

■ Maria Pietruszka

Nowy kompleks sportowy

Politechnika Łódzka już od kilkunastu lat realizuje program rewitalizacji obiektów pofabrycznych w swoim kampusie, tworząc unikalny w skali Europy obszar akademicki. Obecnie jednak, na tym samym terenie powstanie nowoczesny kompleks sportowy. Złożą się nań m.in. 50 – metrowy basen olimpijski z trybunami na 1500 widzów, treningowy basen 25 – metrowy, hala sportowa i inne obiekty towarzyszące. Kompleks sportowy będzie służył całej społeczności akademickiej Ło-

dzkiej prof. Stanisław Bielecki podpisał porozumienie o współpracy w realizacji przedsięwzięcia pod nazwą „Budowa i eksploatacja stacji geotermalnej wraz z Łódzkim Akademickim Centrum Sportowo-Dydaktycznym w części zlokalizowanej na terenie Politechniki Łódzkiej”. Zawarte porozumienie wymaga zgody Rady Miejskiej oraz Senatu PŁ.

Planowane obiekty powstaną przy al. Politechniki, w pobliżu ul. Wróblewskiego. O taką infrastrukturę sportową władze Politechniki zabiegały już od



Koncepcja formy Centrum Sportu autorstwa Łukasza Chodorowskiego

dzi, sportowcom oraz mieszkańcom miasta. Łódzkie uczelnie publiczne zadeklarowały wzajemne udostępnianie sobie obiektów sportowych tworząc tzw. Łódzkie Akademickie Centrum Sportowo-Dydaktyczne. Jest to więc przedsięwzięcie ważne dla Łodzi, dla regionu, a przede wszystkim dla społeczeństwa. Ze względu na wymiary i planowany standard będzie także możliwe przeprowadzanie zawodów wysokiej rangi.

Minister Sportu i Turystyki Mirosław Drzewiecki, który w końcu marca wziął udział w obradach komisji sportu Rady Miejskiej poinformował, że sfinansuje znaczną część budowy tego obiektu. („DŁ” 31.03.2009 r.). Niezależnie Uczelnia planuje, jeszcze w bieżącym roku, budowę boiska wielofunkcyjnego w części kampusu, w której znajduje się Osiedle Akademickie PŁ.

Politechnika Łódzka zabiega także o wsparcie finansowe Urzędu Marszałkowskiego i Urzędu Miasta. 30 kwietnia w magistracie Prezydent Łodzi Jerzy Kropiwnicki i Rektor Politech-

niku Łódzkiej prof. Stanisław Bielecki podpisał porozumienie o współpracy w realizacji przedsięwzięcia pod nazwą „Budowa i eksploatacja stacji geotermalnej wraz z Łódzkim Akademickim Centrum Sportowo-Dydaktycznym w części zlokalizowanej na terenie Politechniki Łódzkiej”. Zawarte porozumienie wymaga zgody Rady Miejskiej oraz Senatu PŁ.

Planowane obiekty powstaną przy al. Politechniki, w pobliżu ul. Wróblewskiego. O taką infrastrukturę sportową władze Politechniki zabiegały już od kilku lat. Architektura planowanego kompleksu sportowego powinna wyraźnie poprawić wygląd naszego miasta w tym rejonie i stać się jedną z jego wizytówek¹⁾.

Orientacyjny koszt inwestycji to około 100 mln zł, dofinansowanie ze strony Ministerstwa Sportu będzie wynosić 70%. Politechnika pokryje koszty przygotowania dokumentacji, w pozostałym zaś zakresie partycypacja w kosztach realizacji Centrum Sportu na terenie PŁ spodziewana jest ze strony Województwa Łódzkiego, Miasta oraz Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego i Nauki.

Obecnie trwa przygotowanie dokumentacji dla Ministerstwa Sportu, która umożliwi Politechnice ubieganie się o umieszczenie inwestycji w wieloletnim inwestycyjnym planie resortowym. Zakładając, że prace projektowe będą przebiegały bez zakłóceń, budowa nowych obiektów może się rozpocząć już w 2010 roku.

■ Ewa Chojnacka

Politechnika Łódzka Liderem Nowoczesnych Technologii

Ideą konkursu Lider Nowoczesnych Technologii 2009 organizowanego przez Instytut Nowych Technologii, Urząd Miasta Łodzi i Łódzki Regionalny Park Naukowo-Technologicznego jest wyłonienie i nagrodzenie firm oraz ośrodków naukowych, które inwestują w nowe zaawansowane technologie poprzez prowadzenie prac badawczo-rozwojowych, stosując innowacyjne rozwiązania w sposobie zarządzania oraz przestrzegając etycznych zasad w prowadzonej działalności. Politechnika Łódzka została uhonorowana tytułem Lidera Nowoczesnych Technologii 2009 w kategorii „Innowacyjne Osiągnięcie Naukowo - Badawcze”.

Uroczystego wręczenia statuetki „Lidera” dokonał Prezydent Łodzi, Włodzimierz Tomaszewski, w dniu 29 maja 2009 roku, na Gali Finałowej w Muzeum Włókiennictwa w Łodzi.

Członkowie kapituły konkursowej bardzo wysoko ocenili m.in. zaangażowanie Politechniki Łódzkiej w podejmowaniu działań wspierających transfer i komercjalizację innowacyjnych rozwiązań autorstwa pracowników i zespołów badawczych naszej uczelni. Politechnika Łódzka okazała się zdecydowanym liderem pod względem liczby uzyskanych międzynarodowych i krajowych patentów, wzorów użytkowych oraz wdrożonych rozwiązań typu „know-how” wśród innych jednostek naukowych zgłoszonych do tej kategorii. W tegorocznej V edycji konkursu Lider Nowoczesnych Technologii do nagrody oprócz Działu Transferu Technologii Politechniki Łódzkiej nominowany został także Wydział Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów PŁ.

Mecenasem głównym konkursu jest BRE Bank, przy wsparciu Telekomunikacji Polskiej SA, British School, ŁSSE, Signa. Patronat medialny objęły TVP 3 i TV TOYA.

■ Monika Kasieczka-Burnecka

^{*)} Prezentowana wizualizacja przedstawia jedną z dróg poszukiwania formy dla Centrum Sportu. Jej autorem jest student architektury z PŁ.

Prezydent RP wręczył 14 stycznia 2009 r. nominacje profesorskie. Tytuł profesora w dziedzinie nauk technicznych otrzymał

Prof. dr hab. inż. **Maciej Gazicki-Lipman**



Maciej Gazicki urodził się w 1949 r. w Łodzi. W 1966 r. rozpoczął studia na Wydziale Chemicznym PŁ. W marcu 1968 brał aktywny udział w strajku okupacyjnym, za co został na kilka miesięcy zawieszony w prawach studenta. Wydalenia z uczelni uniknął dzięki wsparciu udzielonemu mu przez ludzi dobrej woli, takich jak profesor Alicja Dorabalska oraz doktor Jan Kapuściński, który był wówczas opiekunem jego grupy dziekańskiej. Studia ukończył w roku 1974, uzyskując dyplom magistra inżyniera ze specjalnością technologią polimerów.

W latach 1974-1979 zatrudniony był w Zakładzie Fizyki Polimerów Centrum Badań Molekularnych i Makromolekularnych PAN w Łodzi. W 1979 r. podjął pracę w Fabryce Maszyn Włókienniczych WiFaMa w Łodzi, zaś w grudniu 1980 r. wyjechał na kilkuletni kontrakt badawczy do Centrum Badań Materiałowych Uniwersytetu Missouri-Rolla w USA. Na Wydziale Chemicznym tej uczelni obronił w 1985 r. pracę doktorską. Po uzyskaniu stopnia doktora wrócił do Polski i podjął pracę fizyczną, jednocześnie nieprzerwanie publikując prace naukowe z dziedziny fizykochemii cienkich warstw. W latach 1986-1987 pracował dwa semestry na stanowisku *Guest professor* w Instytucie Elektrotechniki i Elektroniki Ogólnej Politechniki Wiedeńskiej.

Dyplom doktorski Macieja Gazickiego nostryfikowała Rada Wydziału Chemicznego Politechniki Warszawskiej w roku 1988. Lata 1989-1991 przyniosły kolejny pobyt na Politechnice Wiedeńskiej. Od 1992 r. do 1996 r. pracował w CBMM PAN w Łodzi początkowo jako stypendysta Austriackiej Akademii Nauk, później na stanowisku specjalisty.

Żeniąc się powtórnie w roku 1994, Maciej Gazicki zmienił nazwisko na Gazicki-Lipman. Od 1996 r. pracował dwa lata jako tłumacz. W roku 1998 zatrudniony został na stanowisku adiunkta w Instytucie Inżynierii Materiałowej PŁ. Stopień doktora habilitowanego w dziedzinie naukowej Inżynieria Materiałowa uzyskał w 2000 r. na Wydziale Ceramiki i Inżynierii Materiałowej Akademii Górniczo-Hutniczej. W tym samym roku został członkiem Rady Wydziału Mechanicznego PŁ. Stanowisko profesora nadzwyczajnego PŁ zajmuje od roku 2002, zaś tytuł profesora otrzymał 23 lipca 2008 r.

W 2002 r. dr hab. inż. Gazicki-Lipman zorganizował w Instytucie Inżynierii Materiałowej PŁ Zakład Materiałów Niemetalicznych, którym kieruje do dziś. Jest współautorem lub autorem 72 publikacji, 75 komunikatów oraz 4 zgłoszeń patentowych. Rocznie jego prace uzyskują kilkanaście cytowań odnotowanych w bazie danych *Science Citation Index*.

Studenci PŁ na **Krakow Bridge**

W dniach 23-24 kwietnia grupa studentów Wydziału Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska zmagala się z reprezentacjami innych uczelni technicznych w pierwszej edycji ogólnopolskiego konkursu Krakow Bridge 2009. Celem konkursu było zainteresowanie studentów projektowaniem przepraw mostowych.

W konkursie mogły brać udział dwie drużyny z każdej z zaproszonych przez organizatorów (Politechnikę Krakowską) uczelni. PŁ reprezentowały drużyny Koła Naukowego „PKS-Projektowanie Konstrukcji Stalowych” działające przy Katedrze Konstrukcji Stalowych. W zawodach udział brało 28 drużyn z 14 uczelni.

Zadanie konkursowe polegało na wykonaniu w ciągu 4 godzin modelu przęsła mostu, przy użyciu materiałów zapewnionych przez organizatora: balsy (bardzo lekkie drewno, używane

głównie w modelarstwie), kleju oraz noży, linijek i cienkopisów. Następnego dnia modele były wazone, oceniano ich estetykę, a następnie mosty kolejno niszczone publicznie w maszynie wytrzymałościowej.

Wynik obliczano jako średnią ważoną wyniku uzyskanego w kategorii „estetyka” oraz „wskaźnik nośności”.

Nagrodzone zostały 3 najlepsze drużyny, przyznano też 3 wyróżnienia za estetykę.

Reprezentacja naszej uczelni nie miała dotąd kontaktu z obiektami mostowymi. Przygotowanie do konkursu wymagało żmudnej pracy nad klejeniem próbných modeli, które wykonaliśmy jeszcze w Łodzi. Chociaż byliśmy wśród nielicznych, którzy nie reprezentowali specjalności mostowej, udało nam się godnie zaprezentować naszą uczelnię. Drużyna „PKS – takich

dwóch jak nas trzech”, w składzie: Konrad Kobędza, Tomasz Pabiańczyk, Krzysztof Stoiński, została wyróżniona w kategorii „estetyka”, uzyskując drugą notę w konkursie. Drużyna o nazwie „Rzykanci” (Artur Jeziorski, Adam Pawlak, Wojciech Perliński) zajęła 9 miejsce w klasyfikacji ogólnej. W klasyfikacji ogólnej PŁ uzyskała 5 miejsce.

Mamy nadzieję, że następne edycje konkursu pozwolą kolejnym studentom naszego Wydziału spróbować sił, i że w kolejnych latach zainteresowanie tematyką mostową na wydziale BAIŚ PŁ będzie stale rosło.

Pragniemy serdecznie podziękować dziekanowi naszego Wydziału, dr. hab. inż. Dariuszowi Gawinowi, prof. nadzw. bez którego pomocy wyjazd ten nie byłby możliwy.

Nowy na Wydziale Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki kierunku Mechatronika (studia I i II stopnia) będzie można studiować od najbliższego roku akademickiego. Pierwszym wydziałem w PŁ, który utworzył kierunek Mechatronika był Wydział Mechaniczny.

Mechatronika na Wydziale EEIA

Olbryzmia ilość produktów z ostatnich lat integruje elementy mechaniczne, elektroniczne i informatyczne, choć były zaprojektowane i stworzone przez inżynierów formalnie nigdy nie związanych bezpośrednio z mechatroniką. Okazuje się, że nowoczesne metody projektowania, teraz określone jako element specjalności mechatroniki, są naturalnymi, istniejącymi procesami projektowania. Oczywiście jest, że środowiska akademickie są bardzo zainteresowane zrozumieniem i wyjaśnieniem współczesnego procesu projektowania technicznego w celu połączenia wielu aspektów projektowania produktu w koherentną całość.

Kształcenie w zakresie mechatroniki dostarcza zatem nowej ścieżki

edukacyjnej. Na całym świecie uczelnie oferują kursy związane z mechatroniką, na temat mechatroniki powstaje wiele publikacji naukowych, wydawane są książki, organizowane są prestiżowe konferencje.

Absolwent kierunku Mechatronika na Wydziale Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki ma tworzyć stosować w swojej pracy te elementy wiedzy technicznej, sztucznej inteligencji i inżynierii komputerowej, które będą mu najbardziej przydatne do rozwiązywania praktycznych zadań, np. projektowania i wdrażania systemów mechatronicznych.

Kierunek Mechatronika istnieje już na Wydziale Mechanicznym. Funkcjonowanie kierunku Mechatronika

na Wydziale EEIA otwiera szersze możliwości współpracy między wydziałami. Działania w tym zakresie należy uznać za komplementarne, rozszerzające ofertę dydaktyczną Politechniki Łódzkiej.

Z dużą satysfakcją należy przyjąć działania obu Wydziałów dotyczące przygotowania wspólnych projektów, w tym wystąpienie o dotacje dla kierunku zamawianego Mechatronika. Wydziały złożyły wspólnie 2 projekty w ramach funduszy europejskich (Program Operacyjny Kapitał Ludzki). W projektach tych pojawiły się nowe propozycje dotyczące utworzenia Centrum Edukacji Mechatronicznej oraz powołania wspólnego interdyscyplinarnego Studium doktoranckiego z Mechatroniki.

■ Sławomir Wiak

Czeska Škoda – studia i praktyki

Studenci Wydziału Mechanicznego w ramach programu Erasmus otrzymują dyplom nie tylko swojej macierzystej uczelni - Politechniki Łódzkiej, ale również Technicznego Uniwersytetu w Libercu.

W ramach współpracy między czeską uczelnią a PŁ studenci mają możliwość odbycia ostatnich dwóch semestrów nauki w Libercu. W tym czasie intensywnie uczą się języka czeskiego niezbędnego do zdania egzaminu dyplomowego. Wakacje dla naszych studentów są wyjątkowym okresem. W tym czasie odbywają praktyki w Zakładach Motoryzacyjnych Škoda Auto w Mladá Boleslav, należących do światowego koncernu Volkswagen. Michał Jasiczek - beneficjent programu, student Inżynierii Materiałowej uważa, że wyjazd ten może być kluczowy dla jego dalszej kariery zawodowej: „*Praktyki w zakładach Škoda Auto A.S. są ciekawym doświadczeniem dla każdego przyszłego inżyniera. Dają one możliwość zapoznania się z procesem produkcyjnym na najwyższym poziomie technologicznym i organizacyjnym. W trakcie ich trwania mamy kontakt z nowoczesnym*

i wysokiej jakości sprzętem oraz narzędziami inżynierskimi. Mamy szansę pracować i zapoznać się z automatami obróbczymi i zautomatyzowanymi liniami obróbczymi oraz z nowoczesnymi metodami zarządzania produkcją. Dodatkowo poznajemy kulturę i zwyczaje naszych południowych sąsiadów, którzy chętnie odpowiadają na każde pytanie przyszłych inżynierów.”

Nasi absolwenci wracający z Czech stanowią łakomy kąsek dla firm działających w Polsce. Na naszym rynku brakuje ponad 12 000 absolwentów kierunków mechanicznych. Światowa gospodarka stojąc w obliczu kryzysu poszukuje inżynierów. Potrzebni są specjaliści, którzy są w stanie zoptymalizować procesy produkcyjne, aby firma mogła obniżyć koszty produkcji. Dzięki temu dany wyrób lub technologia nadal może być konkurencyjna nie tylko na naszym, ale i na europejskim rynku. Czeski rynek pracy boryka się z podobnymi problemami jak rynek w Polsce. Z tego względu kusi naszych absolwentów specjalnymi gratyfikacjami związanymi z ukończeniem uczelni w Libercu. Dodatkowo studenci otrzymują stypendia za wyniki w nauce.

Mimo wyraźnego zapotrzebowania na inżynierów studia techniczne nadal cieszą się średnim zainteresowaniem. Taka tendencja jest widoczna nie tylko w Polsce, czy w Czechach. Firmy technologiczne narzekają na brak inżynierskiej kadry również w Niemczech, Francji czy USA.

W tej sprawie 17 kwietnia 2009 r. odwiedził Łódź prof. Petr Louda z Technicznego Uniwersytetu w Libercu. Spotkał się ze studentami Wydziału Mechanicznego, którym przybliżył walory studiowania w czeskiej uczelni, mówił także o planach otwarcia fabryki Škody w Polsce. Praktyki w Mladá Boleslav mają również na celu przygotowanie wykwalifikowanej kadry na potrzeby rozwoju polskiego oddziału koncernu Volkswagen. Plan wizyty prof. Loudy był bardzo napięty. Zaraz po spotkaniu ze studentami udzielił wywiadu w Radiu Parada w audycji „Gość dnia”, w którym podsumował swoją wizytę. Obiecał również, że przy następnej okazji spotka się z uczniami szkół średnich, aby przybliżyć im piękno zawodu Inżyniera, o którego dopomina się rynek pracy.

■ Łukasz Kaczmarek

W programie SIFE uczestniczy 40 tysięcy studentów z 47 krajów. W Polsce program realizowany jest od 1999 roku. Od pięciu lat Stowarzyszenie Studenci Dla Przedsiębiorczości SIFE Polska działa przy Politechnice Łódzkiej.

Docenione projekty SIFE PŁ

Przedsiębiorczość – słowo, które w czasie Rewolucji Przemysłowej zyskało niezwykłą popularność, w XXI wieku nie traci na znaczeniu. Przedsiębiorczość może odnosić się zarówno do cech opisujących postępowanie człowieka, jak i do procesu tworzenia. W dzisiejszym świecie przedsiębiorczość jest jedną z kluczowych cech warunkujących sukces rynkowy, dlatego tak ważne jest by rozwijać u młodych ludzi: aktywność, kreatywność, innowacyjność, a także umiejętność podejmowania ryzyka i wykorzystywania nadarzających się okazji.

Odpowiedzią na potrzebę propagowania przedsiębiorczości jest Międzynarodowy program SIFE (*Students in Free Enterprise*) – Studenci Dla Przedsiębiorczości. Idea „uczmy się pomagając innym” realizowana jest głównie poprzez projekty, których celem jest kształcenie oraz budowanie doświadczenia.

SIFE Politechnika Łódzka powstał w 2004 roku z inicjatywy członków Koła Naukowego Zarządzania Produkcją i Konsultingu działającego przy

wydziale Organizacji i Zarządzania PŁ.

Praca studentów co roku jest podsumowywana i oceniana podczas Ogólnopolskiego Konkursu SIFE Polska odbywającego się w Poznaniu. W tym roku konkurs SIFE odbył się 15 maja. Drużyna SIFE Politechniki Łódzkiej zajęła III miejsce za Uniwersytetem Gdańskim i Uniwersytetem Warszawskim. Zwycięzca będzie reprezentował nasz kraj na Międzynarodowym Konkursie SIFE (SIFE Word Cup), który odbędzie się w Berlinie, w dniach 4-6 października.

Drużyna SIFE PŁ od początku konsekwentnie realizuje projekty związane z tematyką rozwoju obszarów wiejskich. Rozpoczęto w 2004 roku od szkoleń z obsługi komputerów dla rolników z gminy Konopnica. W kolejnych latach szkolenia te prowadzono dla grup producentów rolnych. W roku 2008 zrealizowano projekt badawczy dotyczący świadomości ekologicznej rolników z województwa łódzkiego. Badanie obejmowało głównie tematykę zrównoważonego rozwoju oraz systemów zarządzania jakością w produkcji pier-

wotnej. Projekt ten oraz VI Konferencję Zarządzania Jakością prowadzono we współpracy z Departamentem Funduszu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Tegoroczny projekt „Poland & Holland – warsztaty dla rolników i studentów”, nad którym patronat honorowy objął Marszałek Województwa Łódzkiego, jest kontynuacją działań z lat ubiegłych, jednak jego zakres i skala są nieporównanie większe. Dla studentów i rolników zorganizowany został cykl szkoleń z zakresu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. We współpracy z drużyną SIFE z Uniwersytetu w Wageningen w Holandii w kwietniu odbył się edukacyjno-integracyjny wyjazd do holenderskich gospodarstw rolnych. Kulminacją projektu jest uruchomienie Studenckiego Punktu Doradztwa Rolniczego przy Wydziale Organizacji i Zarządzania PŁ w ścisłej kooperacji z Departamentem Funduszu Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego oraz Łódzkim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Bratoszewicach.

■ Magdalena Wróbel

Ponad 1400 uczniów będzie gościć w Łodzi w dniach 17 – 23 lipca. Przyjadą na obóz Papieskiej Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”, która wspiera utalentowaną młodzież z małych ośrodków w ubogich regionach Polski. Pierwszy taki obóz zorganizowany został w 2003 r., tak więc łódzkie spotkanie będzie siódme z kolei.

Łódź Dobrego Połowu

Głównym koordynatorem dwutygodniowego pobytu taklicznej grupy są władze miasta, przy wsparciu samorządu województwa oraz wojewody, a także wielu innych instytucji. W projekt Fundacji włączyły się także uczelnie, a wśród nich Politechnika Łódzka. „Łódź dobrego połowu” – to wywoławcze hasło obozu. Nasza uczelnia przygotowała dla uczestników, którymi są uzdolnieni stypendyści Fundacji – uczniowie gimnazjów i liceów, atrakcyjny program. Będzie on realizowany w dniach 20-23 lipca. W chwili zamykania „ŻU” trwają intensywne prace organizacyjne, w które zaangażowały się wszystkie wydziały uczelni, a także Biblioteka, Biuro

Karier, Studium Języków Obcych, SWFiS, dział promocji, dział rekrutacji i Samorząd Studencki. W naszym Osiedlu Akademickim będzie zakwaterowanych 400 uczestników.

Program zakłada, że w imprezach organizowanych w Politechnice będą brały udział osoby o zainteresowaniach z nauk ścisłych ale przewidywane są również imprezy bardziej humanistyczne.

Pobyt młodzieży w Politechnice Łódzkiej obejmuje m.in.:

- ◆ przedstawienie oferty edukacyjnej „Kariera Inżyniera”,
- ◆ zwiedzanie kampusu „Pałace i fabryki Łódzkiej Politechniki”,
- ◆ zwiedzanie Biblioteki „Źródła wiedzy”,

◆ zajęcia dydaktyczno-edukacyjne, na które składają się bloki wykładowe i ćwiczeniowe z matematyki, fizyki, chemii i informatyki. Ponadto odbędą się prezentacje i zajęcia laboratoryjne pod takimi hasłami jak: nowoczesne materiały inżynierskie, elektronika, biotechnologia i genetyka, inżynieria procesowa, blok „Europa da się lubić”, a także architektoniczne warsztaty plenerowe, warsztaty plastyczne i językowe. Pierwszego dnia odbędą się wykłady „Humanizm w zarządzaniu”, „Pokazać świat niewidomemu”, „Czy krew krąży czy płynie?”.

21 lipca będzie dla wszystkich stypendystów dniem sportu.

■ Ewa Chojnacka

Pierwsze zebranie Polskiej Grupy międzynarodowej organizacji International Institute for FRP in Construction — IIFC odbyło się 24 kwietnia. Miało ono bardzo uroczysty charakter, ponieważ towarzyszyło wyjazdowemu Zebraniu Sekcji Konstrukcji Betonowych Komitetu Inżynierii Lądowej i Wodnej PAN, zorganizowanemu przez Wydział Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska PŁ.

Pierwsze zebranie **Polskiej Grupy IIFC**

Obradowano w pięknej, zabytkowej willi Józefa Richtera należącej do Politechniki Łódzkiej. W spotkaniu uczestniczyło ponad 50 osób: przedstawiciele uczelni, ośrodków naukowo-badawczych i przemysłu budowlanego w Polsce. Spotkanie uświetlili swoją obecnością czołowi i najbardziej zasłużeni w dziedzinie zastosowań kompozytów w budownictwie profesorowie z zagranicy: Urs Meier — emerytowany dyrektor United Swiss Federal Laboratories for Materials Testing and Research (EMPA), z siedzibą w Zurichu i Kenneth Neale — Przewodniczący IIFC i wiceprzewodniczący ISIS Canada Network of Centres of Excellence, Theme Director of the Structural Strengthening and Rehabilitation with FRPs. Ze strony polskiej w uroczystości uczestniczyli: prof. Wojciech Radomski — Przewodniczący KILiW PAN, prof. Andrzej Ajdukiewicz — Przewodniczący Sekcji Konstrukcji Betonowych KILiW PAN i prof. Dariusz Gawin - Dziekan Wydziału Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska.

Nad porządkiem obrad czuwała Przewodnicząca Polskiej Grupy IIFC, dr inż. Renata Kotynia, która rozpoczęła zebranie od powitania gości, a następnie przedstawiła historię Polskiej Grupy IIFC od jej powstania w marcu 2007 r.

Wcześniej, już w grudniu 2006 r. w Miami odbyły się wybory członków Council IIFC i przewodniczącego IIFC na następne 6 lat. Nowym przewodniczącym IIFC został prof. Kenneth Neale, a wśród ośmiu członków Council IIFC znalazła się dr Kotynia, jako jedyny przedstawiciel Polski i Europy wschodniej. W związku z tym prestiżowym wyborem, podjęła się powołania Polskiej Grupy IIFC pod patronatem KILiW PAN, z siedzibą na Wydziale Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska.

Dr inż. Kotynia przedstawiła cele Polskiej Grupy, najważniejszym z nich jest współpraca środowisk naukowo-badawczych i przedstawicieli przemy-

slu budowlanego w dziedzinie zastosowań materiałów kompozytowych w infrastrukturze budowlanej. Ponadto zaprezentowała podstawowe obszary działalności i założenia młodej organizacji. W drugiej części zebrania omówiła działalność naukową i inżynierską gości. Przywołała najważniej-

dyrektor jednego z najlepszych europejskich laboratoriów EMPA — Dubendorf/Zurich w Szwajcarii. Dzięki ponad 25-letniej pracy naukowo-badawczej i inżynierskiej w dziedzinie kompozytów polimerowych, prof. Meier stał się twórcą wielu pionierskich rozwiązań, z których największą sławę uzy-



sze osiągnięcia naukowo-badawcze, piastowane stanowiska, nagrody i odznaczenia międzynarodowe oraz podsumowała wkład wniesiony w rozwój dziedziny kompozytów polimerowych w budownictwie.

Członkowie Polskiej Grupy IIFC mieli wyjątkową okazję uczestniczyć w niezwykle interesujących prezentacjach zagranicznych prelegentów. Prof. Kenneth Neale w wykładzie „*Advancing FRP Technologies for Concrete Structures*”, omówił cele i obszary działalności IIFC, a także nawiązał do prężnie rozwijającej się współpracy Politechniki Łódzkiej z Sherbrooke University, której inicjatorem i koordynatorem jest dr Kotynia. Przewodniczący IIFC złożył podziękowanie dr Kotyni za aktywność naukową, wkład w rozwój międzyuczelnianej współpracy w dziedzinie zastosowań kompozytów polimerowych w budownictwie. W związku z otrzymaniem międzynarodowej nagrody Distinguished Young Researcher Award, wręczył dr Kotyni list gratulacyjny.

Drugim prelegentem był wieloletni

skaly systemy wzmocnień konstrukcji żelbetonowych przy użyciu naprężonych taśm kompozytowych z włókien węglowych oraz wdrożenia naprężonych kabli z włókien węglowych w konstrukcjach mostowych. W wykładzie „*Prospective View of Adaptive Materials in Civil Structures*” profesor przedstawił przegląd najnowszych osiągnięć w dziedzinie zastosowań nowych „inteligentnych” materiałów w budownictwie. Przywołał przykłady trzech planowanych, pionierskich konstrukcji inżynierskich: 19 kilometrowy most w Niemczech, Quatar Bahrain Fiendship Bridge — najdłuższy jak dotąd most na świecie (40 km) i 28 kilometrowy tunel przez Cieśninę Gibraltaru. Na szczególną uwagę słuchaczy zasługiwały innowacyjne rozwiązania mostów podwieszonych z zastosowaniem kabli z włókien węglowych oraz tłumików drgań i odkształceń reologicznych. Prelegent omówił kilka interesujących przykładów wzmocnień konstrukcji mostowych i wielkopowierzchniowych przekryć, w których zastosowano materiały kompozyto-

Pamiątkowe zdjęcie na stopniach willi Richtera

foto: Hubert Witkowski

Sukces studentki Wzornictwa

W kwietniu 2009 roku Muzeum Fabryki mieszczące się łódzkiej Manufakturze ogłosiło konkurs na logo „Dni Włókniarza”. Prace miały nawiązywać do historii i tradycji włókienniczej Łodzi oraz służyć promocji imprezy i łódzkiego włókiennictwa.

Podczas corocznej Nocy Muzeów z 16 na 17 maja zostały ogłoszone wyniki konkursu.

I miejsce za wykonany projekt zajęła Ewa Smuga, studentka kierunku Wzornictwo na Wydziale Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów PŁ.

Muzeum Fabryki ogłosiło także konkurs na film o Łodzi przemysłowej, pod hasłem „Filmowa Manufaktura”. Kierowany był on do wszystkich miłośników naszego miasta, bez względu na doświadczenie w tworzeniu sztuki filmowej. Tematyka prac miała nawiązywać do następujących zagadnień: historia Łodzi przemysłowej od XIX w. do dziś, fabryka Izraela Poznańskiego dawniej i dziś, Architektura przemysłowa Łodzi.

W tym konkursie Ewa Smuga otrzymała wyróżnienie za film „Drugi Blask”.

■ Monika Malinowska-Olszowy

Pierwsze zebranie...

▶ dok. ze str. 33

w na bazie włókien węglowych. Prof. Meier zwrócił uwagę, że przyszłość rozwiązań materiałowych w budownictwie światowym musi być wynikiem ścisłej współpracy naukowo-badawczej inżynierów budownictwa z elektrykami i mechanikami, a innowacyjne materiały tzw. „adaptive materials” staną się podstawą innowacyjnych rozwiązań konstrukcyjnych w budownictwie.

Zebranie Polskiej Grupy IIFC było pierwszym krokiem w celu aktywizacji jej działań. Do końca bieżącego roku dr Kotynia planuje stworzenie bazy danych dotyczących zarówno rzeczywistych aplikacji materiałów kompozytowych w polskim budownictwie, jak i bazy danych badań naukowych prowadzonych w dziedzinie kompozytów.

■ A.W.

Do ścisłego krajowego finału Imagine Cup 2009 w kategorii Projektowanie Oprogramowania zakwalifikowało się dziesięć drużyn, wśród nich zespół z Politechniki Łódzkiej. Nasi studenci informatyki od 2004 r. odnoszą w tym największym konkursie technologicznym sukcesy, tak też stało się tym razem.

W krajowym finale Imagine Cup

Studenci z Wydziału Fizyki Technicznej, Informatyki i Matematyki Stosowanej, drużyna “FteamS” w składzie: Tomasz Ciejka, Grzegorz Glonek, Jacek Pintera, Krzysztof Szokal-Egird (programiści), Jarosław Andrzejczak (projektant interfejsu) oraz opiekun mgr inż. Jarosław Koszuk zajęła 4. miejsce w ogólnopolskich finałach międzynarodowego konkursu Imagine Cup w kategorii Projektowanie Oprogramowania. Ponadto drużyna zdobyła nagrodę za najlepsze oprogramowanie interoperacyjne, a Jarosław Andrzejczak uzyskał indywidualną nagrodę dla najlepszego projektanta interfejsu. Projekt naszych studentów dotyczył edukacji na odległość. Przygotowany przez nich system oparty jest na przekazie obrazu z wirtualnej tablicy poprzez Internet oraz na dystrybucji materiałów dydaktycznych za pomocą wiadomości multimedialnych – MMS, tak aby były dostępne dla każdego użytkownika.

Konkurs Imagine Cup jest największym międzynarodowym konkursem technologicznym dla studentów. W tym roku został zorganizowany po raz siódmy. Finaliści zaprezentowali swoje projekty członkom jury oraz zebranych gościom. Aplikacje były oceniane pod kątem innowacyjności, funkcjonalności oraz wpływu, jaki mogą wywrzeć na jakość życia społeczeństwa. *Jestem pod wrażeniem rozwiązań przygotowanych przez finałowe zespoły – powiedział Joe Wilson, dyrektor inicjatyw akademickich w firmie Microsoft, odpowiedzialny za Imagine Cup. – Wszystkie projekty przygotowane zostały na bardzo wysokim poziomie, zaś finałowe drużyny wykazały się dużą kreatywnością oraz doskonałą znajomością nowoczesnych technologii. Ideą konkursu Imagine*

Cup jest wykorzystanie narzędzi informatycznych na rzecz rozwiązywania istotnych problemów współczesnego świata i przedstawione dzisiaj projekty doskonale wpisują się w założenia tegorocznej edycji konkursu (za www.tech.wp.pl).

Konkurentami drużyny Fteams z PŁ były zespoły z Politechniki Warszawskiej, Politechniki Białostockiej, Wojskowej Akademii Technicznej, Uniwersytetu Warszawskiego oraz silna reprezentacja środowiska poznańskich uczelni. Zwycięzca krajowego finału - drużyna Demoscene Spilit (studenci Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Akademii Sztuk Pięknych oraz Uniwersytetu Medycznego) zaprezentowała projekt o nazwie ISIS, który umożliwia wczesne wykrycie patologii ciąży.

Organizatorem konkursu jest firma Microsoft. Kategoria Projektowania Oprogramowania w polskich eliminacjach jest organizowana drugi rok z rzędu we współpracy z Instytutem Wzornictwa Przemysłowego i pod honorowym patronatem Ministerstwa Gospodarki. Finały krajowe Imagine Cup odbyły się 12 - 13 maja.

Za rok gospodarzem Imagine Cup 2010 będzie Polska.

Z ostatniej chwili: Nasi informatycy pojedą w lipcu do Kairu na światowy finał Imagine Cup. W kategorii interoperability (interoperatywność) będą rywalizować z drużyną z Jordanii i z Brazylii. Już teraz wiemy, że nasz zespół jest światowym laureatem. Kategoria interoperability jest związana z tworzeniem oprogramowania wykorzystującego wiele różnorodnych technologii. Nasi studenci w projekcie zastosowali ich aż 20!

Na Wydziale Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów PŁ otwarto w dniu 27 marca 2009 r. Laboratorium A Centrum Zaawansowanych Technologii Tekstyliów Przyjaznych dla Człowieka PRO HUMANO TEX. Otwarcie Laboratorium połączono z oficjalnym przedstawieniem projektu „Biodegradowalne Wyroby Włókniste” realizowanego w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka.

Otwarcie laboratorium

W 2004 roku niewiele wiadano na temat tekstoniki czy nanowłókien – mówiła prof. Izabella Krucińska przedstawiająca możliwości badawcze nowego laboratorium. – *Dzisiaj prowadzimy prace w tych dziedzinach, a pozyskana aparatura pozwoli je dalej rozwijać.* Uroczystość otwarcia nowoczesnego laboratorium zgromadziła wielu gości, a prezentacja już zakończonych projektów oraz perspektyw dalszych badań wywarły duże wrażenie na słuchaczach.

Centrum Zaawansowanych Technologii (CZT) Tekstyliów Przyjaznych dla Człowieka PRO HUMANO TEX to konsorcjum zrzeszające podmioty branży włókienniczej, reprezentujące polski przemysł oraz sferę badawczo – rozwojową. Z inicjatywą jego powstania w 2004 r. wystąpiła Politechnika Łódzka, a jego koordynatorem została prof. Izabella Krucińska, kierownik Katedry Fizyki Włókna i Metrologii Włókienniczej, ówczesny dziekan Wydziału Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów. Centrum PRO HUMANO TEX powiązane jest m.in. z Łódzkim Parkiem Naukowo-Technologicznym, Bełchatowsko - Kleszczowskim Parkiem Przemysłowo - Technologicznym. Jest również członkiem Polskiej Platformy Technologicznej Przemysłu Tekstylnego.

W 2006 roku Centrum wystąpiło z wnioskiem do Ministerstwa Gospodarki i Pracy o finansowanie budowy Laboratorium A CZT Tekstyliów Przyjaznych dla Człowieka PRO HUMANO TEX. ze środków Sektorowego Programu Operacyjnego „Wzrost konkurencyjności przedsiębiorstw”.

Realizatorami projektu „Budowa infrastruktury naukowo-badawczej Laboratorium A w ramach Centrum Zaawansowanych Technologii Tekstyliów Przyjaznych dla Człowieka PRO HUMANO TEX służącej podnoszeniu konkurencyjności przedsiębiorstw” ze strony Politechniki Łódzkiej była Katedra Fizyki Włókna i Metrologii Włókienniczej oraz Katedra Automatykacji Procesów Włókienniczych.

W ramach projektu został sfinansowany remont pomieszczeń, w których utworzono Laboratorium oraz zrealizowano zakup wyspecjalizowanej aparatury pomiarowej i technologicznej. Projekt był współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w wysokości 66% w kwocie ponad 5 milionów zł oraz z Krajowych Środków Publicznych w wysokości 34%, czyli sumą ponad 2,6 miliona zł. Instytucją wdrażającą projekt było Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

W skład Laboratorium CZT PRO HUMANO TEX wchodzi: pracownia badań mikro i nanostruktur włóknistych oraz pracownia nanotechnologii tekstyliów, których działalność koordynuje prof. Izabella Krucińska i pracownia tekstoniki kierowana przez prof. Krzysztofa Gniotka.

Zgromadzona w laboratorium najnowsza aparatura i urządzenia pozwolą na prowadzenie innowacyjnych badań w dziedzinach produkcji stanowiących priorytet w rozwoju wysoko zaawansowanych technologii.

CZT Tekstyliów Przyjaznych dla Człowieka PRO HUMANO TEX integruje działania związane z projektowaniem, wytwarzaniem, badaniem i promocją polskich tekstyliów przyjaznych dla człowieka. Są to wyroby, przy których obok włókienniczych procesów wytwórczych wykorzystuje się zaawansowane technologie elektroniczne, informatyczne, chemiczne oraz nanotechnologie – podkreśla prof. Izabella Krucińska. – *Opracowane w laboratorium technologie przeznaczone będą m.in. do produkcji odzieży powszechnego użytku także dla osób niepełnosprawnych, odzieży ochronnej i innych rodzajów środków ochrony indywidualnej, ale także wyposażenia wnętrz, czy wyposażenia samochodów osobowych i środków transportu publicznego.*



Na zakończenie uroczystości prof. Krucińska przedstawiła projekt „Biodegradowalne wyroby włókniste” realizowany w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka. Projektodawcą jest Polska Platforma Technologiczna Przemysłu Tekstylnego, której Koordynatorem jest Politechnika Łódzka.

W ramach projektu zostaną opracowane zarówno metody syntezy nowego typu polimerów jak i będą wykorzystane polimery dostępne handlowo – mówi koordynująca prace prof. Krucińska. – *Głównym jego celem jest przetworzenie poszczególnych rodzajów polimerów w produkty włókniste, przeznaczone do zastosowania w medycynie, w przemyśle wyrobów higienicznych, rolnictwie oraz filtracji.* Prace rozpoczęły się w listopadzie 2008 r. i potrwać do czerwca 2013 r. Koszt realizacji projektu to ponad 35,9 milionów zł. W 85% środki te pokrywane są przez Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego a w 15 % przez Krajowe Środki Publiczne.

W nowo otwartym laboratorium

foto: Grzegorz Gawlik

REUSE

- Reutilizacja przedmiotów ze śmietnika w architekturze

Historia zna reutilizację, cegły i kamienia, materiałów budowlanych pochodzących z rozbiórek, a używanych do budowy nowych obiektów. Wiadomo, że najwspanialsze budowle antycznego Rzymu rozbierano wykorzystując kamień do budowy kamienic i pałaców. Uważny turysta odnajdzie uwięzione w fundamentach twierdzy w Salonikach fragmenty kolumn, głowic i rzeźb pochodzących z rozbiórki greckich świątyń. Z Bastylli pozostała jedynie część fun-

wowanego wówczas na budowę okrętów wojennych użył desek „z odzysku” z niezdatnych już do pływania po morzach statków. Reutilizacja była jednak bezpośrednia – do budowli powracał materiał ze swej natury budowlany. Materiałów zużytych a niebudowlanych nie używano w budownictwie – bo ich jeszcze nie było. Przyniósł je rozwój cywilizacji i postęp techniczny.

Znane są z krajów trzeciego świata (i nie tylko) dzielnice biedy, budowane ze wszystkiego co można znaleźć na śmietnikach z puszkami po konserwach i oleju napędowym, skrzynkami do transportu owoców, oponami samochodowymi, butelkami i tekturą włócznie. Dzisiaj styl tej architektury zarezerwowanej niegdyś dla dzielnic nędzy pojawia się w wersji szykownej, ostentacyjnie manifestującej postawę proekologiczną zarówno architektów jak i przyszłych użytkowników. Do tradycyjnie stosowanych materiałów „z wysypiska” dołączyły nie tylko zużyte pralki, których okienko do bębna jest gotowym oknem i wykładziny dywanowe, z których układa się ściany, lecz również fragmentów laptopów, których jakość jako okładziny nie ustępuje tytanowej blasze tak dobrze znanej z realizacji Franka Gehry.

O wszystkich tych innowacyjnych koncepcjach grupa łódzkich studentów architektury mogła usłyszeć podczas wykładów Jana Jongerta z Rotterdamu („Constructing new architecture by shortcutting material flows”) i Jean-Marc Huygera z Grenoble („La poubelle et architecte”) wygłoszonych w Lille w trakcie międzynarodowych warsztatów zorganizowanych w Ecole Nationale Supérieure d'Architecture et de Paysage w Lille, z którą Instytut Architektury i Urbanistyki PŁ współpracuje w ramach programu Erasmus. Tematem ćwiczeń była próba wykorzystania jako tworzywa architektonicznego przedmiotów dostarczonych z sortowni śmieci: skrzynek drewnianych, pudełek i tub tekturowych, afiszów reklamowych, plastikowych toreb i taśm. Zadaniem było zbadanie właściwości tych materiałów, opracowanie koncepcji ich wykorzystania i realizacja zamysłu. Po pięciu dniach gięcia, cięcia nożycami i piłą, wyplatania płaszczyzn i zszywania plastikową taśmą, otworzono wystawę wyprodukowanych przedmiotów architektonicznych. Wystawa powędruje teraz do okolicznych gmin w ramach programu propagowania ochrony środowiska i zasad rozwoju zrównoważonego. Ekspozycjami były przede wszystkim ściany działowe: ażurowe i pełne, bardzo ozdobne i zaledwie funkcjonalne, jak również mało ozdobne, za to użyteczne. Można je postawić w halach wystawienniczych, można też w domu – jako ścianę z szufladami, z półkami na książki, miejscem do siedzenia, spania i jedzenia. Można wreszcie wykreować rzeźby plenerowe, które - jak stwierdzono na miejscu - dostarczyły wiele radości dzieciom z pobliskiego placu zabaw...

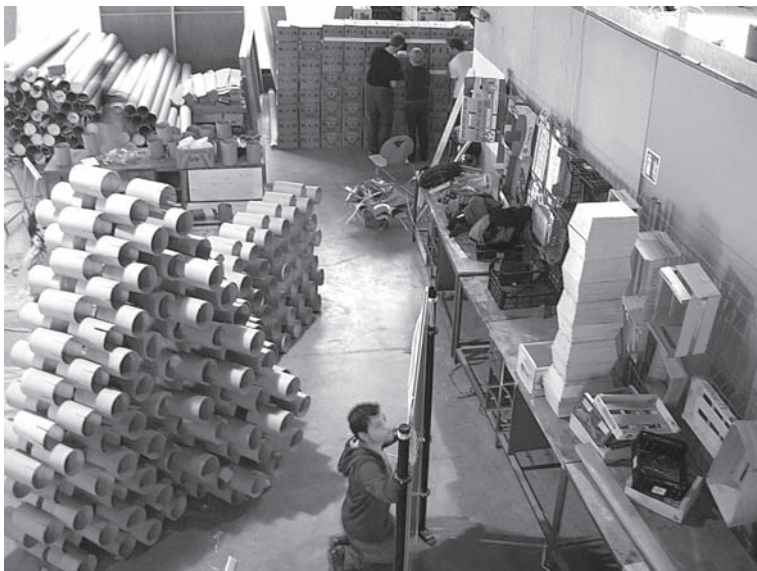
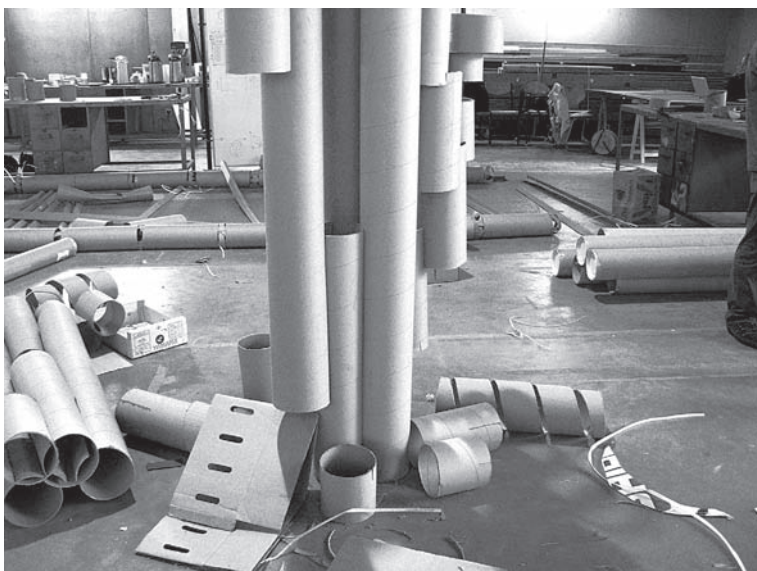


foto: Weronika Wiśniewska

damentów – reszta, czyli całość, kamień po kamieniu tkwi gdzieś w paryskich budowlach. Po II wojnie rozbierano w Polsce historyczne budynki po to, aby z odzyskanej cegły odbudować inne również historyczne... Znany jest również przykład z okresu Renesansu rekonstrukcji spalonego dachu katedry w Reims według inwencji Philiberta de l'Orme, który w czasach niedostatku drewna zarezer-

foto: Weronika Wiśniewska



Nagroda za reklamę prasową **notebooka**

Nagrodzona praca
Alicji Marszałek

Został rozstrzygnięty konkurs graficzny dla studentów „Ideas Everywhere” zorganizowany przez łódzką firmę Active.pl. Partnerem głównym konkursu, a zarazem fundatorem nagród była firma Lenovo Poland. Lenovo to światowy lider w dziedzinie komputerów przenośnych dla firm. Obecnie firma proponuje wyjątkową kolekcję stylowych i bogatych w funkcje komputerów IdeaPad. Spotkanie, na którym wręczono nagrody odbyło się 14 maja 2009 r. w Łodzi.

Konkurs obejmował trzy kategorie. Jedną z nich dotyczyła projektu graficznego 2D reklamy prasowej notebooka Lenovo IdeaPad Y530. W tej kategorii trzecie miejsce zajęła praca zaproponowana przez Alicję Marszałek, studentkę kierunku Informatyka na Wydziale Fizyki Technicznej, Informatyki i Matematyki Stosowanej Politechniki Łódzkiej. Obecnie autorka kończy studia na specjalności grafika komputerowa i multimedia. Robi pracę magisterską, w ramach której projektuje unikatowy wzornik krojów pism

realizowany w wersji multimedialnej i poligraficznej.

Pozostałe dwie kategorie dotyczyły prezentacji w technologii Flash produktów z linii Lenovo IdeaPad oraz wizualizacji 3D projektu stanowiska przeznaczonego do prezentacji tych notebooków. Jury w składzie: Alicja Klemendorf – Dyrektor Marketingu Lenovo, Marcin Jaszyk – Dyrektor Generalny Active.pl, Kamil Dura – Dyrektor Artystyczny Active.pl oceniło kreatywność uczestników konkursu, sposób użycia narzędzi oraz stopień realizacji wybranego tematu.

W czasie spotkania z finalistami konkursu jury, po omówieniu finałowych projektów, wręczyło zwycięzcom dyplomy oraz nagrody. Nagrodą główną w każdej z trzech kategorii był notebook Lenovo IdeaPad Y530, druga nagrodą stypendium w wysokości 2000 zł, a trzecią Tablet Pentagram, czyli urządzenie, które pozwala na odręczne rysowanie na ekranie komputera, tak jakbyśmy rysowali ołówkiem po kartce papieru.

■ Ewa Chojnacka



Nagroda dla **Chóru PŁ**

Akademicki Chór Politechniki Łódzkiej na IV Festiwalu Chóralnym „Cantate Domino” w Krakowie zdobył III miejsce w kategorii chórów mieszanych oraz Nagrodę Specjalną Jury Studenckiego.

W koncercie finałowym w Katedrze Wawelskiej Chór PŁ wraz z innymi chórmi uczestniczącymi w Festiwalu wykonał „Te Deum” Józefa Haydna z towarzyszeniem orkiestry L’Estate Armonico pod dyktando prof. Stanisława Krawczyńskiego, rektora Akademii Muzycznej w Krakowie.

Specjaliści Państwowej Wytwórni Papierów Wartościowych S.A. opracowali specjalny skład masy papierniczej oraz roztworu powlekającego, pozwalający uzyskać w podłożu papierowym wyraźny i czytelny obraz wykonany metodą grawerowania laserowego bez konieczności laminowania papieru folią tworzywową.

Papier grawerowany **laserowo**

Zaproponowane rozwiązanie stanowi odpowiedź na problem związany z fałszowaniem dokumentów. Dotychczas możliwe było stosowanie metody grawerowania laserowego do personalizacji dokumentów na podłożu poliwęglanowym, bądź przy użyciu laminatu poliwęglanu z papierem. Nowy skład papieru pozwala na pozostawienie śladu grawerowania nie tylko na jego powierzchni, ale również w samej masie papierniczej, co prowadzi do uzyskania ciekawego efektu wzmocnienia obrazu obserwowanego w prześwicie, podobnego do efektu znaku wodnego. Weryfikacja elementów grawerowanych laserowo w podłożu papierowym przebiega poprzez obserwację elementu w świetle przechodzącym, co prowadzi do wzmocnienia obrazu. Dane wykonane tą metodą są wyczuwalne dotykem.

Zastosowanie opracowanego w PWPW S.A. podłoża papierowego do wykonywania dokumentów daje możliwość wykonywania różnego typu personalizacji mieszanej, co podnosi poziom zabezpieczenia.

■ Joanna Gurtowska

Główny Specjalista ds. Zabezpieczeń na Podłożu Papierowym

Seminarium jest tradycyjnym spotkaniem uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych prezentujących swoje prace z zakresu ochrony środowiska, a laureaci tego seminarium otrzymują tzw. „Zielone Indeksy”.

Problemy **ochrony środowiska**

Już po raz dziewiętnasty odbyło się Seminarium Studenckie „Problemy Ochrony Środowiska” Łódź 2009 organizowane na Wydziale Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska PŁ. Gości i uczestników spotkania, które zorganizowano 27 marca powitał dziekan wydziału prof. Stanisław Ledakowicz. Nie zabrakło zaproszonych gości, wśród których byli: prof. Ireneusz Zbiciński – prorektor ds. nauki, prof. Piotr Szczepaniak – prorektor ds. rozwoju uczelni i współpracy z gospodarką oraz osoby reprezentujące Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi, a także Regionalną Dyрекcję Lasów Państwowych w Łodzi, której przedstawiciel mgr inż. Jerzy Piątkowski wygłosił referat otwierający seminarium, dotyczący gospodarki leśnej i ochrony środowiska w lasach.

Jedna z sesji poświęcona była prezentacji prac doktorskich wykonywanych na naszym wydziale. W ramach tej sesji po raz kolejny została przyznana prywatna nagroda im. dr inż. Ewy Mitury, której fundatorem jest prof. Stanisław Mitura. Nagrodę zdobył mgr inż. Radosław Ślęzak z Katedry Inżynierii Bioprocusowej za pracę pt. „Kinetyka procesów zachodzących w składowisku odpadów komunalnych”. Nagrodę tę wręczyła córka dr inż. Ewy Mitury, dr inż. Anna Karczewska.

W części uczniowskiej wzięło udział 300 studentów i uczniów z 40 szkół średnich z Łodzi, Aleksandrowa Łódzkiego, Pabianic, Zgierza, Ozorkowa, Łasku, Kutna, Męckiej Woli, Radomska i Włocławka. W czasie jednodniowego spotkania przedstawiono 209 prac, w tym 24 referaty, 70 plakatów, 57 prac multimedialnych i 58 prac plastycznych, wśród których były makiety, obrazy, albumy i rzeźby. Prace, które charakteryzowały się wysokim poziomem naukowym, merytorycznym i artystycznym prezentowano w czterech sesjach referatowych, oraz trzech sesjach plakatowych, komputerowych i plastycznych.

Tematyka prezentowanych prac była bardzo różnorodna, co świadczy o tym, że młodzi ludzie widzą potrzebę rozmów o ochronie środowiska, wyczuwając doskonale zagrożenia wynikające często z nieprzemysłanych działań człowieka. W pracach tych starano się zatem odpowiedzieć na pytanie co można zrobić, by naprawić zniszczone pod względem ekologicznym krajobrazy, wskazywano na problem składowania i utylizacji odpadów, działanie oczyszczalni ścieków oraz na wpływ zanieczyszczenia poszczególnych elementów środowiska przyrodniczego na zdrowie człowieka. Wśród prezentowanych prac nie zabrakło i takich, które wyrażały troskę o życie człowieka na Ziemi w przyszłości. Na uwagę zasługują chociażby takie prace jak: „Zobacz jak zanieczyszczasz Ziemię”, „Sznuj, póki masz co”, „Świat za ciemną zasłoną – smog i jego konsekwencje dla środowiska”, „Dzikie i legalne wysypiska śmieci”, „Jak rozwiązać negatywne skutki górnictwa”, „Co nam dają drzewa”, „Zagospodarowanie hałdy wysypiska odpadów komunalnych”, „Alternatywne i odnawialne źródła energii – analiza korzyści



i barier w energetyce”. Wysoko oceniono prace zawierające własne badania i przeprowadzone doświadczenia, wśród których dominowały prace przedstawione przez III Liceum Ogólnokształcące z Włocławka, należy wymienić tutaj „Wpływ środków czystości zawartych w ściekach na wzrost i rozwój rzęsy wodnej”, czy „Wpływ zasolenia podłoża na rozwój rośliny na przykładzie rzodkiewki carmen”.

Laureaci „Zielonego Indeksu” wraz z władzami wydziału

foto: Andrzej Tłoczek



Komisja Nagród miała trudne zadanie. W jej pracę zaangażowani byli pracownicy naukowcy wydziału oraz nauczyciele szkół średnich. Przyznano 98 nagród w postaci albumów i książek opisujących środowisko przyrodnicze człowieka i zagrożenia jakim ono podlega. Wybitne prace zostały zakwalifikowane do konkursu o „Zielony Indeks”,

Dzieci z nagrodzonego przedszkola

foto: Andrzej Tłoczek

W dniach 22-26 kwietnia bieżącego roku, w Arboretum Warszawskiej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Rogowie odbyła się konferencja studencka, zorganizowana w ramach działalności Programu Uniwersytetu Bałtyckiego (Baltic University Programme - BUP) pod hasłem „Education In a Changing Climate”

Baltic **University** Programme

Uniwersytet Bałtycki powstał w 1991 roku w Uppsali w Szwecji. Obecnie uczestniczy w nim ponad 200 uczelni z 14 państw regionu Morza Bałtyckiego. Program BUP koncentruje się na zagadnieniach zrównoważonego rozwoju i ochrony środowiska. Uczelnie partnerskie realizują kursy dla studentów, wchodzące do programu studiów bądź fakultatywne. Dla studentów organizowane są konferencje oraz akcje letnie, jak rejs po Wielkich Jeziorach Mazurskich czy po Bałtyku.

W Polsce absolwentami kursów BUP zostaje co roku ok. 2000 studentów z ponad 50 uczelni. Od 9 lat koordynacją kursów i działań uczelni w Polsce zajmuje się Centrum Uniwersytetu Bałtyckiego, którego dyrektorem jest prof. Ireneusz Zbiciński. Centrum znajduje się na Wydziale Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska Politechniki Łódzkiej. Od roku 1999 Politechnika Łódzka jest współorganizatorem międzynarodowych konferencji studenckich, które stały się już coroczną tradycją.

W tegorocznej edycji konferencji zatytułowanej „Education In a Changing Climate” wzięło udział 70 studentów z Litwy, Łotwy, Estonii, Rosji, Finlandii, Szwecji, Republiki Czeskiej, Słowacji i Polski, a także gościnnie studenci z Belgii, Francji i Austrii. Studenci zostali zaproszeni do dialogu na temat jak edukacja może pomóc w odwróceniu trendów zmierzających do zmian klimatu.

Działalność ludzka wpływa na środowisko naturalne w sposób katastrofalny i nieodwracalny. Na całej planecie jest już odczuwalny efekt zmian klimatu i trzeba pamiętać, że zmiany te są funkcją pokoleniową. Młode, obecnie żyjące pokolenie i pokolenia, które mają się dopiero narodzić, będą płaciły najwyższą cenę, jeśli nie odpowiemy we właściwy sposób na ten problem. Edukacja dla zrównoważonego rozwoju jest częścią reakcji społecznej na wyzwania związane ze zmianami klimatu. Stwarzane

są nowe warunki do organizowania odpowiedniego kształcenia, zmiany programów nauczania i form edukacji.

Program konferencji obejmował wykłady ogólne i warsztaty, przedstawiające najnowsze osiągnięcia nauki, najlepsze praktyki i technologie. Podczas wykładów i dyskusji dało się wyczuć nacisk na wyzwania, jakie stoją przed młodym pokoleniem; studenci mieli wiele pomysłów w jaki sposób edukacja może być kształtowana tak, aby przyczynić się do zrównoważonego rozwoju planety.

Wynikiem warsztatów i dyskusji było stworzenie dwóch studenckich deklaracji: pierwszej na rzecz edukacji dla zrównoważonego rozwoju, która będzie zaprezentowana na konferencji rektorów uczelni związanych z Uniwersytetem Bałtyckim w październiku 2009 i drugiej - na temat zmian klimatu, która będzie prezentowana w czasie negocjacji klimatycznych w Kopenhadze w grudniu 2009.

Wspólnie spędzony czas to jednak nie tylko wykłady i warsztaty. W trakcie trwania konferencji studenci przyjechali na jeden dzień do Łodzi, gdzie zapoznali się z kulturą i tradycjami naszego miasta, odwiedzili muzeum sztuki oraz muzeum fabryki, spacerowali Piotrkowską, kończąc dzień w dyskotekę w starej elektrowni



Dyrektor Centrum Uniwersytetu Bałtyckiego prof. Ireneusz Zbiciński

foto: Agnieszka Trzupek

w Manufakturze. Inne wieczory upływały na wspólnych rozmowach przy ognisku, pieczeniu kielbasek i muzyce. Mimo że byli to studenci wielu narodowości, stworzyli wspaniałą klimat wspólnej pracy, obowiązków i zabawy. Z łezką w oku przyszło się rozstać po 4 dniach konferencji, lecz przyjaźnie na niej zawarte będą z pewnością trwać znacznie dłużej.

■ Agnieszka Trzupek

Uczestnicy warsztatów

foto: Agnieszka Trzupek



► dok. ze str. 38

Problemy...

którego laureaci z pominięciem postępowania kwalifikacyjnego w następnym roku akademickim zostaną przyjęci na Wydział Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska Politechniki Łódzkiej. W tym roku przyznano 18 „Zielonych Indeksów” we wszystkich prezentowanych kategoriach.

Tydzień później, czyli 3 kwietnia 2009 roku władze naszego wydziału uroczystie wręczyły „Zielone Indeksy” oraz dyplomy i nagrody za zajęcie I, II i III miejsca, a ponadto wyróżnienia, dyplomy i podziękowania dla nauczycieli.

W tym roku Komisja Nagród przyznała również nagrodę specjalną, którą otrzymało Przedszkole Publiczne Sióstr Służebniczek NMP w Łodzi. Nagrodę tę przyznano dzieciom z grupy 6-latków za pracę zatytułowaną „Przyroda to Ty, Ja i nasz cudowny świat”.

Organizatorzy seminarium uhonorowali również studentów Koła Naukowego, działającego na wydziale. Doceniono ich aktywną pomoc przy organizacji seminarium oraz interesujące prezentacje doświadczeń realizowanych w ramach działalności naukowej Koła, przybliżające praktyczne znaczenie zagadnień związanych z inżynierią procesową i ochroną środowiska.

Po zrobieniu pamiątkowych zdjęć serdecznie pożegnaliśmy naszych młodych gości, którzy wykazali się nie tylko znajomością problematyki ochrony środowiska, ale także umiejętnością prowadzenia badań i studiów literaturowych. Tak duże zainteresowanie seminarium jest przede wszystkim dowodem na to, że jego tematyka jest niezwykle ważna i aktualna, zaś dyskusja o jakości naszego naturalnego środowiska kształtuje świadomość ekologiczną młodzieży już od najmłodszych lat.

Informacje o programie seminarium, liście nagrodzonych i historii seminarium umieszczone są pod adresem internetowym seminarium: <http://wipos.p.lodz.pl>

■ Magdalena Orczykowska

Już po raz czwarty odbyła się Konferencja Chromatograficzna zorganizowana przez Instytut Chemii Ogólnej i Ekologicznej na Wydziale Chemicznym. W murach Politechniki Łódzkiej spotkali się w dniach 8-9 kwietnia 2009 r. specjaliści z całego kraju zajmujący się i wykorzystujący w swojej praktyce metody separacyjne.

Techniki chromatograficzne

Obecni byli pracownicy uczelni, instytutów badawczych oraz przedstawiciele przemysłu. W uroczystym otwarciu konferencji udział wzięli: prorektor dr hab. Wojciech Wolf, prof. nadzw. oraz dziekan Wydziału Chemicznego prof. Piotr Paneth. Tematem przewodnim było zastosowanie technik chromatograficznych w analizie środowiskowej i klinicznej. Głównymi sponsorami konferencji byli: Perlan Technologies, firma która wspiera nas od samego początku i której jesteśmy szczególnie wdzięczni za wszelką okazaną pomoc oraz łódzka firma WITKO. W wystawie uczestniczyły również firmy: A.G.A. Analytical i Bruker. Patronat medialny pełniło czasopismo „Analityka”.

Ponad 80 uczestników konferencji wysłuchało 9 wykładów plenarnych i 9 komunikatów młodych naukowców, zaprezentowano też 34 komunikaty plakatowe. Wśród sesji tematycznych znalazły się między innymi: badania biomedyczne i -omic w technikach rozdzielania, współczesna chromatografia cieczowa oraz gazowa i techniki łączone. Szczególnie interesujący wykład inauguracyjny przedstawił wybitny chromatografista prof. B. Buszewski z UMK w Toruniu. Mówił w nim o istocie i wpływie wypełnień w kolumnach chromatograficznych na rozdział analitów. Niezwykle ciekawy był też wykład prof. I. Baranowskiej z PŚ w Gliwicach dotyczący badania oddziaływań analit - faza stacjonarna w aspekcie rozdziału wybranych leków. Wykład prof. W. Wasiaka z UAM w Poznaniu poruszający tematykę faz chemicznie związanych w technikach separacyjnych chromatografii gazowej, SPE, SPME był skierowany przede wszystkim do młodych, początkujących badaczy. Prof. T. Dzido z UM w Lublinie zainteresował uczestników bardzo ciekawym wykładem z zakresu chromatografii planarnej, a prof. M. Waksmundzka-Hajnos z tej samej uczelni wprowadziła nas w tematykę optymalizacji układów chromatograficznych.

Z tematyki chromatografii cieczowej bardzo aktualny wykład na temat endo i egzogennych składników moczu zaprezentował prof. E. Bald z UŁ. Interesujące komunikaty przedstawił też dr G. Chwatko i dr R. Głowacki, także z UŁ. Bardzo ciekawe wystąpienie dotyczące amin biogennych w żywności przedstawiła młoda badaczka mgr J. Płonka z PŚ.

Zastosowaniom chromatografii gazowej i technik łączonych poświęcone były wykłady: prof. Z. Witkiewicza z WAT w Warszawie, który mówił na temat szybkiej i pełnej dwuwymiarowej chromatografii gazowej oraz prof. I. Śliwki z PAN w Krakowie, który poruszył niezwykle aktualny problem związków chlorowcowych w powietrzu. O technikach łączonych mówili także dr B. Wzorek i dr P. Mochalski z PAN w Krakowie. Mgr J. Milczarek z Instytutu Ekspertyz Sądowych z Krakowa mówił o zastosowaniu techniki Py-GC/MS w kryminalistyce.

Tematykę z pogranicza biologii, chemii, farmacji i medycyny rozpoczął bardzo ciekawym wykładem, wprowadzając jednocześnie uczestników w świat -omic, prof. M. Markuszewski z AM w Gdańsku. Obszar metaboliki był przedmiotem rozważań dr M. Michel i dr R. Gadzały-Kopciuch z UMK w Toruniu. Komunikat z zakresu analiz biochemicznych w aspekcie autyzmu zaprezentowała pisząca ten artykuł dr inż. J. Kałużna-Czaplińska z PŁ.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się sesje plakatowe. W konkursie na najlepszą prezentację nagrodzono plakaty: A. Białk (UG) oraz W. Struck (AM w Gdańsku). Nagrody ufundował dziekan prof. P. Paneth.

W czasie konferencji był także czas na odpoczynek i towarzyskie rozmowy. Wieczorem w Filharmonii Łódzkiej wysłuchano Pasyjnego Koncertu Oratoryjnego i spędzono miły czas na uroczystej kolacji. Konferencja minęła szybko i mamy nadzieję, że jest dziś dla uczestników miłym wspomnieniem.

■ Joanna Kałużna-Czaplińska

Debata „Stąd do sukcesu”

Czy przedsiębiorca ma wyjątkowe cechy, które predysponują go do odniesienia sukcesu? Czy każdy może zostać przedsiębiorcą i z sukcesem prowadzić firmę? Od czego zacząć pracę nad własną firmą? Odpowiedzi na te, jak i wiele innych pytań, można było usłyszeć w trakcie debaty zorganizowanej dla studentów łódzkich uczelni przez Narodowy Bank Polski i NBPortal.pl wspólnie z Politechniką Łódzką.

W czasie debaty prowadzonej w Sali Widowiskowej Politechniki Łódzkiej studenci wysłuchali opinii ekspertów od lat związanych z biznesem oraz ich ciekawych rad i uwag na temat przedsiębiorczości. W panelu dyskusyjnym swoimi doświadczeniami dzielili się: Katarzyna Korpołewska - psycholog biznesu, Marek Zuber - właściciel firmy i analityk finansowy, Piotr Dziecioł - producent oskarowego „Ediego” i twórca OPUS Film oraz Jacek Michalak - wiceprezes ATLAS S.A.

W trakcie spotkania pokazano filmy prezentujące młodych biznesmenów i lokalnych liderów biznesu. Moderatorem dyskusji była dziennikarka TVP Info Joanna Osińska.

proceedził dr Jarosław Lendzion. O tym jak zrobić badanie rynku i stworzyć biznesplan mówili Ewa Grudzińska, dyrektor Bełchatowsko - Kleszczowskiego Parku



Po debacie, dla chętnych przygotowano zajęcia warsztatowe. Zajęcia poświęcone psychologii, czyli określeniu profilu osobowości biznesmena na podstawie testów,

Technologiczno Przemysłowego. Warsztaty z budowania wizerunku firmy poprowadziła dr inż. Magdalena Grębosz.

Eksperci podczas debaty

foto: Jacek Szabela

„Nauka dla przemysłu” to temat seminarium zorganizowanego przez Stowarzyszenie Włókienników Polskich. Wzięli w nim udział przedstawiciele Instytutu Włókiennictwa, Instytutu Włókien Naturalnych, Instytutu Technologii Bezpieczeństwa MORATEX oraz Wydziału Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów Politechniki Łódzkiej.

Nauka dla przemysłu

Seminarium poświęcono badaniom i zastosowaniom innowacyjnych tekstyliów. W efekcie tych prac powstają wyroby medyczne, techniczne i specjalne cechujące się właściwościami optymalnie dostosowanymi do realizacji zamierzonych zadań. Projektowane i badane są nowe materiały, jak również materiały o charakterze funkcjonalnym wykorzystaniem włókien naturalnych. Ważnym kierunkiem jest także tworzenie wyrobów o charakterze ekskluzywnym.

Realizacja założonych celów wykorzystania włókien jest ściśle związana z rozwojem badań naukowych, metrologii, innowacyjnych technologii oraz mody. Pomiedzy tym czynnikami istnieją zależności działające na zasadzie sprzężenia zwrotnego. Innowacyjność ma za zadanie rozwój nowych

materiałów i technologii, nauka ma zwiększać swą rolę w rozwoju gospodarczym oraz dbać o środowisko naturalne, a moda ma spełniać zadania komfortu życia i marki przedsiębiorstw.

Seminarium rozpoczęło się bardzo ciekawym wykładem wygłoszonym przez dr hab. inż. Katarzynę Grabowską nt. „Innowacyjna Gospodarka, Kapitał Ludzki, Era-Net – a Projekty Rządowe”.

Reprezentanci Instytutu Włókiennictwa przedstawili wyniki prac związanych z tekstyliami o właściwościach barierowych i użytkowych, stosowanymi w wyrobach ortopedycznych oraz letniej odzieży. Zaprezentowana została również funkcjonalna konstrukcja odzieży dla osób starszych i niepełnosprawnych.

Pracownicy Instytutu Włókien Naturalnych mówili o zastosowaniu włókien naturalnych w wyrobach filtracyjnych i ocieplających oraz jako ekologicznych mat dezynfekcyjnych. Interesujące wystąpienie dr Katarzyny Schmidt-Przewoźnej dotyczyło zastosowania w wyrobach włókienniczych nanolignin jako czynnika antybakteryjnego oraz blokującego promieniowanie UV.

Duże zainteresowanie wzbudziły referaty młodej kadry Instytutu Architektury Tekstyliów PŁ. Mgr inż. Katarzyna Marciniak mówiła o nowej koncepcji tkaniny chroniącej przed promieniowaniem elektromagnetycznym, natomiast mgr inż. Marta Toda zaprezentowała założenia rozprawy doktorskiej dotyczącej liny kosmicznej rozpatrywanej w aspekcie przędzy włókienniczej.

Ubrania są najbliższe ludziom, są też dla nich niezbędne i spełniają wiele funkcji. Współczesny konsument odzieży nie może być obojętny na to, jak powstało to co nosi, kto włożył w jego ubranie swoją pracę i jak ta praca jest wynagradzana.

Modnie i Etycznie

Etyczne zachowanie firm, świadomości konsumenci, zrównoważony przemysł, prawa pracownicze - czy to możliwe? Odpowiedzi na te pytania szukały uczestnicy interdyscyplinarnej konferencji naukowej „Modnie i Etycznie w przemyśle tekstylny - odzieżowym”, która odbyła się 17 marca 2009 roku na Wydziale Technologii Materiałowych

Anna Paluszek, koordynatorka projektu „Modnie i etycznie”, przypomniała, że wolność od nędzy, głodu, warunków życia odbierających godność ludziom nie jest luksusem, a podstawowym prawem, a my - zarówno jako producenci, jak i konsumenci odzieży - jesteśmy odpowiedzialni za przestrzeganie tego prawa wobec prac-

Swoje dokonania w dziedzinie etyki biznesu przedstawili obok naukowców z Wydziału Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów PŁ również reprezentanci z Uniwersytetów: Łódzkiego, Jagiellońskiego, Opolskiego, Szkoły Głównej Handlowej, Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Instytutu Włókiennictwa i z wielu innych ośrodków.

W czasie konferencji pokazano niepowtarzalną kolekcję mody etycznej „Z natury dla natury”, przygotowaną przez studentów i wykładowców Wydziału Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów. Katarzyna Antosik i Joanna Suchocka, studentki kierunku Wzornictwo pokazały autorską kolekcję „Ptaki” wykonaną pod kierunkiem dr Haliny Strzechowskiej - Ratajskiej. Kolekcja ta, wyróżniona na Off Fashion Kielce 2008, składa się z trzech modeli. Formy są połączeniem tkanin i ptasich piór, których ułożenie oraz zastosowana kolorystyka pozwala na osiągnięcie niekonwencjonalnej struktury oraz faktury.

Druga kolekcja inspirowana lunaparkiem „Kolor tu, kolor tam” była autorstwa Damiana Kreczmera również studenta Wzornictwa. Była to jego debiutancka kolekcja wykonana pod kierunkiem dr inż. Marzanny Lesiakowskiej - Jabłońskiej z Koła Naukowego Odzieżownictwa. Poza tym zostały zaprezentowane dwie kolekcje studentek studiów podyplomowych Moda i Wzornictwo „Université de la Mode”.

Komitetowi Organizacyjnemu Konferencji przewodniczyły: dr Monika Malinowska – Olszowy z Wydziału Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów i mgr Anna Paluszek z Polskiej Akcji Humanitarnej. Konferencję swoim patronatem objęła Janina Ochojska – prezes Polskiej Akcji Humanitarnej oraz dziekan Wydziału dr hab. inż. Ryszard Korycki, prof. nadzw.

■ Monika Malinowska-Olszowy



Piękne modelki pięknego pokazu „Z natury dla natury”

foto: Jacek Szabela

i Wzornictwa Tekstyliów. Uczestniczyli w niej przedstawiciele uczelni z Polski i USA oraz polskich i zagranicznych organizacji pozarządowych. Duże zaangażowanie i pomoc okazała Polska Akcja Humanitarna, która prowadzi projekt „Modnie i Etycznie”.

Konferencja miała na celu szerokie i interdyscyplinarne spojrzenie na zagadnienie etyki w modzie, przemyśle tekstylny-odzieżowym oraz biznesie. Prelegenci w swoich wystąpieniach zastanawiali się nad tym, czy możliwe są: etyczne zachowanie firm, zrównoważone zasady handlu światowego, szeroki ruch świadomej konsumpcji w Polsce i na świecie, czy też poszanowanie praw pracowniczych przy produkcji ubrań.

owników przemysłu odzieżowego.

Uczestniczący w konferencji Platin Alejandro z amerykańskiej *International Cotton Advisory Committee* przedstawił statystyki dotyczące liczby pracujących dzieci w wieku od 5 do 17 lat. Dane wskazują, że jest ich ponad 200 milionów na całym świecie!

Hannah Higgins - przedstawicielka *Labour Behind the Label* - brytyjskiej organizacji, która jest prekursorem w rozwiniętej współpracy z młodymi twórcami modowymi przypomniała, że przemysł odzieżowy ma wielki potencjał, by pozytywnie wpływać na życie milionów ludzi na całym świecie, a każdy z nas może być częścią tej zmiany, ponieważ to klienci wyznaczają standardy.

W Ciechocinku w dniach 24-27 marca 2009 r. odbyła się XIV Szkoła Technologii Fermentacji, której tematyką była

Technika i technologia w nowoczesnym browarnictwie

Organizatorem był Instytut Technologii Fermentacji i Mikrobiologii Politechniki Łódzkiej.



Prof. Graeme Walker z University of Abertay Dundee ze Szkocji prezentujący najciekawszy referat XIV Szkoły Technologii Fermentacji

foto. Olga Rudzka (AgroPrzemysł)

Nauka dla...

► dok. ze str. 41

Instytut Technologii Bezpieczeństwa MORATEX przedstawił ofertę nowoczesnego asortymentu umundurowania, sprzętu i środków ochrony indywidualnej.

Seminarium zakończył referat „Wykorzystania włókien naturalnych w tekstyliach współczesnych” wygłoszony przez dr hab. inż. Krystynę Przybył. Autorka mówiła na temat odzieży ekskluzywnej i luksusowej, zmieniającej się niemal z każdym rokiem oraz wskazała bizuteryjny charakter włókien naturalnych. Współczesna odzież bez domieszki włókien chemicznych staje się właśnie wyrobem ekskluzywnym i luksusowym tzw. *cymelium tekstylnym*. Obecnie poszukiwane są delikatne wyroby muślinowe z bawełny, lnu i wełny.

ONZ ogłosiła rok 2009 Międzynarodowym Rokiem Włókien Naturalnych, którego celem jest zwiększenie wiedzy na temat znaczenia włókien naturalnych i ich roli we współczesnej gospodarce oraz ochronie środowiska naturalnego.

■ Katarzyna Grabowska,
Krystyna Przybył,
Katarzyna Marciniak, Marta Toda

Szkoła Technologii Fermentacji jest corocznym spotkaniem zorganizowanym dla branży browarniczej, począwszy od dostawców surowców, materiałów pomocniczych, automatyki, aparatury kontrolno-pomiarowej, aż po pracowników browarów i słodowni oraz reprezentantów środowiska akademickiego. Jego uczestnikami są przedstawiciele pionu technologicznego, kadry kierowniczej, osoby odpowiedzialne za szkolenia, zaopatrzenie, itp. Konferencja stwarza możliwość podnoszenia kwalifikacji pracowników i daje im dostęp do najnowszej wiedzy. Ponadto pozwala na współpracę środowiska naukowego z przemysłem. Jest to szczególnie ważne, bo często obserwuje się nieznaną potrzebę przemysłu ze strony uczelni, z kolei przemysł nie ma też pełnej świadomości jakimi możliwościami badawczymi dysponują ośrodki naukowe. Szkoła jest też dobrą okazją do wymiany doświadczeń, poznania i zaprzyjaźnienia się z ludźmi pracującymi w branży oraz dyskusji o problemach z jakimi borykają się w praktyce zawodowej.

Organizacja XIV Szkoły Technologii Fermentacji była w tym roku niezmiernie trudnym przedsięwzięciem. Z uwagi na światowy kryzys gospodarczy spodziewano się niższej niż zwykle frekwencji, a nawet pojawiły się wątpliwości, czy spotkanie to dojdzie do skutku. Dochodziły głosy, iż w browarach zredukowane są fundusze na szkolenie pracowników. Z kolei w firmach współpracujących z branżą piwowarską, wspierających poprzednie edycje Szkoły, ograniczono pieniądze przeznaczone na marketing i reklamę, stąd poza nielicznymi wyjątkami, firmy te nie były skłonne włączyć się w finansowanie Szkoły. Bez wsparcia Sponsora Generalnego Grupy Żywiec S.A. zorganizowanie tegorocznej konferencji nie byłoby możliwe. Ostatecznie konferencja zgromadziła ponad 100 uczestników - przedstawicieli praktycznie wszystkich firm piwowarskich.

W tej edycji Szkoły uczestnicy wysłuchali wystąpień związanych ściśle z technologią produkcji piwa. Tematyka prezentacji została tak dobrana, by w referatach znalazły się rozwiązania praktycznych problemów, z którymi spotykają się na co dzień pracownicy browarów. Referaty zaprezentowali specjaliści z ośrodków krajowych i zagranicznych. Wykład inauguracyjny wygłosił dr Alain Debouge reprezentujący browar Shymkentpivo z Kazachstanu. Organizatorom udało się zaprosić do wygłoszenia wykładów nie tylko naukowców, ale także praktyków z przemysłu, co należy uznać za sukces, bowiem ze względu na specyfikę krajowego browarnictwa trudno jest pozyskać prelegentów skłonnych dzielić się swoją wiedzą z konkurencją. Wykłady spotkały się z dużym zainteresowaniem, o czym świadczyła bardzo wysoka frekwencja na wszystkich sesjach oraz wyrażane przez słuchaczy opinie. Po ostatniej sesji wykładowej uczestnicy Szkoły zostali poproszeni o wytypowanie najlepszego wykładowcy i wybór najciekawszego wykładu. Najlepszym wykładowcą XIV Szkoły Technologii Fermentacji został prof. dr hab. Henryk Mruk z Uniwersytetu Ekonomicznego z Poznania, który wygłosił referat „Metody usprawniania komunikacji w pracy zespołów w przedsiębiorstwie (socjotechniki, metody wywierania wpływu)”. Z kolei najciekawszym wykładem został „Rola jonów metali w fermentacjach piwowarskich” zaprezentowany przez prof. Graema Walkera z University of Abertay Dundee ze Szkocji.

Konferencja została bardzo wysoko oceniona przez uczestników, podkreślających staranny dobór tematów i trafny wybór prelegentów oraz położenie nacisku na praktyczne aspekty przedstawianych problemów.

■ Edyta Kordialik-Bogacka

W kwietniu bieżącego roku odbyły się w Japonii organizowane pod patronatem International Society for Industrial Process Tomography (ISIPT) oraz między innymi National Natural Science Foundation of China trzecie warsztaty International Workshop on Process Tomography.

Międzynarodowe warsztaty tomograficzne

W konferencji w Tokio uczestniczyła liczna grupa naukowców z Katedry Informatyki Stosowanej: prof. Dominik Sankowski, dr Laurent Babout, mgr inż. Bartosz Matusiak, dr Jacek Nowakowski, dr Andrzej Romanowski oraz pracujący na Uniwersytecie w Tianjin dr Yongbo He, który przez pół roku prowadził w Katedrze badania naukowe w dziedzinie rozwoju nowoczesnych technik pomiarowych z wykorzystaniem elektrycznej tomografii pojemnościowej. Pobyt dr. Yongbo He w Polsce był możliwy dzięki realizacji przez Katedrę grantu europejskiego Maria Curie ToK „DENIDIA” wspierającego międzynarodową wymianę naukowców. W konferencji uczestniczyło prawie 100 naukowców z 21 krajów. Grupa naukowców z Polski była trzecią (wraz z Chinami) najliczniej reprezentowaną grupą narodową. Przedstawiciele Katedry wygłosili podczas sesji plenarnych 11 referatów. W ramach konferencji zostało zorganizowane posiedzenie Zarządu International Society for Industrial Process Tomography (ISIPT). Głównym celem działania towarzystwa jest wspomaganie rozwoju badań naukowych prowadzonych w dziedzinie tomografii procesowej, a także stymulowanie wymiany doświadczeń, między innymi przez współorganizowanie konferencji, takich jak ta w Tokio. Ważna rola w tej dziedzinie przypada prof. D. Sankowskiemu, który pełni w ISIPT funkcję Communication Director.

Spotkanie naukowców z całego świata prowadzących badania naukowe w dziedzinie tomografii było jednocześnie okazją do zaprezentowania osiągnięć w dziedzinie tomografii szerszemu gronu inżynierów - praktyków. Bezpośrednio po zakończeniu konferencji został zorganizowany dla przedstawicieli przemysłu cykl czterech obszernych zamówionych wykładów obejmujących między innymi podstawy teoretyczne tomografii (prof. Mi Wang),

tomografią przemysłową z wykorzystaniem „pola twardego” (dr K. Ozanyan), jej zastosowania przemysłowe (dr D. Scott), jak również nowe trendy w dziedzinie elektrycznej tomografii pojemnościowej. Wykład ten wygłosił prof. D. Sankowski. Równoległe z konferencją została zorganizowana prezentacja urządzeń pomiarowych i aparatury do badań naukowych. Ze względu na dużą liczbę prezentowanych prac (98) obrady prowadzone były równoległe w dwóch sesjach. Artykuły zaprezentowane przez zespół Katedry Informatyki Stosowanej dotyczyły opracowywanych nowych algorytmów rekonstrukcji obrazów tomograficznych, zastosowania zaawansowanych technik statystycznych do analizy danych pomiarowych, trójwymiarowej wizualizacji procesów przemysłowych oraz diagnostyki przepływów wielofazowych materiałów sypkich i zjawisk zachodzących podczas opróżniania silosów.

Stosunkowo liczna reprezentacja Katedry Informatyki Stosowanej PŁ wyraźnie zaistniała w gronie naukowców umacniając swoją pozycję silnego i dynamicznie rozwijającego się ośrodka naukowego w dziedzinie tomografii procesowej. W Tokio został przedstawiony kalendarz kolejnych konferencji tomograficznych. We wrześniu 2010 roku 6. Światowy Kongres Tomografii Procesowej odbędzie się w Pekinie, a Międzynarodowe sympozjum Proctom 2012 zostanie organizowane przez Katedrę Informatyki Stosowanej. Od wielu lat Katedra zabiega o możliwość zorganizowania w Polsce 7. Światowego Kongresu Tomografii Procesowej w 2013 roku. Pomysł ten spotyka się z coraz większą przychylnością ze strony innych uczestników konferencji, a także zarządu ISIPT. Mamy nadzieję, że wieloletnie starania Katedry Informatyki Stosowanej i budowanie jej znaczącej pozycji naukowej w świecie przyniosą oczekiwaną decyzję o zorganizowaniu kolejnego Światowego Kongresu w 2013 roku w Polsce.

■ Jacek Nowakowski

Światowy Dzień Ziemi

W tym roku już po raz 38. na świecie i 18. w Polsce odbędą się obchody Światowego Dnia Ziemi. 22 kwietnia ponad 200 mln osób z 140 krajów wzięło udział w tej corocznej, organizowanej wiosną, imprezie. Jej celem jest promowanie postaw ekologicznych w społeczeństwie. Ten „zielony dzień” zmobilizował także studentów Politechniki Łódzkiej do działań mających na celu poprawienie kondycji naszej planety. Do akcji włączyli się prorektor ds. studenckich dr hab. inż. Wojciech Wolf, prof. nadzw. PŁ oraz prof. Jan Krysiński. Wspólnymi siłami 21 kwietnia o godz. 10.00 przed budynkiem Osiedla Akademickiego PŁ na al. Politechniki 3a wraz z przedstawicielami każdego wydziału, domu



W akcji sadzenia drzewek: prorektor prof. W. Wolf, prof. J. Krysiński i H. Gęsiarz
foto: Michał Paliński

studenckiego oraz przewodniczącym Samorządu Studenckiego Hubertem Gęsiarzem posadzili drzewka. W tym charakterystycznym dla Politechniki Łódzkiej miejscu wkopano 20 daglezi zielonych, które są jednym z szybciej rosnących drzew iglastych przypominających sylwetką jodłę czy świerk. Zasadzono także 10 tuj Brabant, pięknej odmiany żywotnika o jasnozielonym zabarwieniu igieł i intensywnie zagęszczonych gałązkach. Pracę profesorów i studentów obserwowały licznie obecne media.

■ Renata Prusinowska

Podczas dorocznego spotkania sprawozdawczo-wyborczego europejskiej sieci organizacji studenckich Erasmus Student Network, które odbyło się w dniach 26-30 kwietnia 2009 w Utrechcie, organizacja studencka reprezentująca Politechnikę Łódzką ESN-EYE Łódź została wyróżniona nagrodą SuperStar dla najlepszej sekcji w Europie.

Najlepsza sekcja Europy

Do konkursu stanęło 20 sekcji ESN z całej Europy, najwięcej z Włoch, a także z Czech, Holandii, Estonii, Finlandii, Szwajcarii i Hiszpanii. W konkursie oceniane były:

- ◆ strona internetowa sekcji (aktualność informacji, dostępność w języku angielskim, układ, itp.)
- ◆ działalność sekcji na poziomie międzynarodowym i krajowym sieci ESN
- ◆ zdolność sekcji do osiągnięcia stabilności finansowej
- ◆ jakość materiałów promocyjnych.

W każdym z tych kryteriów nasza organizacja może się pochwalić licznymi sukcesami. Nasza strona internetowa www.esn-eye.pl zawiera wiele przydatnych informacji dla studentów przyjeżdżających do Łodzi aby odbyć część studiów w ramach programu Erasmus. Możemy się także pochwalić tym, że członek naszej sekcji, Piotr Cyłke, student kierunku Computer Science prowadzonego w ramach Centrum Kształcenia Międzynarodowego pełni funkcję Web Project Administrator w zarządzie międzynarodowym sieci ESN w Brukseli. Z kolei piszący te słowa, jako student kierunku Mechanical Engineering and Applied Computer Science (również CKM) pełnił nie tylko funkcję przewodniczącego ESN – EYE Łódź, ale także był członkiem Zarządu ds. Organizacji w ESN Polska.

Najważniejszym kryterium wyboru laureata nagrody SuperStar była promocja mobilności studentów w zgodzie z zasadą „Students Helping Students - Studenci pomagają Studentom”. Zostaliśmy poproszeni o opisanie trzech projektów sekcji, z których jesteśmy najbardziej dumni. Po konsultacjach z członkami naszej organizacji wybraliśmy:

- ◆ Akademyckie Targi Pracy, które od kilku lat współorganizujemy z naszą uczelnią, pomagając studentom w starcie kariery zawodowej. W tym roku po raz pierwszy zdecydowaliśmy

się w trakcie targów promować razem z Działem Współpracy z Zagranicą PŁ zagraniczne praktyki studenckie w ramach programu Erasmus. Taka forma promocji nowej formuły programu Erasmus cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem studentów.

- ◆ Projekt Treasure Hunt, w ramach którego zabraliśmy studentów zagranicznych uczących się na PŁ pod Łódź, gdzie wzięli oni udział w „zdobyciu skarbu”. Studenci podzielili na grupy mieli za zadanie ukończyć bieg na orientację, w trakcie którego wykonywali wiele zadań sportowych i logicznych, np. strzelanie z wiatrówek do celu, czy odgadywanie słynnych miejsc w Łodzi.

- ◆ Erasmus for Kids, projekt zainicjowany przez zarząd ESN Polska, w ramach którego zbieraliśmy wśród Erasmusów i polskich studentów pieniądze dla dzieci w Pogotowiu Opiekuńczym w Łodzi. Ze sprzedaży własnych wypieków świątecznych oraz prezentów podarowanych nam przez wykładowców naszej uczelni udało nam się zebrać kilkaset złotych, za które kupiliśmy podręczniki do nauki języków obcych dla dzieci. Kilko studentów zagranicznych razem z nami odwiedziło Pogotowie Opiekuńcze, gdzie wręczyli dzieciom podarunki i opowiadali o swoich ojczyznach. Część zebranej kwoty przeznaczyliśmy także na świąteczne słodkości dla podopiecznych hospicjum dla dzieci w Łodzi.

O Erasmus Student Network

Sieć Erasmus Student Network powstała w 1989 roku, dwa lata po powstaniu programu międzynarodowej wymiany studentów – Erasmus. Od tego czasu sieć dynamicznie się rozwijała i obecnie jest już na 300 uczelniach w 34 krajach Europy.

Erasmus Student Network tworzą przede wszystkim studenci gotowi

poświęcić część swojego wolnego czasu dla innych. Ponad 15000 wolontariuszy w całej Europie na co dzień wciela w życie wspomnianą zasadę „Students Helping Students – Studenci pomagają Studentom”..

Sieć Erasmus Student Network obecna jest w Politechnice Łódzkiej dzięki organizacji ESN – EYE Łódź. Organizacja powstała w 1999 roku, jako stowarzyszenie EYE Poland. Od początku istnienia promujemy wzajemne zrozumienie i tolerancję. W tym celu organizujemy różnego rodzaju konferencje, happeningi i imprezy. Od 2007 roku jesteśmy częścią sieci Erasmus Student Network.

W ramach programu Mentor opiekujemy się studentami zagranicznymi przyjeżdżającymi do PŁ. Pomagamy im poznać nasze miasto, organizujemy spacery po mniej znanych zakątkach Łodzi. Włączamy Erasmusów w działania prospołeczne włączając ich w nasze projekty. Zachęcamy studentów PŁ do udziału w międzynarodowej wymianie współorganizując z uczelnią Dzień Erasmusa, czy też Akademyckie Targi Pracy, na których promujemy zagraniczne praktyki w ramach programu Erasmus.

Erasmus Student Network dla inżynierów

Działalność organizacji ESN – EYE Łódź jest bardzo różnorodna i wymaga od nas sporo pracy. Chcę jednak podkreślić, że ten wysiłek przynosi nam bardzo cenne doświadczenia, a czas na ich zdobycie nie jest czasem straconym.

W obecnych czasach wymagania stawiane inżynierom przez pracodawców znacznie wykraczają poza kompetencje zawodowe. Nowoczesny inżynier nie tylko potrafi logicznie myśleć, rozumie procesy technologiczne i świetnie projektuje, czy programuje, ale potrafi także

Wesoły maj studentów

Tegoroczne Juwenalia po raz pierwszy po wielu latach zostały zorganizowane wspólnie przez Samorządy Studenckie Politechniki Łódzkiej, Uniwersytetu Łódzkiego i Uniwersytetu Medycznego. To wspólne święto wszystkich zakładów było wspaniałą imprezą integrującą środowisko studenckie. Odbyło się szereg koncertów i imprez towarzyszących oraz wielka parada studentów wszystkich uczelni.



Rektor prof. Stanisław Bielecki oddał władzę mieszkańcom Kraju Kwitnącej Wiśni

foto: Jacek Szabela

Trwająca dwa tygodnie impreza rozpoczęła się 18 maja od symbolicznego przekazania przez prezydenta Łodzi kluczy do miasta. Urzędnicze czapki, które prezydent nałożył na głowy przewodniczących Samorządów Studenckich nie specjalnie pasowały do japońskich strojów jakie mieli na sobie studenci ubrani zgodnie z hasłem *W Łódzkie Juwenalia niech się przyśni kraina sake i kwitnącej wiśni.*



Piękne gejsze ze zwycięskiego akademika

foto: Jacek Szabela

Najwięcej imprez zaplanowano w weekendy, bo wszak Juwenalia to czas relaksu, szaleństw i zabawy, ale nie można przy tym zapominać o czekających przed sesją zaliczeniach.

W piątek 22 maja ul Piotrkowską przeszedł pochód juwenaliowy. Niestety, nie dopisała pogoda. W deszczowej aurze mokli rektorzy, studenci, politechniczny lew-maszkotka oraz wielu innych przebierańców biorących udział w korowodzie.

Juwenalia to również koncerty, które przyciągają wiele osób. Muzyka, śpiew, taniec, występy kabaretowe i zmagania sportowe gościły w czasie politechnicznych juwenaliów w różnych miejscach naszego kampusu. W Sali Widowiskowej 25 maja w kabaretonie wystąpiły kabarety: Kobo, Kicha i Kabaret Moralnego Niepokoju. Następnego dnia w sportowych zmaganiach wydziałów najlepszy był Wydział Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska, a w meczu pomiędzy pracownikami i studentami lepsi okazali się studenci. W środę 27 maja na parkingu przy Bibliotece Pł przeprowadzono konkurs umiejętności jeździeckich. Nasi studenci na mechanicznych koniach rywalizowali z policjantami z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej w Łodzi. W jeździe na czas i w konkursie wolnej jazdy lepsi okazali się zacy. Zawody zakończyły się ich zwycięstwem 2:1. W ramach imprezy zatytułowanej International day sprzedawano potrawy przygotowane przez obcokrajowców. W czwartek na Stadionie UKS SMS przy ul Milionowej rozegrano mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacjami Pł i UŁ. Dopisali kibice, a nasi studenci szli z Politechniki na stadion wznosząc okrzyki zagrzewające do wygranej, co stało się faktem, bowiem mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem 5:0 piłkarzy Pł.

Największa zabawa rozpoczęła się z momentem przekazania studentom władzy nad uczelnią przez JM Rektora prof. Stanisława Bieleckiego. Od rektoratu przez Osiedle Akademickie przeszedł barwny pochód, a nasi studenci oraz prorektorzy i dziekani wyglądali jakby zostali przeniesieni z Krainy Kwitnącej Wiśni. Jak zwykle studenci przystroili swoje akademiki i walczyli o to, który najlepiej przeobraził się zgodnie z juwenaliowym hasłem i z największą pomysłowością przywitał maszerujący korowód. W tej rywalizacji o nagrody (3000 zł, 2500 zł i 2000 zł) najlepszy był V DS. Ponieważ mieści się on na Lumumbowie, swoje scenki zademonstrował na parterze SDS przy Al. Politechniki. Była tam pagoda, japoński ogród z fontanną, studenci prezentowali walki sumo i taniec gejsz, przygotowano również tradycyjne japońskie sushi. Kolejne miejsca za równie barwne i pomysłowe japońskie klimaty zajęły III DS oraz VIII DS. Prorektor prof. Wojciech Wolf przyznał wyróżnienie dla IX DS, położonego przy ul. Piotrkowskiej, który po pięciu latach przerwy także przygotował japońską aranżację, którą przedstawił, podobnie jak zwycięzca w SDS.

Wieczne piątkowe i sobotnie koncerty odbywały się podobnie jak w ubiegłym roku na placu obok biblioteki. Zagrały m.in. zespoły: Zwiastun Końca Stycznia, Artrosis, Strachy na Lachy, Bruno Schulz. L. Stadt, a gwiazdami, na które czekano do późnej nocy T-Love, Coma, Guarana oraz IRA.

Wcześniej, bo już 7 maja rozpoczęły się zorganizowane po raz pierwszy Sportowe Juwenalia Łodzi.

W pierwszym dniu zawodów, jeszcze przed oficjalnym otwarciem sportowych juwenaliów rozegrano zawody pływackie. Politechniczne sztafety poprowadził do boju prorek-



tor prof. Piotr Szczepaniak. Nasza reprezentacja nie była co prawda najszybsza, ale na pewno najpiękniejsza – kibicowały nam śliczne studentki politechniki: wice-miss Polonia Karolina Filipkowska i miss PŁ Katarzyna Romek. W wielu dyscyplinach obok studentów zaprezentowali się przedstawiciele kadry naukowej, np. w biegu sztafetowym rozgrywanym po uroczystym otwarciu, pierwsze 200 m dla PŁ poprowadził prezes AZS Łódź prof. Piotr Kula.

W sportowych juwenaliach braли udział studenci wszystkich łódzkich uczelni, ale także szkolna młodzież.

nis stołowy i ziemny grano w golfa, bule, siłowano się na ręce i podciągano na drążku. Ostatniego dnia odbył się wielobój na wesoło. Zacięte zmagania drużyn odbywały się w 10 konkurencjach takich jak np. bieg strażaka, rzut ratownika, czy pchnięcie indeksem. Oryginalną konkurencją była wspinaczka skrzynkowa, w której najlepsi byli studenci z Politechniki Łódzkiej. Rozegrano też Bieg Europejski w wersji młodzieżowej na 800 m i bieg główny na 2,5 km, w którym nasz student przybiegł na drugim miejscu z czasem 8:32, dwie sekundy za zwy-



Rywalizowano w kilkunastu dyscyplinach zgodnie z hasłem *Juwenalia, juwenalia - kto w nic nie gra ten kanalia*. Obok tradycyjnych sportów jak: pływanie, piłka nożna, siatkówka, koszykówka, lekkoatletyka czy te-

ciężką. Wyniki trzydniowych zmagania można było śledzić na stronie internetowej imprezy, ale jak podkreślali organizatorzy, najważniejsza była dobra zabawa w sportowej atmosferze.

■ Ewa Chojnacka

Politechniczne sztafety rozpoczął prorektor prof. Piotr Szczepaniak
foto: Jacek Szabela

► dok. ze str. 45

Najlepsza sekcja...

pracować w grupie, błyskotliwie zaprezentować swój pomysł, a także płynnie włada przynajmniej jednym językiem obcym. Krótko mówiąc, nowoczesny inżynier musi mieć umiejętności interpersonalne, które np. można zdobyć działając w organizacji studenckiej takiej jak ESN – EYE Łódź. Projekty, które realizujemy wymagają pracy grupowej. Prezentacja projektu w grupie przyjaciół z organizacji pozwala pokonać stres związany z wystąpieniami publicznymi, a codzienny kontakt ze studentami zagranicznymi pomaga w nauce języków obcych.

Tak duża sieć, jaką jest Erasmus Student Network stwarza także szansę rozwoju kompetencji zawodowych. Dynamiczny rozwój technologii informatycznych wymaga, aby narzędzia, jakimi posługujemy się w organizacji były dostosowane do najnowszych trendów. Między innymi dlatego Erasmus Student Network oferuje stanowisko Web Project Administrator w zarządzie międzynarodowym sieci, co jest doskonałą okazją dla studentów informatyki do nabywania dodatkowych kompetencji. Z kolei roczna praca w zarządzie międzynarodowym, krajowym lub lokalnym stwarza szansę zdobycia doświadczenia w kierowaniu ludźmi, podejmowaniu decyzji strategicznych, kreowaniu polityki finansowej organizacji, itp.

Myszę jednak, że największą wartością pracy w ESN-EYE Łódź jest satysfakcja z pomagania innym, a wspólna praca i zabawa sprawia, że stajemy się przyjaciółmi na długie lata, także po studiach.

Dziękujemy Politechnice Łódzkiej, Centrum Kształcenia Międzynarodowego PŁ, zarządowi ESN Polska i innym polskim sekcjom za wsparcie, które pozwoliło nam zdobyć nagrodę dla najlepszej sekcji Europy. Zapraszamy do odwiedzenia naszej strony internetowej www.esn-eye.pl

■ Marcin Kwiatos

Prorektor prof. Piotr Szczepaniak i dopingująca sportowców Miss PŁ Katarzyna Romek
foto: Jacek Szabela

W ramach IX Festiwalu Nauki, Techniki i Sztuki odbył się w dniach 25-26 kwietnia 2009 r. Piknik Naukowy w Manufakturze w Łodzi. Na rynku tego ulubionego przez Łódzian i turystów kompleksu uczelnie wystawiały swoje pokazy. Między innymi, jak zwykle interesująco zaprezentowało się Koło Naukowe Fizyków „Kot Schrödingera” z PŁ.

Fizycy w Manufakturze

Tegoroczny temat imprezy to „Daj się zaskoczyć - paradoksy i niespodzianki w fizyce”. Celem festiwalu była prezentacja dorobku studentów oraz popularyzacja nauki.

Studiuję fizykę i z przyjemnością przedstawiam to, co nasze Koło przygotowało wspólnymi siłami. Były to:

- ciecz nieniuetonowska – mąka

foto: Maciej Dems



kukurudziana zmieszana z wodą, która pod wpływem uderzania lub ściskania stawała się ciałem stałym, natomiast przy delikatnym dotyku zachowywała właściwości płynne.

- ciecz przechłodzona - substancja istniejąca w stanie ciekłym poniżej temperatury krzepnięcia.

- promieniotwórczość naturalna - wszystko wokół promieniuje (np. węgiel kamienny, żużel, a nawet ludzie).

- półkule magdeburskie - potęga ciśnienia atmosferycznego; metalowe

foto: Maciej Dems



półsfery zostały dociśnięte do siebie i uszczelnione, następnie wypompowano ze środka powietrze.

- rura Kundta - rezonator akustyczny w kształcie długiej rury z jednej strony zamkniętej, z umieszczonym wewnątrz źródłem drgań. Pokazywano rurę wyjąca, gwizdzącą i ćwierkającą.

- generator van der Graafa - maszyna elektrostatyczna zbierająca ładunek na metalowej czaszy. Jej dotknięcie powodowało, że naelektryzowane włosy stawały dęba.

- jonolot - bardzo efektowne doświadczenie; nowoczesny silnik oparty na zjawisku wiatru jonowego, gdy działa w atmosferze, lub wiatru elektro-nowego, gdy ośrodkiem jest próżnia.

- grill solarny - antena satelitar-na oklejona folią lustrzaną tworzyła zwierciadło wklęsłe, w którego ognisku można było zagotować wodę, podpalić kawałek drewna albo po prostu upiec kielbaski.

- spektroskopia optyczna - lampy wysyłające widma gazów szlachetnych i metali.

- optyka geometryczna i falowa, pokazywano działanie zwierciadeł, soczewek wypukłych i wklęsłych, soczewek Fresnela i siatek dyfrakcyjnych.

- ciekły azot - w warunkach normalnych wrze w temperaturze $-195,8^{\circ}\text{C}$. Studenci zanurzali w ciekłym azocie m.in. różę i balon.

- zabawki fizyczne - dzieci mogły po-

bawić się kamieniem celtyckim (położony na płaskiej powierzchni sam zaczyna się obracać), klockami magnetycznymi (namagnesowane pręciki i kulki, które należy łączyć biegunami różnoimiennymi), żyroskopem (bąk symetryczny, obracające się ciało sztywne o symetrii osiowej, połączone przegubowo z podstawą, której położenie się zmienia, co nie wpływa na kierunek osi obrotu) i układankami logicznymi.

Każdy mógł także popisać laserem po ekranie.

Od godziny 10 rano studenci cierpliwie czekali na zainteresowanych. Po kilku minutach zjawily się osoby żądne wiedzy. Studenci odpowiedzialni za eksperymenty opowiadali o metodzie działania i odpowiadali na zadawane pytania. W zależności od tego czy słuchaczem były dzieci, czy osoby dorosłe, starali się dostosować wyjaśnienia do poziomu słuchacza. Największe zainteresowanie pokazami było po południu, całe rodziny i grupy znajomych przemierzały rynek Manufaktury poszukując czegoś, co utkwi im w pamięci na dłużej. Szczególne zainteresowanie wzbudzała ciecz nieniuetonowska i ciekły azot. Dzieciom spodobały się zabawy w basenie pełnym tej cieczy, a wybuchające balony z ciekłym azotem przyciągnęły wielu ludzi.

Wielu pytało się o studiowanie fizyki, a także o Łódzki Uniwersytet Dziecięcy. Trzech studentów z naszego Koła Naukowego uczestniczy w pokazach przygotowywanych dla ŁUD każdego tygodnia w Instytucie Fizyki PŁ. Z ogromną radością zatem udzielali wszelkich informacji dotyczących tego projektu.

Tegoroczny Piknik Naukowy pokazał, że fizyka to nie tylko wykłady czy wzory, lecz także zabawa nauką, która może dawać dużo satysfakcji i niezapomnianych wrażeń. Każdy na chwilę we własnym domu może stać się eksperymentatorem i wykonać interesujące doświadczenie.

Europejski Dzień Mózgu

Mózg to jeden z najbardziej zdumiewających wytworów natury. Zazwyczaj masa mózgu dorosłego człowieka to około 1,5 kg i mimo, że zużywa 20% energii naszego ciała, to stanowi jedynie 2% jego wagi. Ten szczególny organ ma swoje święto. Europejski Dzień Mózgu obchodzony jest 18 marca. Jego celem jest przede wszystkim propagowanie wiedzy o mózgu oraz zwrócenie uwagi opinii publicznej na potrzebę prowadzenia badań nad działaniem ludzkiego mózgu i układu nerwowego. Samorząd Studencki Politechniki Łódzkiej przygotował z tej okazji kilka atrakcji dla studentów naszej uczelni. Spieszącym rano na zajęcia wysłannicy w białych fartuszkach rozdawali orzechy - ulubione owoce intelektualistów, z uwagi na kształt i budowę uważane za symbol ludzkiej czaszki oraz cukierki. Te dary miały służyć poprawie koncentracji po to, by w godzinach popołudniowych i wieczornych studenci w pełni sił mogli przystąpić do testów na inteligencję organizowanych na ich wydziałach i w akademikach.

W teście wzięło udział 219 osób z 8 wydziałów oraz 2 domów studenckich. Na wydziałach średnia ilość poprawnych odpowiedzi wyrażona w % kształtowała się następująco: Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki 78,35 Fizyki Technicznej, Informatyki i Matematyki Stosowanej 73,35 Biotechnologii i Nauk o Żywności 72,5 Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska 72,5 Mechaniczny 71,00 Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska 65,55 Chemiczny 60,35

Organizacji i Zarządzania 58,1

Wyniki ankiety przeprowadzonej w akademikach:

IX Dom Studencki 81

IV Dom Studencki 62

Każdy uczestnik testu wpisując e-maila na karcie testowej otrzymał informację z uzyskanym wynikiem. Samorząd Studencki organizując ten dzień pokazał, jak można połączyć



zabawę z nauką. Nieważne ile ma się lat, czy 10, czy 110 - nasz mózg może jeszcze nas zaskoczyć! Warto o tym wiedzieć.

■ Renata Prusinowska

Ubrani w białe fartuchy studenci częstowali orzechami i cukierkami

foto: Michał Paliński

Międzynarodowy Dzień Książki dla Dzieci

Międzynarodowy Dzień Książki dla Dzieci obchodzony jest na całym świecie 2 kwietnia, w rocznicę urodzin jednego z największych światowych baśniopisarzy Hansa Christiana Andersena. Święto zostało ustanowione w 1967 roku. Dzień ten ma na celu rozpowszechnienie książek dla dzieci oraz rozbudzenie ciekawości i wyobraźni najmłodszych, to wspaniała okazja aby pokazać, czym jest magia ukryta w stronicach książek.

Samorząd Studencki Politechniki Łódzkiej wraz z prorektorem ds. studenckich dr hab. inż. Wojciechem Wolfem, prof. nadzw. PŁ włączył się w propagowanie czytania książek wśród najmłodszych. W dniu święta prorektor i studenci odwiedzili Dom Dziecka nr 8 w Łodzi, którym Samorząd Studencki PŁ opiekuje się już od wielu lat. Podczas wizyty zostały przekazane książki zakupione z pieniędzy z przeprowadzonej zbiórki. Tematyka książek była bardzo zróżnicowana, począwszy

od opowieści o rycerzach, czarownicach i zwierzętach, po wydawnictwa o malarstwie, piłce nożnej, czy literaturę grozy autorstwa Stephena Kinga. Wręczono również symboliczny czek o wartości 3200 zł na najważniejsze potrzeby podopiecznych. Dzieci z radością przyjęły prezenty i na ręce przedstawicieli Politechniki złożyły wła-

snoręcznie wykonaną laurkę z podziękowaniami od wszystkich dzieci. *Uśmiech dziecka jest największym podziękowaniem* - powiedział przewodniczący Samorządu Studenckiego Hubert Gęsiarz podsumowując miły dzień spędzony z dziećmi w ich domu na ul. Zuchów.

■ Renata Prusinowska



Rektor prof. W. Wolf zachęcał dzieci do czytania książek

foto: Łukasz Świątek

Piękne dziewczyny z Politechniki Łódzkiej

Rektor
prof. Stanisław
Bielecki i Miss PŁ
Katarzyna Romek
foto: Jacek Szabela

W Sali Widowiskowej naszej uczelni 24 kwietnia 2009 r. po raz drugi odbyła się Gala Wyborów Miss Politechniki Łódzkiej.



Najpiękniejsze w PŁ (od lewej):
Karolina Marciniak, Dorota Pasińska, Katarzyna Romek, Monika
Kuźnicka, Aleksandra Dudkiewicz

foto: Jacek Szabela



W wyborach na najpiękniejszą wzięło udział 12 dziewcząt. Przewodzący Galę: Karolina Baško - studentka Wydziału Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów oraz Michał Kwiatkowski z radia Planeta gorąco przywitani zgromadzonych gości, wśród których byli: Jolanta Chelmińska - Wojewoda Łódzki, JM Rektor PŁ prof. Stanisław Bielecki oraz przewodniczący jury - prof. Jan Krysiński.

Wieczór rozpoczął się od występów skrzypaczek oraz pianistki z Orkiestry PŁ. Następnie na scenę wkroczyły kandydatki do tytułu Miss i tanecznymi ruchami rozgrzały jury i widzów. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej po przedstawieniu ich filmowych wizytówek mówiły o swoich zainteresowaniach i życiowych planach. Musiały wykazać się nie tylko inteligencją i poczuciem humoru, ale także pokazać ciekawą osobowość. Szczególną uwagę męskiej części publiczności przykuła ta część Gali, w której studentki zaprezentowały się w strojach kąpielowych. Równie pięknie wyglądały w ostatnim pokazie, czyli w sukniach wieczorowych zaprojektowanych przez studentki Wydziału Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów. Czas pomiędzy poszczególnymi prezentacjami dziewcząt startujących w konkursie o tytuł Miss umilały występy Chóru PŁ, zespołu H'ernest oraz formacji tanecznej.

Najpiękniejszą studentką Politechniki Łódzkiej 2009 wybrana została przez jury 21 letnia Katarzyna Romek z Wydziału Chemicznego. Kasia jest studentką II roku. Ukończyła też szkołę muzyczną. Gra na flecie i fortepianie. Lubi czytać książki, najbardziej kocha twórczość Stephena Kinga. Uprawia lekkoatletykę w uczelnianym AZS-ie. O sobie mówi, że jest szczerą, spontaniczną, lubi gdy wszystko jest związane na ostatni guzik, potrafi być asertywna.

W wolnym czasie, prócz standardowego odsypiania nocy i lenistwa przed komputerem, udzielam korepetycji oraz piszę tłumaczenia z języka angielskiego. Szczercze mówiąc sprawia mi to dużo satysfakcji i czuję się dowartościowana pod względem intelektualnym – powiedziała nowa Miss.

Pierwszą wicemiss została Karolina Marciniak z Wydziału Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska. Przyszła pani inżynier pasjonuje się sztuką; uwielbia rysunek i malarstwo, interesuje się również historią sztuki. Ma za sobą dwa lata studiów plastycznych. W wolnych chwilach fotografuje lub uprawia jazdę na rowerze, bieganie, aerobik, pływanie.

Druga wicemiss Dorota Pasińska studiuje na pierwszym roku na kierunku Gestion et Technologie w Centrum Kształcenia Międzynarodowego. Od 3 lat jest studentką Wydziału Prawa i Administracji i właśnie pisze pracę licencjacką. Jak mówi, dzięki licznym wyjazdom poznała nie tylko języki obce, ale też nauczyła się samodzielności, wytrwałości i determinacji w osiągnięciu zamierzonych celów.

Głosami internautów Miss Internetu została wybrana Aleksandra Dudkiewicz studentka trzeciego roku informatyki na Wydziale Fizyki Technicznej, Informatyki i Matematyki Stosowanej. Od czasów podstawówki interesuje się kulturą rosyjską. Lubi ten język za jego melodię i wdzięk. Wielokrotnie brała udział w olimpiadach, dobrze zna więc także literaturę, historię i sztukę rosyjską. Czas lubi spędzać z przyjaciółmi i jak podkreśla - *najwspanialszą przyjaciółką jest moja mama.*

Tytuł Miss Publiczności otrzymała Monika Kuźnicka, także studentka informatyki na Wydziale Fizyki Technicznej, Informatyki i Matematyki Stosowanej. Studiuje z przekonaniem, że ten kierunek jest bardzo przyszłościowy. Jej pasją jest taniec i sport. Tańczyła w wielu formacjach tanecznych, występowała w teatrach i szkolnych przedstawieniach. Wspominając dzieciństwo mówi: *wyglądałam jak aniołek, ale byłam diabełkiem. Typ rozrabiaki i tobuziaka.* Nadal jest pełna energii i lubi sytuacje podnoszące poziom adrenaliny.

Po Gali dziewczęta można było podziwiać na „After Party”, czyli zabawie w klubie studenckim „Underground”. Zdjęcia 12 finalistek znajdują się w kalendarzu wydanym przez PŁ.

■ Renata Prusinowska,
Ewa Chojnacka

W dniu 28 czerwca 2009 r. mijają trzy lata od wejścia w życie Uchwały Senatu PŁ powołującej Uniwersytet Trzeciego Wieku, jednostkę organizacyjną PŁ działającą w formie „uniwersytetu otwartego”, ukierunkowaną na aktywizację psychofizyczną i społeczną osób starszych. Obserwowany światowy rozwój podobnych placówek wiąże się z ich zapoczątkowaniem w najlepszych uczelniach europejskich i amerykańskich – merytorycznie i organizacyjnie przygotowanych do realizacji tego potrzebnego, ale i niełatwego zadania.

Trzy lata **Uniwersytetu** Trzeciego Wieku

W zajęciach UTW PŁ uczestniczy obecnie ponad pięćset mieszkańców Łodzi. Ponadto, około 140 osób systematycznie korzysta z „wykładów filialnych” – organizowanych w Konstancynie Łódzkim. Jak wykazują badania ankietowe, ta popularność UTW PŁ wynika głównie z atrakcyjnej oferty programowej, sprawnej organizacji toku zajęć, a także atmosfery życzliwości i partnerstwa wśród Słuchaczy oraz Wykładowców. Duże znaczenie ma także widoczna przychylność Władz PŁ, znamienna szeregiem decyzji organizacyjnych, a uświetniana udziałem Rektorów i Senatu PŁ w kolejnych dorocznych inauguracjach zajęć UTW PŁ. Tu dobrą tradycją stały się także atrakcyjne wykłady inauguracyjne pracowników PŁ, zapoczątkowane przez prof. dr hab. Stanisława Miturę tematem „*Diamenty – przyjaciółki kobiet i nadzieja medycyny*” i znakomicie kontynuowane przez prof. dr hab. inż. Elżbietę Sochacką tematem „*Ludzki genom – nadzieja i obawy*” oraz prof. dr hab. inż. Marka Snycerskiego „*Tekstylika – niezastąpiony wytwór ludzkiej wyobraźni*”.

Słuchacze UTW PŁ mieli dotychczas możliwość uczestniczenia w ponad trzystu godzinach oryginalnych „wykładów wtorkowych” oraz „wykładów czwartkowych”. Pierwsze obejmują tematykę wielowątkową, dotyczącą m.in.: popularyzacji osiągnięć technicznych, profilaktyki zdrowotnej, zagadnień socjologicznych, postępowań prawnych, a także literatury i sztuki. Warto tu podkreślić uniwersalność i aktualność podejmowanych tematów – np. znakomite prelekcje prof. dr hab. Jarosława Kasprzaka, dotyczące zapobiegania chorobom krążenia, czy też marcowy świetny wykład dr Rafała Wójcikowskiego o kryzysie finansowym, a także doskonały majowy wykład prof.

Marii Anny Grety o Unii Europejskiej. „Wykłady czwartkowe” poświęcone są głównie cyklowi zajęć obejmujących tematykę historii sztuki - rewelacyjnie prezentowanej przez dr. Artura Zagulę, a także psychologii, gdzie wykłady powierzane są specjalistom z Uniwersytetu Łódzkiego i ulubienicy naszych Słuchaczy mgr Izabeli Wieloch-Pikor.

Specyfikę wykładów w UTW PŁ stanowi nie tylko ich wielowątkowość i atrakcyjność tematyczna, ale także (a może przede wszystkim) dobór wybitnych wykładowców z Politechniki Łódzkiej oraz z pięciu innych czołowych uczelni akademickich, w tym z Uniwersytetów: Jagiellońskiego, Łódzkiego i Wrocławskiego. Niestety, nie ma tu miejsca na imienne podziękowania należne wszystkim blisko stu prelegentom za ich poniesiony trud wykładowy, jednak nie można pominąć nazwisk trzech osób, które mimo dużego obciążenia zawodowego i licznych zobowiązań medialnych, znalazły czas dla Słuchaczy UTW PŁ. A są to – Ojciec Leon Knabit, niezwykle teolog, filozof i pisarz z Zakonu Benedyktynów, prof. dr hab. Jan Miodek – wybitny językoznawca i propagator kultury języka polskiego oraz dr hab. Anna Jeremus-Lewandowska – ulubiona artystka i muzykolog, z wdziękiem rozwijająca zainteresowania muzyczne Słuchaczy UTW PŁ. Im wszystkim jesteśmy bardzo wdzięczni.

W UTW PŁ można także pogłębiać wiedzę w ramach zajęć dodatkowych, takich jak: informatyka, prowadzona przez zespół dr hab. inż. Liliany Byczkowskiej-Lipińskiej, prof. nadzw. na wydziale FTiIMS, czy lektoraty języków obcych – angielskiego, niemieckiego, francuskiego i włoskiego prowadzone w Studium Języków Obcych przez liczny zespół lektorów pod kierownictwem

mgr Marii Bronikowskiej. Dużą popularnością cieszą się zajęcia gimnastyczne prowadzone przez zespół specjalistów Studium Wychowania Fizycznego i Sportu PŁ pod kierownictwem mgr. Marka Stępniewskiego. Swoje zdolności manualne Słuchacze szlifują pod okiem plastyków z zespołu dr. hab. inż. arch. Marka Pabicha, prof. nadzw. oraz fotografów z zespołu dr. hab. inż. arch. Marka Janiaka, prof. nadzw. Ponadto w ramach zajęć kulturoznawczych Słuchacze biorą liczny udział w koncertach, poprzedzonych prelekcjami na temat twórców i wykonawców, jak również w spektaklach teatralnych i muzycznych. Dla najbardziej aktywnych Słuchaczy są organizowane piątkowe spacerowe z przewodnikiem po Łodzi.

To wszystko powoduje, że UTW PŁ ma bardzo wysoką ocenę wśród Słuchaczy i rosące nadal zainteresowanie potencjalnych kandydatów, gdyż dobrze służy potrzebom społecznym. Niestety, istniejące ograniczenie przyjęć nowych Słuchaczy wynika ze względów lokalowych, co potwierdza jak bardzo potrzebna jest w PŁ budowa nowej, dużej auli, godnej czołowej polskiej uczelni technicznej.

Po trzech latach działania można więc z całą odpowiedzialnością potwierdzić trafność decyzji Senatu PŁ dotyczącej powołania UTW PŁ. To była dobra „inwestycja”, całkowicie samofinansująca swoją działalność dydaktyczną wpłatami Słuchaczy. UTW PŁ spełnia potrzeby społeczne regionu i utrwała pozytywny obraz Politechniki Łódzkiej nie tylko wśród Słuchaczy, ale także w gronie Ich rodzin i znajomych, a to może zachęcać także młodsze pokolenie do podejmowania studiów w Politechnice Łódzkiej.

■ Andrzej Koziarski,
Agnieszka Trzupek

Jubileusz Profesora Orzechowskiego



Profesor Zdzisław Orzechowski obchodzi 90. urodziny. Z Politechniką Łódzką związał się przed 60 laty. Przed przejściem na emeryturę pracował w Instytucie Maszyn Przepływowych.

Dyrektor Instytutu dr hab. Krzysztof Józwiak, prof. nadzw. wspomina:

„Moja współpraca z prof. Zdzisławem Orzechowskim przypadła przede wszystkim na okres, gdy był On już na emeryturze, ale nadal intensywnie pracował. Chciałbym przypomnieć czasy studiów i szacunek jakim Profesor był obdarzany przez studentów. Wykłady z mechaniki płynów nigdy nie należały do łatwych, a niektóre fragmenty, wymagające bardzo dobrej znajomości matematyki, były i są trudne. Profesor zawsze starał się tak tłumaczyć, aby studenci zrozumieli i robił to bardzo dobrze. Miał również zwyczaj specjalnego traktowania osób, które mogły zaprezentować własny komplet notatek wykładowych. Egzamin był, można powiedzieć, przyjemnością. Polegał na osobistej rozmowie z Profesorem, który zadawał pytanie i pozwalał przy odpowiedzi posiłkować się notatkami, szczególnie, gdy wymagane było sporządzenie rysunku. Pozostali już nie mieli tak łatwo. Ze względu na trudność materiału ten zwyczaj prof. Orzechowskiego przynosił bardzo dobre efekty. Studenci chodzili na wykłady, a Profesor starał się cierpliwie i prostymi słowami, używając różnych porównań, tłumaczyć zawiłości mechaniki płynów.

Profesor dzielił się ogromnym doświadczeniem z młodszymi (i nie tylko) pracownikami Instytutu, służył radą lub przestrzegał przed „ślepyimi zaułkami”.

Po przejściu na emeryturę uczestniczył przez wiele lat w seminariach instytutowych i współpracował przy realizacji projektów badawczych.

Pragnę podziękować Drogiemu Jubilatowi za wszystko, czego mogłem nauczyć się od Niego ja, ale także rzesze polskich inżynierów, absolwentów Wydziału Mechanicznego i życzyć Panu Profesorowi wielu lat życia w zdrowiu i pogodzie ducha.”

Sylwetkę prof. Zdzisława Orzechowskiego przypomina dr hab. Jerzy Prywer, prof. nadzw.

Zdzisław Orzechowski urodził się w 1919 r. w Lubartowie. W 1938 r. otrzymał maturę w Państwowym Gimnazjum im. Hetmana J. Zamojskiego w Lublinie. Do wybuchu wojny studiował na Wydziale Mechanicznym Politechniki Lwowskiej, a po wojnie w Politechnice Łódzkiej, gdzie w 1948 r. otrzymał dyplom magistra inżyniera na Wydziale Mechanicznym.

Kolejne awanse to: tytuł naukowy docenta - 1955 r., stopień doktora n.t. - 1960 r. na Politechnice Śląskiej, tytuł profesora nadzw. - 1968 r., profesora zwyczajnego - 1978 r.

Prof. Orzechowski rozpoczął pracę w 1949 r. jednocześnie jako starszy asystent w PŁ i pracownik naukowo-techniczny w Instytucie Techniki Ciepłej Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego (ITC) w Łodzi. Pracę w Politechnice przerwał w 1951 r., w ITC pracował do 1959 r. W latach 1950-53 prowadził zajęcia z fizyki w Państwowej Wyższej Szkole Pedagogicznej w Łodzi, a w latach 1953-55 był starszym projektantem urządzeń przepływowych w Miejskim Biurze Projektów w Łodzi.

W ITC współuczestniczył w budowie i badaniach prototypowej turbiny gazowej typu przemysłowego o mocy 1 MW, zajmując się zagadnieniami przepływowymi i cieplnymi. Po powrocie na PŁ, w latach 1958-66 w Katedrze Ciepłych Maszyn Przepływowych pracował nad podobną tematyką przy budowie prototypu silnika turbospalinowego wchodzącego w skład pożarniczego zespołu pompowego.

W 1966 r. w Katedrze Mechaniki utworzył Zakład Mechaniki Płynów, któ-

ry przeszedł w 1970 r. do Instytutu Maszyn Przepływowych. Prof. Orzechowski kierował tym Zakładem do przejścia na emeryturę w 1989 r. W czasie pracy w PŁ prowadził zajęcia z mechaniki płynów dla studentów Wydziału Mechanicznego oraz Wydziału Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska.

Zainteresowania naukowe prof. Orzechowskiego koncentrowały się wokół zagadnień przepływów dwufazowych, a w szczególności procesów rozpylenia i przepływów rozpylonej cieczy. Z tej dziedziny wykonał wiele prac konstrukcyjnych i badawczych dla potrzeb gospodarki (energetyka, inżynieria procesowa, ochrona środowiska). Jako autorytet naukowy z dziedziny rozpylenia cieczy był zapraszany do współpracy z ośrodkami zagranicznymi. W wyniku tej współpracy powstała monografia „Liquid atomization”, której jest współautorem (USA, 1993 r.).

Profesor ma w dorobku 19 skryptów, książek i monografii, przy czym monografie na temat rozpylenia cieczy i przepływów dwufazowych są jedynymi w kraju, 33 publikacje w czasopiśmie i materiałach konferencyjnych oraz 71 prac niepublikowanych. Wypromował 9 doktorów, był recenzentem 19 rozpraw habilitacyjnych i 50 prac doktorskich. Za swą działalność otrzymał 5 nagród MNSWiT oraz MEN.

Od wielu lat jest członkiem ŁTN, Sekcji Mechaniki Płynów Komitetu Mechaniki PAN, w którym założył Podsekcję Mechaniki Płynów Wielofazowych. Był członkiem Sekcji Spalania Komitetu Termodynamiki i Spalania PAN. Pełnił wiele funkcji w organizacjach Wydziału Mechanicznego i komisjach ogólnouczelnianych. Jest członkiem Institution for Liquid Atomization and Spray Systems (Pittsburgh, USA).

Prof. Z. Orzechowski był odznaczony m.in. Medalem za Udział w Walkach o Berlin, Krzyżem Kawalerskim OOP, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Odznaką Zasłużony Nauczyciel PRL, Honorową Odznaką Miasta Łodzi oraz medalami innych organizacji naukowych i sportowych.

Czwartkowe Forum Kultury gościło w kwietniu i maju dwoje artystów od lat lubianych i podziwianych przez wielbicieli ich talentu: piosenkarkę Krystynę Giżowską oraz aktora filmu, sceny i estrady – Wiktora Zborowskiego.

Czwartkowe Forum Kultury

Kto z nas nie zna takich przebojów jak „Nie było ciebie tyle lat”, „Złote obrączki” czy „Przeżyłam z tobą tyle lat”? Te i wiele innych znanych i lubianych szlagierów wykonuje Krystyna Giżowska - gość naszego kwietniowego spotkania w ramach Czwartkowego Forum Kultury. Artystka ma w dorobku 8 płyt. Obecnie pracuje nad kolejną. Na scenie zadebiutowała już w wieku 14 lat. Profesjonalną karierę rozpoczęła występami w żołnierskich zespołach „Flotyła” i „Radar”. Urodzona w Wałbrzychu artystka może poszczycić się szeregiem nagród i wyróżnień. Są wśród nich te najcenniejsze dla każdego, kto występuje na scenie – od publiczności.

Podczas godzinowego spotkania nasz gość podkreślał zmiany jakie zaszły w szeroko pojętym show biznesie na przestrzeni lat. Mówiąc krótko – kiedyś po prostu trudniej było uzyskać status gwiazdy. Dziś, w dobie wszechobecnej elektroniki i nowoczesnego sprzętu, niewielu wykonawców zaprzęta sobie głowę lekcjami dykcji, solfeżu, czy emisji głosu. Wystarczy ładna buzia, dobry menedżer i oto - proszę, mamy gwiazdę. Bardzo pręźnie działa fanklub Krystyny Giżowskiej – jej wielbiciele starają się być na wszystkich koncertach. Jest to bardzo trudne, ponieważ artystka

daje ich bardzo dużo na całym świecie. Na prezentację ilustrującą przebieg kariery naszego gościa złożyły się zdjęcia z zagranicznych koncertów, między innymi w Japonii. Spotkanie zakończyło wykonanie utworu znanego z duetu z Bogusławem Mecem „W drodze do Fontainebleau”.

Kolejny gość - Wiktor Zborowski odwiedził Politechnikę 21 maja. Został przedstawiony publiczności jako aktor filmowy, dubbingowy, kabaretowy i prezenter. W jego długiej artystycznej karierze jest wiele ról zarówno teatralnych, jak i filmowych. Wiktor Zborowski twierdzi, że nie ma dla niego znaczenia, czy pracuje w filmie, czy w teatrze, wszystko zależy, jak mówi, „z kim i co”. Są twórcy, z którymi współpracuje bez wahania. Do takich reżyserów należy Janusz Majewski i Jerzy Hoffman. Rola Longinusa Podbipięty w „Ogniem i mieczem” zdominowała znaczną część spotkania, a wybrane przez prowadzącą spotkanie dr hab. Annę Jeremus-Lewandowską dramatyczne fragmenty filmu zrobiły na widzach wielkie wrażenie, pociągnęły też za sobą pytania o stronę techniczną prezentowanych scen, w tym najbardziej wstrząsającej sceny śmierci bohatera pod gradem strzał. Z ról teatralnych Zborowski chętnie wspomina rolę „Hamleta komedii” – czyli rolę Papkina w „Zemście”

w Teatrze Ateneum. Wiktor Zborowski zagrał w 50 filmach; na pytanie, co jego zdaniem jest trudniejsze, dobrze zagrać w dramacie, czy w komedii odpowiedział, że trudniej jest widza „szlachetnie rozśmieszyć”, niż wzruszyć.



Wiktor Zborowski
foto: Jacek Szabela

Jak to czasem bywa, gdy ktoś osiągnie spektakularny sukces, nie ominęły Zborowskiego przykre momenty. Cytuje w takich razach Jonasza Koftę o tym, jak „mlaska zawiści grząskie błoto”.

Od kilkunastu lat pasją artysty jest golf. Oprócz satysfakcji sportowej daje mu on dystans do spraw codziennych, również tych zawodowych. W hierarchii spraw ważnych ustalił taką kolejność: rodzina, praca, golf. Jak sam mówi: „wiem, co w życiu jest ważne, a co nie”.

■ Grzegorz Gawlik,
Hanna Morawska

Tradycyjnie w drugą sobotę maja w Arturówku odbył się Textilcross - bieg organizowany przez Stowarzyszenie Włókienników Polskich oraz SWFiS Politechniki Łódzkiej. Była to jego jubileuszowa XXX edycja. Wspaniała pogoda sprawiła, że na starcie stanęła rekordowa liczba uczestników.

Jubileuszowy Textilcross

W biegu na 2,5 km dla młodzieży i studentów wzięło udział 225 biegaczy, w większości byli to studenci naszej uczelni. Wśród kobiet zwyciężyła Pola Łuczynek z Łodzi, a najlepsza studentka z PŁ Karolina Marciniak była 7., tuż za nią kolejna nasza zawodniczka Sylwia Gmerek. Wśród panów zwyciężył na tym dystansie Michał Stawski z UŁ przed Józefem Pawickim i Leszkiem Marcinkiewiczem z PŁ.

Na starcie biegu głównego na 10 km stanęło 161 zawodników. W gronie pań zwyciężyła była mistrzyni polski w maratonie Joanna Chmiel z KB Arturówek z czasem 36.19. Najszybszy z panów był Artur Kamiński z Płocka,

który pokonał ten dystans w 33.15. Dwóch zawodników z PŁ znalazło się w pierwszej dziesiątce - na 5. miejscu bieg ukończył Leszek Marcinkiewicz, a na 10. Marcin Krasieński.

Jubileuszowy Textilcross wzbogaciło wydanie książki, w której prof. Janusz Szosland zawarł wspomnienia, przedstawił sylwetki osób wspierających, startujących i organizujących Textilcross w minionych 30 latach. Wręczono również jubileuszowe wyróżnienia, odznaczenia i podziękowania tym wszystkim, którzy z Textilcrossu uczynili masową i popularną imprezę. Był również wspaniały tort ufundowany przez firmę Victory – sponsora imprezy.

■

Muzyka na Politechnice

Koncert Jubileuszowy

„Muzyka na Politechnice” rozpoczęła semestr letni ważnym wydarzeniem, nie tylko ze ściśle muzycznego punktu widzenia. Był to 400. Koncert Jubileuszowy. Chciałbym



Beata Zawadzka,
Aleksander Zuchowicz,
Agnieszka Makówka

foto: Michał Wojewoda

zwrócić uwagę Czytelników na znaczenie tych koncertów umożliwiających społeczności naszej Uczelni stały kontakt z muzyką najwyższych lotów. I nie chodzi tylko o możliwość wysłuchania tego czy innego utworu, czy możliwość

zwrócona ku zjawiskom istniejącym wokół nas, a nie tylko tym wynikającym bezpośrednio z naszych technicznych zainteresowań. Rozumie to doskonale coraz liczniejsze grono uczestników koncertów, rozumie także wielu członków naszej akademickiej społeczności z różnych względów nie uczestniczących systematycznie w koncertach. Ale nie tylko oni! Wielu gości krajowych i zagranicznych - przedstawiciele władz innych Uczelni, którzy trafili przy okazji pobytu u nas na koncert, szczerze nam zazdrościło, a kilku Rektorów próbowało i próbuje nadal naśladować tę inicjatywę u siebie, z różnymi zresztą skutkami. Sądzę, że ta tak wyjątkowa inicjatywa, która odniosła i pewnie będzie odnosiła dalsze sukcesy, zasługuje na równie wielkie uznanie nas wszystkich, w związku z czym do Jego Magnificencji Rektora prof. Stanisława Bieleckiego zwracam się niniejszym z uprzejmą prośbą o ufundowanie dwóch wyjątkowo pięknych medali „Za zasługi dla muzyki na Politechnice Łódzkiej” i wręczenie ich przy najbliższej uroczystej okazji Pani Grażynie Sikorskiej i Panu Profesorowi Janowi Krysińskiemu.

Sam koncert był właściwie koncertem życzeń prawie każdego melomana, a zwłaszcza miłośnika opery. Występowały cztery panie: Ewa Szpakowska akompaniująca wszystkim wokalistom, dwa soprały - Dorota Wójcik i Beata Zawadzka oraz nasz ulubiony mezzosopran, czyli Pani Agnieszka Makówka. Męskie głosy prezentowali: tenor Aleksander Zuchowicz oraz baryton Andrzej Niemirowicz. Wszyscy wykonawcy to świetni śpiewacy ze sporym doświadczeniem, może z wyjątkiem pana Aleksandra Zuchowicza, który jest młodym wykonawcą i który w porównaniu z poprzednim występem zrobił, moim zdaniem, wielkie postępy. Wykonana przez niego, z niezwykłą dbałością o pełne brzmienie każdego dźwięku, aria Nemorina z opery „Napój miłosny” Donizettiego, przypominała najlepsze wykonania tej arii, a przecież jest ona śpiewana przez największych tenorów świata. W tym samym wykonaniu usłyszeliśmy arię z kurantem ze „Straszego Dworu” Stanisława Moniuszki.

Pozostali wykonawcy uraczyli nas swoimi „specialités de la maison”, które już słyszeliśmy na naszych koncertach, przy czym nie jest to bynajmniej zarzut, a po aplauzie sądząc, raczej podziękowanie za możliwość powtórnego wysłuchania operowych przebojów.

Pani Dorota Wójcik wykonała niedawno słyszaną arię Lauretty z opery „Gianni Schicchi” oraz arię Mimi z „Cyganki” Pucciniego. Pani Agnieszka Makówka przypomniała swoje wykonanie habanery z Carmen, a przede wszystkim zachwyciła nas coraz piękniej śpiewaną arią Dalili z opery „Samson i Dalila” Camila Saint-Saensa. Pani Beata Zawadzka wykonała popularną arię Małgorzaty z opery „Faust” Gounoda.

Pan Andrzej Niemirowicz wykonał brawurowo arię Figara z „Cyrulika Sewilskiego” oraz patriotycznego poloneza Miecznika ze „Straszego Dworu”, a także pieśń Mieczysława Karłowicza „Z nową wiosną kwiaty rosną”. Mieczysław Karłowicz, moim zdaniem, to ciągle niedoceniany, a na pewno niespełniony wybitny talent



Dorota Wójcik,
akompaniament
Ewa Szpakowska

foto: Michał Wojewoda

bezpośredniego kontaktu z wybitnymi lub świetnie się zapowiadającymi artystami. Sądzę, że chodzi głównie o to, że dzięki tym systematycznym koncertom ujętym w jednolita formę, „Muzyka na Politechnice” stała się częścią działalności naszej Uczelni, istotnym miejscem na muzycznej mapie miasta, powodując jednocześnie że Politechnika jest bardziej humanistyczna, bardziej akademicka, szerzej

kompozytorski, zwłaszcza jako kompozytor muzyki symfonicznej.

Na zakończenie, w ramach bisów, panie Dorota Wójcik i Agnieszka Makówka zaprezentowały słuchaczom niespodziankę w postaci wykonania w duecie barkaroli z opery „Opowieści Hoffmanna” Jakuba Offenbacha, jedynej wystawianej opery niemieckiego twórcy operetki francuskiej. Piękna barkarola, niezwykle melodyjna, pełna melancholii oraz nastroju narracji, została wykonana przez obie panie wzbudzając prawdziwy entuzjazm. Było to wielkie przeżycie koronujące ten uroczysty koncert.

Wspaniała atmosfera koncertu, tłum słuchaczy zajmujących dwie sale, wspaniałe prowadzenie koncertu przez prof. Jana Krysińskiego wspomaganego przez Panią Grażynę Sikorską, podziękowania, bisy, kwiaty, piękna muzyka, piękne głosy – parafrazując słowa pieśni Chopina „piękny koncert, czegoż chcieć, takich koncertów więcej mieć”.

Ostatki muzyczne

Na koncert „Ostatkowy” do Sali przy Al. Politechniki zaproszony został zespół AllRounders w składzie Jan Adamkiewicz – skrzypce, Marcin Janiszewski – akordeon, Marcin Fidos – kontrabas oraz Wojciech Skibiński śpiew i tzw. słowo wiążące.

„Ostatkowa” okazja pasowała jak ulał do charakteru zespołu i rodzaju muzyki jaki nam przygotowano. Pierwszy utwór zaprezentowany przez zespół był oparty na kilku (trzech?) utworach Astora Piazzolli i zatytułowany przez wykonawców Tango Introdukcja.

Mimo to, że w składzie instrumentów nie było bandoneonu, z którym Piazzolla jest zrośnięty jak nasz Chopin z fortepianem, nastrój tang Piazzoli został zachowany. Charakter muzyki Piazzolli, tajemniczy, pełen emocji, tęsknoty i przede wszystkim zaskakującego a jednocześnie znanego rytmu, emanował z estrady, może także dlatego, że wśród wykorzystanych utworów znalazł się najsłynniejszy chyba obecnie utwór Astora Piazzolli „Adios nonino” (Żegnaj tatusiu). Twórczość Astora Piazzolli będąca pochodną klasycznego jazzu i folkloru argentyńskiego, razem z wynalezionym przez Piazzollę nie dającym spokojnie usiedzieć rytmem, przeżywa obecnie na całym świecie ogromne powodzenie, rosnące nieprzerwanie od roku 1992 tj. od śmierci kompozytora.

Przejdźmy do dawnych lat było tango Henryka Warsa i Jerzego Jurandota „Powróćmy jak za dawnych lat”, po czym, jak wynikało z programu, nastąpiło wykonanie czterech romansów rosyjskich.

Figaro tu i tam

Kolejnym koncertem był występ w dniu 3 marca 2009 pani Małgorzaty Kustosik – mezzosopran, pana Krzysztofa Makowskiego – baryton, którym towarzyszyła pani Bogna Jędruch przy fortepianie.

Program obejmował wybór znanych arii operowych, a na zakończenie trzy utwory z musicali także znanych, a więc chętnie słuchanych.

Pani Małgorzata Kustosik, mezzosopran o intrygującej barwie głosu, jest idealną wykonawczynią dwu śpiewanych tego wieczoru fragmentów partii Carmen, a mianowicie Habanery oraz rzadziej wykonywanej Seguidilli. Seguidilla to taniec andaluzyjski wykonywany ze śpiewem



Andrzej Niemirowicz

foto: Michał Wojewoda

i kastanietami. W operze Carmen śpiewa i tańczy Don Josemu, ostatecznie zwodząc go na pokuszenie. Wykonanie Seguidilli było rewelacyjne, zarówno ze względu na walory muzyczne, jak i aktorskie. Pani Małgorzata Kustosik tym wykonaniem Seguidilli uwiódłaby nie tylko Don Josego, ale także zdecydowaną większość przynajmniej męskiej części publiczności. Jest to wspaniały młody talent o wielkiej przyszłości, talent o którym z całą pewnością jeszcze nie raz usłyszymy.

Z utworów wykonanych przez pana Krzysztofa Makowskiego mnie najbardziej podobała się pieśń Don Kichota z musicalu „Człowiek z La Manchy” M. Leigha, oraz udział w pięknie zaśpiewanym i interesująco zagranym wraz z panią Małgorzatą Kustosik duecie Don Giovanniego i Zerliny z pierwszego aktu opery „Don Giovanni” Mozarta.

■ Andrzej Koszmider

Małgorzata Kustosik,
Krzysztof Makowski

foto: Michał Wojewoda



Gala AZS

Odnaczony
Brązowym
Krzyżem Zasługi
mgr Gabriel Kabza



Akademicki Związek Sportowy już od 100 lat kształci kolejne pokolenia studentów - sportowców. Uroczysta gala z okazji rocznicy odbyła się

w Auli Dużej Politechniki Warszawskiej. Uczestniczyło w niej kilkuset gości, a wśród nich Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego Barbara Kudrycka, prezes Polskiej Akademii Nauk Michał Kleiber, Tomasz Zdrojewski z Kancelarii Prezydenta oraz wielu dawnych i obecnych członków AZS oraz sympatyków Związku.

Podziękowania dla AZS, gratulacje oraz życzenia pomyślności na kolejne sto lat działalności składali m. in. gospodarz gali – rektor Politechniki Warszawskiej prof. Włodzimierz Kurlik, członkowie Komitetu Honorowego oraz przedstawiciele polskich związków sportowych.

W czasie imprezy odznaczono również zasłużonych dla polskiego sportu i kultury fizycznej działaczy AZS. Wśród wyróżnionych byli również przedstawiciele Politechniki Łódzkiej. Postanowieniem Prezydenta RP Brązowe Krzyże Zasługi otrzymali mgr

Gabriel Kabza, zastępca kierownika Studium Wychowania Fizycznego i Sportu PŁ oraz wiceprezes ds. sportu Klubu Akademickiego AZS PŁ, a także mgr Piotr Kędzia, doktorant Wydziału Mechanicznego i utytułowany biegacz. Decyzją Ministra Sportu i Turystyki przyznano także odznaki „Za zasługi dla sportu”. Srebrną odznakę wręczono prof. Piotrowi Kuli, Prezesowi Akademickiego Związku Sportowego Łódź.

Część oficjalną zakończyły prezentacje multimedialne przybliżające historię AZS oraz jego organizacji środowiskowych. Galę uświetniły występy Zespołu Pieśni i Tańca „Warszawianka” oraz grupy tanecznej „Sway”, które zaprezentowały gościom barwne widowisko taneczno-wokalne przypominające historię tańca i muzyki rozrywkowej w czterech ostatnich ćwierćwieczach.

■ Anna Boczkowska

Złoto i srebro koszykarek

W Poznaniu w dniach 15-17 maja 2009 r. rozgrywany był turniej finałowy Akademickich Mistrzostw Polski w koszykówce kobiet. Startowało 16 najlepszych zespołów wyłonionych

w eliminacjach strefowych. Nasze koszykarki stanęły dwa razy na podium dla najlepszych. W ogólnej klasyfikacji wywalczyły srebro, a wśród politechnik złoto.

Podopieczne trenera Pawła Wójcika rozpoczęły turniej od wygranej z AGH Kraków 70:58. W drugim spotkaniu wysoko pokonały UTP Bydgoszcz 76:32. Kolejnego dnia, po zaciętym i wyrównanym spotkaniu z AWF Katowice, znów górą była Politechnika Łódzka (79:74). Następnie pokonały PWSZ Konin 98:86. Kompletu zwycięstw dopełniła wygrana z WSG Bydgoszcz 77:57. W pięknym stylu nasze koszykarki awansowały do finału, w którym niestety musiały uznać wyższość koleżanek z AWF Kraków, przegrywając 69:82.

Jak doniosła prasa (Ex. 23 maja) nasze koszykarki pojedą na Akademickie Mistrzostwa Europy w Harelionie na Krecie.

Drużyna trenera Pawła Wójcika: Marta Błaszczuk, Agnieszka Makowska, Karolina Szarwark - OiZ, Izabela Dąbrowska - BAIŚ, Monika Estkowska - TMiWT, Karolina Filipkowska, Linda Mansour, Justyna Solarek, Agata Przybysz - BiNoŻ, Marta Hylewska i Agnieszka Kunikowska- IFE, Kamila Polit, Milena Wilgucka – Ch.

■ Gabriel Kabza



Wielokulturowość Łodzi wielokulturowością jej mieszkańców — pod takim hasłem uczniowie pierwszych klas PLO PŁ przygotowali cztery prezentacje w ramach łódzkiej „Kolorowej tolerancji”.

Wielokulturowość Łodzi

20 marca 2009 r. w Publicznym Liceum Ogólnokształcącym Politechniki Łódzkiej był dniem szczególnym. Mimo że wiosna miała zawitać do nas dopiero następnego dnia, my zaczęliśmy świętować już w piątek!

Przez ostatnie dwa tygodnie uczniowie klas pierwszych mozolili się i trudzili, robili ankiety, przeprowadzali wywiady, bawili się w reżyserów, operatorów i aktorów, do swoich studiów przywoływali nawet od dawna nieżyjące już postaci. Wszystko po to, by sprostać postawionemu przez naszego Dyrektora zadaniu, czyli przedstawieniu wielokulturowości naszego miasta. Włączyliśmy w ten sposób naszą szkołę w łódzką akcję „Kolorowej tolerancji”.

Z niecierpliwością oczekiwaliśmy chwili, kiedy ujrzymy cztery prezentacje. A zapowiadały się one naprawdę niezwykle! Wszystkie projekty łączyło jedno — bohaterami byli tylko i wyłącznie mieszkańcy Łodzi.

Prezentacja pierwsza „A właściwie dlaczego został pan architektem?”

Jako pierwsza wystąpiła klasa 1C. Miała bardzo ważne zadanie — zbadać, czy łodzianie wiedzą, kto właściwie zaprojektował i wybudował ich miasto. Nie raz zachwycamy się pięknymi łódzkimi kamienicami, a może warto byłoby się zagłębić w historię ich powstania?

By odpowiedzieć na to i wiele innych pytań, 1C zaprosiła do swojego studia dawnych łódzkich architektów.

Pojawili się oni w filmie „Dobry wieczór, LO PŁ” nakręconym przez uczniów. Gościnnie wystąpili w nim między innymi: Gustaw Landau-Gutenberg, Adolf Jung, Hilary Majewski, czy Adolf Zeligson. Mieliśmy okazję dowiedzieć się co nieco o życiu prywatnym tych sławnych osobistości, poznać powody, dla których wybrali ten właśnie zawód, poobserwować ich w kuchni, podczas przygotowywania zupy kalafiorowej oraz uczestniczyć

w czacie architektów z łodzianami. Opowieści sław przeplatały się ze zdjęciami ich twórczości, więc na bieżąco podziwialiśmy ich dzieła.

Artyści byli jednak trochę zawiedzeni słabą pamięcią o nich wśród mieszkańców naszego miasta. Mimo to, dobrze im się z nami rozmawiało i gotowało, a my, uczniowie PLO PŁ, mogliśmy się z nimi dobrze poznać. Teraz, idąc ulicą Piotrkowską, będziemy nie tylko zachwycać się zabytkowymi budynkami, ale z uśmiechem przypomnimy sobie film klasy 1C.

Prezentacja druga „Kobiety też potrafią!”

Zaraz po architektach przyszła kolej na ludzi kultury, których przedstawiła klasa 1A. Był to niełatwy temat, jako że kultura ma przecież wielowymiarowe znaczenie. Kogo tu przedstawić, żeby zbytnio nie zanudzać? Kto jest najważniejszy, a kogo można by dyskretnie pominąć? Jednak 1A świetnie sobie z tymi problemami poradziła i wybrała najznamienitsze sławy łódzkiej kultury. Na początek przybliżono życiorysy takich osobistości jak Julian Tuwim, Grażyna Bacewicz, Katarzyna Kobro, Artur Rubinstein i Andrzej Sapkowski. Mogliśmy się wiele dowiedzieć o życiu każdej z tych postaci i wstępnie zapoznać z ich twórczością, a wszystko to pokazano na prezentacji multimedialnej.

Następnie przedstawiono nam wyniki ankiety dotyczącej znajomości tych osób wśród łodzian. Wypadła ona całkiem dobrze, co znaczy, że Łódź pamięta o swoich artystach. A co ciekawe i chyba najbardziej intrygujące - przedstawiciele płci męskiej byli o wiele lepiej kojarzeni!

Potwierdzeniem badań był krótki filmik prezentujący odpowiedzi przypadkowo spotkanych ludzi, których zagrali uczniowie 1A. Udał się znakomicie, otrzymał nawet pochwałę ekipy z łódzkiego oddziału TVP!

I chyba nikt z nas już nie powie, że nie wie, kim była Katarzyna Kobro...

Prezentacja trzecia „A to jest herb Łodzi, tak?”

Klasa 1D zajęła się światem łódzkiej polityki. To strasznie trudne zagadnienie dla młodzieży. Przecież polityków było wielu, a może trzeba by nawiązać do historii miasta, żeby lepiej zrozumieć ich decyzje? Ale 1D również szczęśliwie wybrnęła z licznych kłopotów, przedstawiając zarówno na poważnie, jak i na wesoło, porcję bardzo ciekawego materiału.

Na wstępie usłyszeliśmy krótką historię naszego miasta, od jego początków, aż do czasów współczesnych. Poznaliśmy także sylwetki sławnych łódzkich polityków, Karola Tangemanna i Leopolda Skulskiego.

Potem czekała nas relacja z pobytu 1D Manufakturze. Uczniowie chodzili ze zdjęciem Leopolda Skulskiego i badali, czy łodzianie wiedzą, kto widnieje na fotografii. Niestety, mało kto się orientował. Jeśli chodzi o drugą fotografię, to zdecydowanie więcej osób знаło prawidłową odpowiedź, brzmiającą „to jest herb Łodzi z XX wieku.”

Większość pytaných to ludzie młodzi. Okazało się zatem, że nie mają zielonego pojęcia o historii swego własnego miasta.

Jednak my, dzięki klasie 1D, wiemy teraz o łódzkim świecie polityki o wiele więcej!

Prezentacja czwarta „Łódź (nie) bardzo katolicka”

Łódzkie duchowieństwo przypadło klasie 1B, która wystąpiła jako ostatnia. Zadanie niełatwe, tym bardziej, że łódzkich księży było wielu.

1B stawiała jednak czoło temu ogromowi materiału.

Po krótkim wprowadzeniu w temat, zaproszono nas na program „Telefakty 43bis”, w którym wyniki przeprowadzonej ankiety i relacje z rozmów miały się zaprezentować same.

I tak, większość ankietowanych posiadała znikomą wiedzę na temat łódzkich duchownych. Jedynymi w miarę rozpoznawalnymi postaciami okazali się księża katolicycy: Wincenty Tymieniecki i Włodzimierz Jasiński. Niektórzy respondenci słyszeli także o rabinie Eliaszu Chaim Majzelu. Dużo

17 kwietnia w Instytucie Papiernictwa i Poligrafii Politechniki Łódzkiej została otwarta wystawa „Produkcja banknotów w Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych S.A.”.

Banknoty na wystawie

Wystawa zorganizowana została przez Polską Wytwornię Papierów Wartościowych S.A. Jej miejsce nie było wybrane przypadkowo – nasza Wytwórnia od lat współpracuje z Instytutem Papiernictwa i Poligrafii, a ponadto wśród naszej załogi są absolwenci Instytutu.

Uroczystego otwarcia wystawy dokonali prof. Barbara Surma-Ślusarska – dyrektor Instytutu oraz ze strony PWPW S.A. Piotr Pankanin – pełnomocnik zarządu ds. społecznych i historycznych.

Ekspozycja wpisała się w obchody 90. rocznicy powstania naszej Firmy.



Wystawa cieszyła się dużym zainteresowaniem. Od lewej: doc. Marek Kryczka, Andrzej Kutakowski – prezes Sekcji Poligrafów SIMP oddział w Łodzi.

foto: Jacek Szabela

25 stycznia 1919 roku Rada Ministrów pod przewodnictwem Ignacego Jana Paderewskiego podjęła decyzję o powołaniu Państwowych Zakładów Graficznych, które kilka lat później przekształcono w spółkę akcyjną pod nazwą Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych.

Ekspozycja prezentowana w gościnnych murach Instytutu Papiernictwa i Poligrafii Politechniki Łódzkiej przybliżyła, oczywiście w dużym skrócie, historię produkcji polskich pieniędzy papierowych w PWPW S.A. Ponieważ historia polskich banknotów ma ponad 200 lat i sięga czasów Insurekcji Kościuszkowskiej, skupiliśmy się na tej jej części, która jest związana z historią naszej Firmy – a przede wszystkim na prezentacji wyboru banknotów, których twórcami byli znani artyści. Wśród nich można wymienić m.in. Adama Jerzego Półtawskiego, Józefa Mehoffera, Wacława Borowskiego, Juliana Pałkę,

Henryka Tomaszewskiego, a w szczególności Andrzeja Heidricha – autora projektów wszystkich banknotów z serii „Wielcy Polacy” i obecnej „Władcy Polscy” oraz pierwszego polskiego banknotu kolekcjonerskiego upamiętniającego Jana Pawła II. Nie sposób nie wspomnieć w tym miejscu o Janie Macieju Kopeckim – naczelnym grafiku Wytwórni, który jest autorem m.in. banknotów promocyjnych i ostatnio wyemitowanego przez Narodowy Bank Polski banknotu kolekcjonerskiego z okazji 90. rocznicy odzyskania niepodległości. Oba wspomniane banknoty kolekcjonerskie zostały zaprezentowane na wystawie.

Szczególne miejsce wśród prezentowanych eksponatów zajęły banknoty historyczne – począwszy od banknotu o nominale 100 marek polskich z datą emisji 1919 roku wg projektu Adama Jerzego Półtawskiego. Pokazaliśmy również przykłady banknotów z okresu międzywojennego, następnie z czasów II wojny światowej, wybór banknotów powojennych z okresu PRL, aż do wspomnianych wcześniej banknotów kolekcjonerskich. Ponadto na wystawie zaprezentowany został jednostronnie zadrukowany arkusz banknotowy o nominale 100 złotych bieżącej emisji.

Poza banknotami na wystawie można było zobaczyć m.in. przykłady projektów banknotów, płytek banknotowych, akceptów, a także wykonany metodą wkłęsłodrukową rysunek górnika i hutnika autorstwa Mariana Romualda Polaka do banknotu o nominale 1000 złotych z 1946 roku.

Wart uwagi był także zaprezentowany na ekspozycji proces przygotowywania papieru ze znakiem wodnym. Pokazaliśmy kolejne etapy jego powstawania na przykładzie Herbu Papierników – od projektu graficznego do efektu końcowego, którym oczywiście jest papier ze znakiem wodnym. Model znaku wodnego wykonał Piotr Karczmarczyk – pracownik PWPW S.A.

Na wystawie w Instytucie Papiernictwa i Poligrafii zaprezentowaliśmy tylko część banknotów wydrukowanych w PWPW S.A., a także niewielką część z szerokiej gamy produktów – zarówno dawnej, jak i obecnej. Współczesna

Wytwórnia jest zakładem nowoczesnym, często wykorzystującym najnowsze technologie informatyczne. Nic nie zastąpi jednak urody znaku wodnego i druku stalotypniczego. Tradycja i nowoczesność stanowią dla nas nierozdzielalną całość. W obliczu rychłego wejścia Polski do strefy EURO ekspozycja miała także charakter sentymentalny, zapewne obcowanie z naszymi wyrobami przyniosło zwiedzającym wiele pozytywnych refleksji i emocji.

■ Radek Mierzejewski
specjalista ds. historycznych
z PWPW S.A.

► dok. ze str. 57

Wielokulturowość...

gorzej wyglądało to z duchownymi prawosławnymi czy protestanckimi, których kojarzyły nieliczne jednostki. Należy także podkreślić, że znaczną większość wśród ankietowanych stanowili wierni katolicy, co może wiele wyjaśnić.

Podczas programu, przybliżono nam sylwetki łódzkich księży, a następnie obejrzelśmy kilka wywiadów. Wystąpili w nich między innymi od dawna nieżyjący już rabin, czy dozorca sprzed łódzkiej Archikatedry.

Wszystkich zachwyciła pomysłowość, z jaką klasa 1B wykonała swoje zadanie. „Telefakty 43bis” dostarczyły nam bardzo dużo informacji w niezwykle atrakcyjny sposób i z pewnością poprawiły nasz stan wiedzy na temat łódzkiego duchowieństwa.

Na zakończenie dodam, że naprawdę oplać się włożyć trochę serca we wspólną pracę, aby później uczestniczyć w tak niesamowitych obchodach pierwszego dnia wiosny. Zapraszamy więc za rok do PLO PŁ, aby świętować w większym gronie! Zapytacie pewnie, czy warto przyjść? Oczywiście, bo współpraca czyni cuda!

■ Aleksandra Mikołajczyk 1A

W sobotę 23 maja na Zalewie Sulejowskim, nieopodal wejścia do zatoki w Bronisławowie, odbyły się I Regaty o Puchar JM Rektora Politechniki Łódzkiej. Regaty zorganizował Klub Żeglarski PŁ, inaugurując w ten sposób sezon żeglarski w roku 2009, a jednocześnie uświetniając 64. rocznicę powstania PŁ.

Pierwsze żeglarskie regaty Politechniki Łódzkiej

Regaty odbyły się na łodziach znanej turystycznej klasy „Omega”, wypożyczonych za pośrednictwem Łódzkiego Klubu Regatowego „Latający Holender”, który także gościł w swojej przystani zawodników i licznych kibiców w czasie trwania tej imprezy. Organizatorzy regat zapewнили uczestnikom imprezy wygodny dojazd autokarem, który z terenu Politechniki wyruszył około godziny 7 rano, a wieczorem odwiózł ich z powrotem. Regaty rozpoczął prorektor PŁ prof. Piotr Szczepaniak witając wszystkich w imieniu władz uczelni i demonstrując puchar ufundowany przez JM Rektora PŁ prof. Stanisława Bieleckiego, stanowiący główne trofeum w tych zawodach.

Na starcie stanęło sześć załóg, ponieważ organizatorzy regat mieli do dyspozycji jedynie 6 łodzi. Sternikami byli pracownicy PŁ, koledzy z Klubu Żeglarskiego: Jerzy Tomczyk, Andrzej Napieralski, Henryk Sabiniak, Włodzimierz Bogus, Marek Eisert i Michał Gajdzicki. Załogi liczyły od 3 do 5 osób. Sędzią głównym zawodów był doświadczony żeglarz, wieloletni działacz Łódzkiego Okręgowego Związku Żeglarskiego, kapitan jachtowy Wacław Łysakowski. Po dokonaniu losowania mającego na celu przydzielenie łodzi poszczególnym załogom, komisja regatowa przedstawiła szkieł trasy regat i przypomniała krótko zasady zawodów.

Regaty obejmowały 6 biegów na trasie wyznaczonej przez boje przygotowane i rozmieszczone przez komisję na wybranym przez nią akwenie. Wszystkie jachty startowały jednocześnie płynąc pod wiatr i ich zadaniem było jak najszybsze wykonanie dwóch okrążeń toru. Wszystkie boje należało opływać lewą burtą.

Źródłem wielu emocji były trudne warunki pogodowe. Wprawdzie nie padało i pogoda była słoneczna, ale od samego rana wiał silny i bardzo porywisty wiatr. Pomiar wykonywane co pewien czas przez komisję regatową wskazywały, że jego siła mierzona w skali Beauforta wahała się od 4, często nawet do 6 stopni. Jeden z porywów wiatru spowodował na samym początku regat wywrotkę łodzi prowadzonej przez kol. Włodzimierza Bogusa. Na szczęście nikomu nic złego się nie stało. Regaty były asekurowane przez motorówkę WOPR. Ratownicy szybko udzielili pomocy pechowej załodze, wyciągając przemoczonych żeglarzy z wody i odholowując łódkę do brzegu. Zdarzenie to pociągnęło za sobą wycofanie się załogi kol. Bogusa z zawodów. W czasie pierwszego biegu uszkodzeniu uległ fał foka (przedniego żagla) na łodzi kol. Henryka Sabiniaka. Załoga postanowiła jednak kontynuować pływanie i żeglując na samym grocie (głównym żaglu) pokazała, że przy silnych wiatrach nie tylko powierzchnia ożaglowania decyduje o wyniku.



foto: Jacek Szabela

Po pierwszych trzech biegach zarządzono dłuższą przerwę i wszystkie jachty wróciły do brzegu. Uszkodzenie mocowania masztu na swojej łodzi zgłosił także kol. Andrzej Napieralski. W wyniku narady technicznej ustalono, że zbyt ryzykowne jest kontynuowanie pływania



łodzią będącą w takim stanie. Druga łódź wycofała się więc z dalszej części regat.

Po przerwie wznowiono zawody. W trakcie jednego z biegów na łodzi prowadzonej przez kol. Michała Gajdzickiego w skrzyni mieczowej zakleszczyl się miecz, konieczny przy żegludze pod wiatr. Brak takiej powierzchni bocznej oporu nie dawał szans na opłynięcie

Prorektor prof. Piotr Szczepaniak wręcza puchar zwycięskiej załodze

foto: Paweł Józwiak

► dok. ze str. 59

Pierwsze żeglarskie...

wyznaczonej trasy w rozsądnym czasie. Decyzja o wycofaniu się z dalszego pływania była w pełni uzasadniona. Była to wielka szkoda, gdyż dotychczasowe wyniki tej załogi wskazywały wyraźnie, że jest ona faworytem regat. W czasie drugiej serii biegów wiatr był wyraźnie silniejszy niż przed przerwą i wtedy okazało się, że łódź kol. Sabiniaka, płynąca cały czas tylko pod jednym żaglem wyraźnie lepiej zachowuje się w tych warunkach niż pozostałe dwie łodzie, na których używano dwóch żagli, co pozwoliło załodze częściowo odrobić straty poniesione w pierwszych trzech biegach.

Ostatecznie zwycięstwo w regatach i Puchar JM Rektora Politechniki Łódzkiej wywalczył kol. Marek Eisert. Drugi był kol. Henryk Sabiniak, trzeci kol. Jerzy Tomczyk. Wręczenia pucharu zwycięskiej załodze, a wszystkim załogom pamiątkowych dyplomów i drobnych upominków,

dokonali prorektor Piotr Szczepaniak i Komandor Klubu Żeglarskiego PŁ Zdzisław Bartczak.

O emocjach mijającego dnia uczestnicy imprezy mieli okazję porozmawiać przy poczęstunku. Impreza dostarczyła wiele ciekawych wrażeń zawodnikom i kibicom obserwującym z brzegu zmagania żeglarzy, rozbudziła też nadzieje na powtarzanie tych zawodów w kolejnych latach. Uczestnicy z uznaniem wypowiadali się o tej inicjatywie JM Rektora oraz Zarządu Klubu Żeglarskiego PŁ, który włożył sporo wysiłku w jej realizację. Podkreślano, że warto byłoby te regaty w przyszłości zorganizować tak, by umożliwić w nich start większej liczbie załóg, nawet jeśli wiązałoby się to z koniecznością wyjazdu gdzieś dalej od łodzi.

■ Andrzej Dębowski

Medale w Bydgoszczy

W dniach 1-3 maja na pomostach hali sportowej CWZS „Zawisza” w Bydgoszczy rozgrywały się Akademickie Mistrzostwa Polski w Trójboju Siłowym, w których wzięło udział ponad 230 zawodników reprezentujących blisko 40 uczelni. Kadra Politechniki Łódzkiej prowadzona przez trenera mgr. Marcina Laśkiewicza liczyła ośmiu zawodników.

Piotr Galecki – kat. 67,5 kg – złoty medal i brązowy w kat. ogólnej – 562,5 kg,

Damian Dymiński – kat. 67,5 kg – srebrny medal - 477,5 kg,

Damian Cieleban – kat. 75 kg – brązowy medal – 590 kg,

Radosław Kwiatkowski – kat. 75 kg – 495 kg,

Rafał Woźniak – kat. 82,5 kg



Zawodnicy z trenerem

foto: Marcin Wojcieszek

Drużynowo zajęli 3. miejsce w klasyfikacji politechnik i 6. w klasyfikacji ogólnej. Zdobyli 6 medali - 2 złote, 1 srebrny i 3 brązowe. Pobili 10 rekordów uczelni i 15 życiowych. Poprawili swoje zesłoroczne wyniki o 40 – 90 kg.

Nasi zawodnicy osiągnęli następujące wyniki:

Radosław Kęsiak – kat. 60 kg - złoty medal - 460 kg,

– brązowy medal – 592,5 kg,

Marcin Wojcieszek – kat. 90 kg – 260 kg w przysiadzie rekord PŁ,

Bartek Michalski – kat. 125 kg – 490 kg.

Gratulujemy trenerowi i zawodnikom osiągniętych wyników w tak trudnej dyscyplinie sportowej jaką jest trójbój siłowy.

■ Gabriel Kabza

Stop wulgaryzmom

Skąd masz ten plakat? - zapytał kolega. – *Też chciałbym taki mieć.* Miałam jeden dodatkowy, więc dałam. Żółty plakat ze smutną buzią, pod którą jest napis „Stop wulgaryzmom” jest rozwieszony głównie na Wydziale Organizacji i Zarządzania, ale można go także zobaczyć w akademikach i innych budynkach. Fajne pomysły dr. Marka Sekiety wspierają i realizują studenci chętni do tego typu działań.

Jeżeli akcja sprzeciwu wobec wulgaryzmów przyniesie skutek, to na pewno wzmocni się efekt wcześniej przeprowadzonej „kampanii uśmiechu”. Nie da się bowiem ukryć, że studenci często używają języka, który dawniej określało się „jak spod budki z piwem”. Gdy słyszę wulgarne słowa robi mi się przykro, że nasze „największe dobro” uczelniane, przyszłe elity intelektualne, tak się ze sobą komunikują. Akcja ma szerszy wymiar, bowiem równą niestosownością jest brak dobrych manier, czy też palenie papierosów w miejscach z zakazem.

Oprócz plakatów rozdawane są naklejki przygotowane w dwóch wersjach. Modę na „nieprzeklinanie” wśród studentów promuje Oizetek (buzia z muszką), zaś wśród studentek – Oizetka (z kokardką na głowie). Takie imiona smutnym bużkom nadał dr Sekieta.

■ Ewa Chojnacka

Żegluga po Atlantyku, niemal afrykańskie słońce i piękne widoki, wrażenia z rejsu są niezapomniane! – takie wspomnienia z sześciodniowego pobytu na Wyspach Kanaryjskich przywieźli żeglarze z Klubu Żeglarskiego Politechniki Łódzkiej.

Żeglarze z PŁ na Kanarach

Środek zimy w Polsce wydaje się okresem, w którym raczej jeździ się na nartach, niż żegluje, ale – dla chcącego każda przeszkoda jest do pokonania. W pierwszej połowie lutego grupa zapalonych żeglarzy – członków Klubu Żeglarskiego PŁ, korzystając z przerwy semestralnej, zorganizowała tygodniowy wypad na żagle na Wyspy Kanaryjskie. Wprawdzie w tym czasie tam też jest kalendarzowa zima, ale do równika i wybrzeży Afryki jest na tyle blisko, że temperatura w ciągu dnia utrzymuje się powyżej 20°C, a w nocy nie spada poniżej 15°. Dzięki temu, że nie jest to szczyt sezonu turystycznego, ceny czarteru jachtu i biletów lotniczych (na Kanary latają tanie linie) były możliwe do zaakceptowania nawet dla osób „na państwowej posadzie”. W rejsie uczestniczyli m.in. koledzy: Andrzej Wira z Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki, Joanna Stawicka z Działu Współpracy z Zagranicą, Magda Cybula z Wydziału Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów i Paweł Głuszcz z Wydziału Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska.

Dziesięcioosobowy jacht typu Bavaria 47 został wycarterowany w Santa Cruz de Tenerife. W planach mieliśmy opłynięcie Teneryfy oraz odwiedzenie pobliskich wysp: Gran Canaria i Gomery. Prognozowane silne, przeciwnie wiatry i wysokie fale, docierające od przechodzących niedaleko sztormów, pokrzyżowały trochę te plany (wszak to jednak Atlantyki i trzeba go traktować poważnie...), ale jednak udało nam się dopłynąć do najbardziej atrakcyjnej z Wysp Kanaryjskich - Gran Canaria. Przy pięknej, słonecznej pogodzie zawiniliśmy do uroczego portu Puerto de Mogán, uważanego przez wielu za najładniejszą przystań na Wyspach Kanaryjskich.

Sama Gran Canaria nazywana jest „małym kontynentem”, gdyż krajobraz tej wulkanicznej, stosunkowo małej wyspy jest bardzo urozmaicony. Na południu – piaszczyste wydmy, utworzone z piasku nawiewanego tu aż z Sahary, w głębi wyspy – skaliste góry z licznymi kraterami wulkanów, na północy – zielone gaje, plantacje i ogrody. Mieliśmy okazję podziwiać te widoki na własne oczy,

bo wynajętymi samochodami przemierzaliśmy wyspę wzdłuż i wszerz. A w drodze powrotnej na Teneryfę spotkaliśmy duże stado delfinów, które towarzyszyły nam przez dłuższy czas. Po powrocie do Santa Cruz, ostatni dzień pobytu poświęciliśmy jeszcze na zwiedzenie Teneryfy, w sercu której leży najwyższy szczyt Hiszpanii – El Teide.

W czasie sześciodniowego pobytu na Wyspach Kanaryjskich nie byliśmy w stanie nasycić się ani żegluga po Atlantyku, ani niemal afrykańskim słońcem, ani pięknymi widokami, ale i tak wrażenia z rejsu są niezapomniane. Nie był to zresztą nasz pierwszy rejs w tym składzie po „ciepłych morzach”. W ciągu ostatnich dwóch lat odbyły się już dwa majowe rejsy żeglarzy - pracowników PŁ w Chorwacji, w których wzięło udział blisko 40 osób, a we wrześniu planowany jest kolejny – tym razem w Grecji. Jeżeli ktoś lubi zwiedzać ciekawe miejsca od strony morza i nie boi się „bujania” na fali – zapraszamy do Klubu Żeglarskiego Politechniki Łódzkiej.

■ Paweł Głuszcz

Politechnika w tańcu

Mistrzostwa Politechniki Łódzkiej w Aerobiku Sportowym i Tańcu odbyły się 16 maja w Sali Widowiskowej naszej uczelni. Studenci oraz uczniowie Liceum Ogólnokształcącego PŁ zaprezentowali swoje niezwykle umiejętności sportowe i taneczne.

W aerobiku sportowym w kategorii zespołów trójkowych pierwsze miejsce zajęli zawodnicy sekcji aerobiku i tańca: Artur Jędrzcak, Adam Owczarek i Marat Archinov; w kategorii indywidualnej mężczyzn – Krzysztof Gawliński, natomiast w kategorii indywidualnej kobiet – Inga Zbierska.

W tańcu najwyższej oceniono damski duet stworzony przez Elżbietę Stasiak i Dorotę Szczegielniak, które połączyły hip-hop z tańcem współczesnym. Drugie miejsce zajął zespół w składzie:

Paulina Baraniecka, Karolina Woźniak, Paulina Rudnicka, Remigiusz Patełak i Michał Żyndzo, tańczący new-style. Trzecie miejsce przypadło Monice Włodarczyk i Aleksandrze Gałęsce, pięknie łączącym w swym występie jazz z tańcem współczesnym. Czwarte miejsce zajęły tańczące salsę Ewa Kowalczyk i Marta Kikowska.

Wśród panów najlepszy okazał się Adam Stępiński, który wykonał taniec brzucha, zdobywając sobie tym samym sympatię żeńskiej części publiczności. W kategorii kobiet zwyciężyły Martyna Borkowska (studentka PŁ) oraz uczennice liceum ogólnokształcącego PŁ: Iga Marszałek i Ania Gołębiewska. Iga Marszałek zaskoczyła wszystkich swym profesjonalnym pokazem z użyciem kapelusza jako rekwizytu.

Mistrzostwa PŁ zakończyły się wspaniałą zabawą tancerzy i zawodników. Dominował break-dance w wykonaniu zwycięzców tej kategorii: Michała Cecota, Michała Mieczkowskiego, Krzysztofa Renksa oraz Łukasza Adamczyka. Nie brakowało również salt, rundaków, flik-flaków, przerzutów bokiem oraz stania i chodzenia na rękach. Prawdziwa uczta dla widzów!

Zawodnikom wręczono wspaniałe nagrody ufundowane przez firmę Delia Cosmetics, która od lat sponsoruje te zawody, firmę „Akadar” oraz klub studencki „Underground”, a także Dział Promocji, Studium Wychowania Fizycznego i Sportu oraz Klub Uczelniany AZS.

■ Sławomira Bergman

Kronika powstała na podstawie informacji z „Dziennika Łódzkiego”. Trzeci kwartał roku 1958

Kłopoty z zaopatrzeniem sklepów, szczególnie mięsnych. Co jakiś czas ogłaszano podwyżki cen, równocześnie obniżano ceny towarów „niechodliwych” lub gorszej jakości. Po krwawej rewolucji w Iraku spodziewano się, że kraj ten zacznie budować socjalizm. Polska szybko nawiązała z nim stosunki, a jedynym widocznym efektem było pojawienie się w sklepach irackich daktyli.

W lipcu - przygotowania do obchodów święta 22 Lipca. We wrześniu – spotkania ambasadorów Chin Ludowych i USA w Polsce. Spotkania te odbywały się przez kilka lat. Zmarł papież Pius XII, nowym papieżem został Jan XXIII.

Owacyjnie przyjmowano koncerty Jana Kiepury, po latach znów w Polsce.

Sejm uchwalił ustawę o szkolnictwie wyższym. Przywrócono tytuły doktora i docenta. W Łodzi powołano Wojskową Akademię Medyczną.

LIPIEC

- 1.VII. – „Od dziś obowiązuje w Łodzi ograniczenie w sprzedaży alkoholu”.
- 3.VII. – „Trzymamy za nich kciuki” – egzaminy na uczelniach łódzkich. W PŁ 1094 kandydatów na 660 miejsc, najwięcej chętnych na budownictwo, niedobór kandydatów na włókiennictwo. Polskie uczelnie dysponują 20 tysiącami miejsc na I roku studiów.
- „Wywiady Dziennika” - „Jako przelotny grupy studentów – praktykantów w PŁ przebywa w Łodzi radziecki naukowiec z dziedziny włókiennictwa prof. Iwan Budnikow z Leningradu. Profesorowi najbardziej podoba się w PŁ metrologia i metody pracy prof. Żylińskiego”.
- 9 tysięcy studentów z USA odwiedzi Polskę w 1958 roku.
- „Dlaczego zapalki są złej jakości?”
- 6.VII. – „Przyjazd studentów z ZSRR i Kanady do Polski”. „ Na Dworcu Fabrycznym potrzebna jest budka telefoniczna”.
- 10.VII. – Pierwsze wybory Miss Polonia. Miss została Alicja Bobrowska, która poleciała do USA na wybory Miss Świata.
- „Od dziś mandaty karne za przechodzenie przez skrzyżowanie przy czerwonym świetle”.

- „Niepokojący objaw na Uniwersytecie Łódzkim. Dlaczego przesuwają się egzaminy na jesień? To lekceważenie ze strony studentów”.
- 12.VII. ZSRR rezygnuje z pokrywania przez NRD kosztów stacjonowania tam wojsk radzieckich. N. Chruszczow w Berlinie. „Filozof Bertrand Russell zrzekł się członkostwa w Światowej Radzie Pokoju”.
- 15.VII. „Obalenie monarchii i rządu w Iraku. Oficerowie proklamowali republikę, uznali rząd Nassera i ogłosili wystąpienie z paktu bagdadzkiego”. Król Faisal, następca tronu i premier Nuri El-Said zabici.
- 16.VII. – „Wojska amerykańskie wyładowały w Libanie”, „Studenci francuscy na wakacjach w Polsce”.
- 17.VII. – „Przed defiladą wojskową w Łodzi. Próba defilady między północą a świtem”, „Serdeczne więzi zadzierzgnięte – wojsko w fabrykach, robotnicy na obozowiskach”. Rząd polski uznał rząd Republiki Irackiej. „W Iraku spokój”.
- 19.VII. – W Łodzi otwarto pierwsze kino panoramiczno-stereofoniczne „Bałtyk”. Zatwierdzono projekt budowy szpitala przy ul. Pabianickiej.
- 21.VII. – W Łódzkim Pałacu Sportowym uroczysta akademii z okazji Święta Odrodzenia. Przyznano wysokie odznaczenia państwowe. „Rząd polski oburzony interwencją wojsk USA w Libanie”.
- 22.VII. – „Jedność – praca – pokój”. Uroczysta akademii w Warszawie w 14. rocznicę Odrodzenia Polski.
- 23.VII. – 22 Lipca w Łodzi. Defilada wojskowa na ulicy Piotrkowskiej. Przemówienie Władysława Gomułki.
- 24.VII. – „Przyrost naturalny wyższy niż w 1957 roku”. Polska liczy 28,6 miliona obywateli.
- 25.VII. – „Po egzaminach na wyższe uczelnie”. W PŁ przyjęto 60% kandydatów. Poziom kandydatów był minimalnie lepszy niż przed rokiem. Na Wydziale Elektrycznym 60% ocen z fizyki to dostateczny.
- 29.VII. – Polski film „Ostatni dzień lata” T. Konwickiego i J. Laskowskiego otrzymał Grand Prix Festiwalu w Wenecji.
- 31.VII. – „Łódzkie domy studenckie przygotowują się do nowego roku akademickiego. Remonty w toku.” Dyrektor administracyjny PŁ mgr Kujdowicz zapewnia, że wszystko będzie przygotowane na 1 października.

SIERPIEŃ

- 3.VIII. – 752 studentów z 10 państw przebywało w lipcu w Polsce. „Bliżko 600 bimbrowni zlikwidowano w I półroczu w Polsce”.
- 9.VIII. – „Nautilus” – łódź podwodna o napędzie atomowym przepłynęła pod Biegunem Północnym.
- 10.VIII. – „Posiadamy ponad 30 kabin telefonicznych”.
- 16.VIII. – „Różowe futra z Telimeny”.
- 22.VIII. – „Praca doktorska” – publiczna obrona pracy doktorskiej doc. Jerzego Kroha pt. „Chemiluminescencja w fazie ciekłej” Recenzenci: prof. Alicja Dorabalska, prof. Witold Romer.
- 25.VIII. – polska delegacja na konferencję w Genewie w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej: W. Billing, P.J. Nowacki, A. Soltan, H. Niewodniczański, B. Jaszczuk. Delegacji przewodniczy prof. L. Infeld.
- 30.VIII. – W Łodzi ponad 2 tysiące telewizorów. „Łódź będzie miała nową palmiarnię”.

WRZESIEŃ

- 7.IX. – „W gościnie u studentów koreańskich” – uroczystość z okazji 10-lecia KRLD.
- 11.IX. – „Przed nowym rokiem akademickim” – mamy 92 tys. studentów, 39 tys. na studiach dziennych.
- 14.IX. – „Gdzie kupić pantofle z filcu?”
- 19.IX. – „Egzaminy na magisterskie studia eksternistyczne” w PŁ. Egzamin konkursowy w październiku. „Geografowie z całego świata obradują w Łodzi”.
- 26.IX. – „Komunikat Dziekanatu Wydziału Mechanicznego PŁ” – dyplomanci chcący zdawać egzamin końcowy do 31 grudnia winni złożyć indeksy i podania do 18.X.
- 27.IX. – „Przyjęcie projektu ustawy o szkołach wyższych i planu elektryfikacji kolei”.

Łódź była gospodarzem Akademickich Mistrzostw Polski w biegach przełajowych, a ich organizatorem KU AZS Politechniki Łódzkiej. Nasi zawodnicy znaleźli się w czołówce rywalizacji politechnik.

Srebro i brąz w przełajach

Zawodnicy spotkali się 19 kwietnia w parku 3 Maja w Łodzi przy hali „Parkowa”. Zgłosiło się 600 zawodniczek i zawodników z 58 uczelni z całej Polski. Mistrzostwa uroczyście otworzył prezes AZS Przemysław Jagielski i prorektor ds. studenckich dr hab. inż. Wojciech Wolf, prof. nadzw., który był również honorowym starterem.

Studentki rywalizowały w biegu na 3 km na jednej pętli, a studenci na dwóch pętlach na dystansie 5 km. Dość zabawnym i niespodziewanym momentem był falstart w biegu panów. Na szczęście zawodnicy w porę zorientowali się w błędzie i za drugim razem wszyscy ruszyli równocześnie.

W biegu kobiet zwyciężyła Anna Wojna z Uniwersytetu Rzeszowskiego, która dystans 3 km pokonała w czasie 10.03 min. Najlepszą biegaczką z łódzkich uczelni była nasza zawodniczka Agnieszka Kurbel z Wydziału Organizacji i Zarządzania (OiZ), która wspólnie z koleżankami - Ewą Gwóźdź, Alicją Wiak, Katarzyną Downar z Wydziału Biotechnologii i Nauk o Żywności (BiNoŻ) i Amelią Wiak z Wydziału Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska (IPOS) zdobyły srebrny medal drużynowo wśród Politechnik, biegły również Agnieszka Szablewska z Wydziału Fizyki Technicznej, Informatyki i Matematyki Stosowanej (FTIMS) i Joanna Domiza z Wydziału OiZ.

Wśród mężczyzn na dystansie 5 km triumfował Michał Bernardelli z Uniwersytetu Warszawskiego, a najlepszym z łódzian była nasz Adam Kszczot z Wydziału OiZ – 10. w klasyfikacji ogólnej i drugi wśród Politechnik. Wraz z kolegami Pawłem Kubiczem z Centrum Kształcenia Międzynarodowego, Sylwestrem Pawętą z Wydziału OiZ, oraz Józefem Pawickim i Leszkiem Marcinkiewiczem z Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki stanęli na pudle zdobywając brązowy medal drużynowo wśród Politechnik. Poza nimi barwy naszej uczelni reprezentowali Paweł Markut z Wydziału IPOS, Łukasz Kubiak z Wydziału Chemicznego oraz Robert Ryminiecki, Michał Liszewski i Kamil Student z Wydziału Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska. Trenerami naszych zawodniczek i zawodników są Gabriel Kabza, Adam Kula i Rafał Bieniek.

Wśród osób, które dopingowały naszych sportowców byli: prof. Piotr Kula – prezes AZS Łódź, prof. Henryk Chmielewski – prezes Regionalnej Rady Olimpijskiej, dr Aleksander Pyć – członek ZG AZS, dr Stanisław Brzeziński



Zawodniczki
z trenerami
foto: Rafał Bieniek

– prodziekan BiNOŻ, mgr Janina Mrozowska – dyrektor Osiedla Akademickiego, prezes ŁOZLA dr Lech Leszczyński oraz łódzcy olimpijczycy: Barbara Niemczyk, Zygfryd Kuchta i Mirosław Żerkowski.

Świetna pogoda, dobrze przygotowane trasy i wspinała atmosfera sprawiły, że wszyscy uczestnicy i kibice chwalili dobrą organizację zawodów.

■ Gabriel Kabza

Zawodnicy
z trenerami
foto: Adam Kula



Życie Uczelni – Biuletyn Informacyjny Politechniki Łódzkiej.

Wydawca: Politechnika Łódzka, ISSN 1425-4344, Nr108 (2/2009) – czerwiec.

Adres redakcji: 90-924 Łódź, ul. ks. I. Skorupki 6/8 pok. 5, tel. (042) 631 20 09, e-mail: ewachoj@p.lodz.pl

Redaktor dr Ewa Chojnacka, współpraca dr Hanna Morawska.

Numer zamknięto 4 czerwca.

Redakcja zastrzega sobie prawo do wprowadzania zmian, skracania i adiustacji tekstów.

Projekt okładki Piotr Białas, zdjęcia na okładce Jacek Szabela.

Łamanie i druk: Print Extra Drukarnia, 91-408 Łódź, ul. Pomorska 40, tel./fax (042) 630 27 34, tel. (042) 630 48 44.

REKTORAT
POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ



W ŁÓDZKIE JUYENALIA NIECH SIĘ PRZYŚNI
KRAJĄ SAKÉ I KYŃTNACELI YŃŚNI

